

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Plotowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, ów Marcin 70

Nr. 101

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 2 marca 1935

Rok 30

Poznań, 1 marca.

Owoc 8 miesięcy rokowań z W. Brytanią

Jak już pokrótce donieśliśmy, w tych dniach podpisany został w Londynie polsko-brytyjski układ handlowy, stanowiący owoc 8-miesięcznych rokowań. Szczegóły układu znajdują Czytelnicy w dzisiejszym Dziale Gospodarczym. Na tem miejscu pragniemy zdać sobie sprawę ze znaczenia, jakie on przedstawia dla naszego życia gospodarczego.

Nowy układ nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu traktatem handlowym, a jedynie uzupełnieniem starej konwencji z dnia 26 listopada 1923 r. Od czasu zawarcia konwencji z r. 1923 polityka handlowa W. Brytanji ogromnie się zmieniła. Dość powiedzieć, że zmiany, jakie zaszły w polityce brytyjskiej w ciągu lat 1923—1932, sięgają głębiej, aniżeli wszystkie zmiany polityczno-handlowe, jakich świadkiem było ubiegłe stulecie. Wszak w r. 1932 Wielka Brytania porzuciła kurs wolno-handlowy i przeszła na system ochrony celnej! Po przeszło 100 latach klasycznego liberalizmu W. Brytania wprowadziła u siebie ochronę celną, dochodzącą w niektórych wypadkach do poziomu 33 proc. ad valorem, oraz poddała skontyngentowaniu przywóz niektórych towarów.

Jest przeto rzeczą zrozumiałą, że podstawa prawna stosunków handlowych z W. Brytanią musiała dostosować się do nowych warunków. Świeżo parafowany układ czyni właśnie zadość tej konieczności, którą odczuwały obydwie strony.

Dla W. Brytanji Polska stanowi chwilowo rynek mały, ale pewny. Eksport do Polski stanowi zaledwie 1 proc. ogólnej wartości wywozu z Wielkiej Brytanji. Choć to mało, jednak, jak rzekliśmy, wywóz do Polski jest pozycją stałą i pewną; niema u nas reglamentacji dewiz, któraby zaciemniała jasność obrotów towarowych. Poza tem Polska jest rynkiem zbytu, stosunkowo mało przez Anglików eksploatowanym, więc przedstawia dla nich wcale znaczne możliwości rozwoju, tembardziej, że korzystny dla Polski układ stosunków handlowych z W. Brytanią (o czem poniżej będzie mowa) skłania nas do faworyzowania przywozu towarów brytyjskich.

Z kolei W. Brytania jest dla Polski niezmiernie ważnym rynkiem zbytu. Bilans obrotów handlowych kształtuje się korzystnie dla nas; dość powiedzieć, że w saldzie dodatkiem całego naszego bilansu handlowego, które w ub. roku wyniosło 177 miljn. złotych, tkwi saldo obrotu polsko-brytyjskiego w sumie 107 miljn.! Podczas gdy protekcjonizm rolny naszych dotychczasowych odbiorców skurczył niebawem możliwości zbytu dla polskich płodów rolnych i ich przetworów, W. Brytania pozostała dla tych właśnie, najważniejszych naszych towarów eksportowych

Przejęcie Saary przez Rzeszę

Oficjalny akt przejęcia — Uroczystości w całych Niemczech, a specjalnie w Saarbrücken

Berlin. (Tel. wł.) O godz. 10 odbył się w Saarbrücken akt przejęcia Zagłębia Saary przez Rzeszę. Władze niemieckie reprezentował min. spraw wewnętrznych Frick, który przybył w towarzystwie min. propagandy Goebbelsa i innych samochodem w godzinach porannych.

Przekazanie władzy uskutecznił bar. Aloisi, przewodniczący „komitetu trzech” Ligi Narodów, przyczem wygłosił krótkie przemówienie, na które odpowiedział w imieniu Rzeszy min. Frick. Po podpisaniu odpowiedniego protokołu przez obie strony delegacja Ligi Nar. opuściła Saarbrücken.

Wówczas rozległy się wszędzie fanfary, oraz nastąpiło wywieszenie na specjalny rozkaz, sztandarów hitlerowskich. Odświętnie przybrane miasto momentalnie zmieniło swój wygląd podobnie zresztą jak i wszystkie inne miasta Zagłębia. Przez całą noc, poprzedzając uroczystości przejęcia, przeciągały przez ulice Saarbrücken hitlerowskie pochody ze śpiewem i muzyką.

Berlin. (Tel. wł.) We wszystkich większych garnizonach odbyły się oficjalne uroczystości połączone z akademiami i paradami wojskowymi. W Berlinie odbyła się również wielka rewja wojskowa, a w Kilonji defilowały wszystkie okręty bojowe.

Berlin. (Tel. wł.) Po oficjalnym akcie przejęcia władzy odbyły się wewnętrzne uroczystości, które w Saarbrücken przeszły w specjalnym nastroju. Do stolicy Zagłębia zjechały delegacje S. S. i S. A. z całej Rzeszy, wszyscy dygnitarze hitlerowscy z prowincji oraz liczne delegacje, od samego rana zamiast francuskich sztandarów na urzędowych gmachach wywieszono chorągwie hitlerowskie, a miasto przybrano bogato w zieleń.

Główna uroczystość odbyła się przed gmachem sądu okręgowego, w dawnej siedzibie komisji rządzącej Saary. Na placu zebrały się organizacje hitlerowskie oraz delegacje, otaczając dygnitarzy Trzeciej Rzeszy. Ustawiono dwa ogromne maszty, na

które wciągnięto sztandary po krótkiej uroczystości wstępnej przy dźwiękach hymnu państwowego i hitlerow-

skiego, przyczem wojsko prezentowało broń, poczem programową mowę wygłosił min. Frick.

Hitler wzoruje się na Mussolinim

Monachjum, (Pat.) Dziennik szwajcarski „Baseler Nachrichten” donosi, jakoby kierownik partji narodowo-socjalistycznej Rudolf Hess, przemawiając na zjeździe w Berlinie, zapowiedział na wiosnę b. r. nową reformę rządu Rzeszy na wzór włoski.

W myśl tej reformy kanclerz Hitler objąłby równocześnie ster wszystkich ministerstw politycznych i min. propagandy, Schacht — kierownictwo

wszystkich ministerstw gospodarczych i min. skarbu Göring — min. Reichswchry, lotnictwa i komunikacji.

W związku z powyższą wiadomością, którą dziennik szwajcarski podaje z zastrzeżeniami, krążą w Monachjum pogłoski, że dotychczasowi ministrowie mieliby pozostać na obecnych stanowiskach w charakterze komisarzy.

Zagadkowe zniknięcie „sanacyjnego” działacza

Łódź. (Tel. wł.) W dniu 28 lutego ubezpieczalnia społeczna w Łodzi została zawiadomiona z min. opieki społecznej z Warszawy, że o godz. 18 do Łodzi zjeżdża specjalna komisja na lustrację i na tę godzinę należy przygotować wszystkie akta oraz księgi.

Tymczasem dyrektor ubezpieczalni społecznej w Łodzi, jeden z czołowych

meźów „sanacji” łódzkiej, p. Jan Dworski na kilkanaście minut przed przyjazdem komisji oddalił się w niewiadomym kierunku i przepadł bez śladu.

Komisja ministerjalna bawi w dalszym ciągu w Łodzi i pomimo nieobecności dyrektora przeprowadza lustrację. (tr.)

Ferment w szeregach BB rozszerza się

Warszawa. (Tel. wł.) Nadchodzą wiadomości o rozwiązaniu szeregu organizacji warszawskich, jak np. warszawskiej organizacji kolejarzy B. B., koła praskiego P. O. W., oddziału warszawskiego Zw. Urzędników Samorządowych Miejskich. W tych organizacjach posiadali wpływy działacze „Partji Pracy”. Widocznie walka z Filipowiczem i jego grupą trwa nadal. Jest rzeczą bardzo charakterystycz-

ną, że P. O. W. na Pradze postanowiło urządzić dzisiaj o godz. 8 w Resursie Obywatelskiej odczyt Tytusa Filipowicza na te tematy, których dotyczyła skonfiskowana przez sen. Everta ulotka. Odczyt ten był bardzo uroczysty i w rzucający się w oczy sposób zapowiedziany we wczorajszym „Kurjerze Poznannym”. Wydarzenie to świadczy o fermentach w łonie organizacji B. B. (w)

Nowe podatki

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższym czasie zostanie przedstawiony radzie ministrów projekt noweli do ustawy o dodatku do podatku dochodowego. Projekt ten będzie dążył do podwyższenia dodatku kryzysowego do państwowego podatku dochodowego od uposażeń.

Podwyższenie dotyczy płatników osiągających dochód roczny uposażenia w wysokości ponad 6400 zł i będzie wynosił dla uposażeń od 6400 do 24 000 zł 1 proc., od 24 000 do 36 000 zł 2 proc. przy wyższych dochodach 2 i pół i 3 proc. (w)

Do Wisły

Warszawa. (PAT.) P. premier Kozłowski wyjechał do Wisły, gdzie przebywa od dłuższego czasu p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Olimpiada w Tokio

Berlin. (Tel. wł.) Donoszą z Oslo, że wobec zrzeczenia się Włoch komitet olimpijski postanowił powierzyć organizację Igrzysk w 1940 roku Japonii.

rynkiem wysoce pojemnym. Wyspy brytyjskie są niemal wyłącznym odbiorcą trzody chlewnej oraz wielkim odbiorcą drewna, jaj i drobiu.

Należy ufać, że nowy układ handlowy przyczyni się do wzmocnienia obrotu towarowego i kapitałowego między rynkami polskim i brytyjskim. Leży to zresztą w obopólnym interesie.

Byłoby rzeczą przedwczesną oceniać już obecnie wartość klauzul, zawartych w świeżo podpisanym układzie handlowym. Ocenę przyniesie życie samo. Nie można uznać za słuszne głosy, które twierdzą, że układ realizuje w pełni postulat polskie. Tak np. jeden z artykułów układu głosi, że „rząd Zjednoczonego Królestwa (Wlk. Brytanji) zobowiązuje się nie reglamentować ilościowo przywozu do Zjednoczonego Królestwa: bekoniów i szynek, masła, jaj, drobiu, cukru i innych wytworów rolniczych polskiego obszaru celnego”. Jednak w dalszym ciągu zawiera ograniczenie bardzo istotne, bowiem stanowi, że ilościowa

reglamentacja będzie mogła być wprowadzona „w takim zakresie, jaki okaże się konieczny dla zapewnienia skutecznego działania planów regulowania rynku dostaw wewnętrznych tych lub pokrewnych wytworów”. A, jak wiadomo, reglamentacja ilościowa przywozu do W. Brytanji np. bekoniów odbywała się właśnie na podstawie wewnętrznego angielskiego planu regulacyjnego.

Podobnie rzecz się ma z kwestją przywozu wyrobów brytyjskich do Polski. Wprawdzie w układzie handlowym uznaliśmy równouprawnienie samochodów, wyrabianych w Anglii z samochodami produkcji polskiej, a więc np. „z Polskimi Fiatami”, jednakże Polska nie zrzekła się prawa regulowania polityki motoryzacyjnej przy pomocy norm z zakresu prawa przemysłowego. Tak więc układ polsko-brytyjski w tak aktualnej sprawie, jaką jest polityka motoryzacyjna, ostatecznego rozwiązania nie przyniósł.

Czy min. Simon pojedzie do Moskwy?

Gabinet angielski nie powziął jeszcze decyzji w tej sprawie — Zaproszenie przez Polskę Cztery zasadnicze postulaty — Zadowolenie prasy — Zgodność Paryża z Londynem

Londyn. (PAT.) Gabinet nie powziął decyzji co do wizyty w Moskwie i cała ta sprawa zaczyna ulegać zwłoce.

W kołach poinformowanych twierdzą, że oprócz pewnej opozycji ze strony niektórych ministrów konserwatywnych, obawiających się ujemnej reakcji wewnętrzno-politycznej, również rząd francuski nie okazuje wielkiego entuzjazmu dla projektu, aby obecnie W. Brytania zajęła się Związkiem Sowieckim. Stosunki z Moskwą uważane mają być dziś za domenę francuskiej polityki zagranicznej i Paryż nie życzy sobie, aby jakiegokolwiek inne mocarstwo ingerowało w tę sferę wpływów.

Mimo to wątpliwym jest, aby rząd brytyjski mógł z wizyty wycofać się bez poważnego narażenia na szwank swoich stosunków z Z. S. R. R., które uległy ostatnio znacznej poprawie. Poza to Foreign Office wywiera silny nacisk, aby wizyta doszła do skutku. Jednak niejasność sytuacji udziela się również prasie angielskiej, której informacje stają się mętne i sprzeczne.

"Times" twierdzi, jakoby w łonie gabinetu istniały poglądy, że lepiej byłoby, aby z początku do Moskwy i Warszawy nie udawał się min. spraw zagranicznych, lecz któryś z innych ministrów, przyczem podróż jego miałaby charakter wizyty wstępnej. Pismo twierdzi, że rząd polski obecnie podał do wiadomości rząd brytyjski swoje pragnienie, aby wizytę w Warszawie włączyć do programu, a minister brytyjski dąży do tego, aby marszruta była możliwie najkompletniejsza.

Warszawa. (Tel. wł.) „Kurjer Warszawski” notuje głos dobrze poinformowanej „National Zeitung”, która twierdzi, że Simon będzie się starał zrealizować 4 główne postulaty, od nich uzależniając konsolidację pokoju europejskiego:

1. Wyjaśnienie stosunku Polski i Niemiec z jednej strony, a Rosji sowieckiej z drugiej w sprawie paktu wschodniego, względnie znalezienie wspólnej platformy do dalszej dyskusji.

2. Zaznajomienie się z żądaniami Hitlera co do uzbrojenia Niemiec i praktycznej siły zbrojnej armii niemieckiej.

3. Wyjaśnienie stanowiska Francji wobec uzbrojenia Niemiec.

4. Uzyskanie od Sowietów zgody na zredukowanie sił armii i floty powietrznej Sowietów, których rosnące uzbrojenie tak niepokoi Niemcy, i to na zredukowanie w takiej wysokości, umożliwiającej Rzeszy przystąpienie do konwencji rozbrojeniowej. (w)

Paryż. (PAT.) Cała prasa wyraża zadowolenie z rozmowy ministrów, uważając, iż wykazała ona w przeddzień podróży kierownika Foreign Office do Berlina całkowitą zgodność poglądów pomiędzy Paryżem a Londynem.

Paryż. (PAT.) Według informacji z kół politycznych min Laval oraz min. Simon w wyniku wczorajszej rozmowy stwierdzili, że oba rządy w dalszym ciągu uważają, że niepodziel-

ność propozycji londyńskich winna być stanowczo utrzymana celem zapewnienia prawdziwej pacyfikacji Europy.

Podróż min. Simona do Berlina będzie miała prawdopodobnie charakter czysto informacyjny, poczem powróci on do Londynu, gdzie będzie rozważana w porozumieniu z rządem francuskim sprawa ewentualnego wysłania przedstawiciela rządu brytyjskiego do Moskwy, Warszawy i Pragi.

Skompromitowana „sprawiedliwość” ZSRR

Warszawa. (Tel. wł.) Rada komisarzy ludowych — jak donoszą z Moskwy — ogłosiła uchwałę o zupełnej likwidacji „Instytutu Prawa Sowieckiego”, skąd wychodzili prokuratorowie i sędziowie. W Instytucie wykładano prawo sowieckie którego najważniejszym dokumentem było stosowanie „sumienia rewolucyjnego” we wszystkich kwestiach prawnych.

Praworządność sowiecka, oparta na tak elastycznej zasadzie prowadziła

w praktyce do zupełnego bezprawia i sąd stracił wszelką powagę w oczach ludności, co zresztą stwierdzono w motywach wspomnianej uchwały.

Zamiast zlikwidowanego instytutu mają być otwarte zwyczajne fakultety prawne przy wyższych uczelniach, a nowostępujący mają się wykazywać średnim wykształceniem, podczas gdy do instytutu przyjmowano każdego robotnika, byle tylko posiadał bilet partyjny. (w)

Dwie ostoje parlamentaryzmu

Paryż. (PAT.) W obecności przedstawicieli rządu, korpusu dyplomatycznego, sfer parlamentarnych, politycznych i dziennikarskich, sir John Simon wygłosił odczyt w języku francuskim p. t. „Kilka refleksyj na temat ustroju parlamentarnego w Wielkiej Brytanii”.

Zaznaczywszy na wstępie, że zabiera głos w charakterze czysto prywatnym, minister oświadczył iż fakt, że na odczycie tym przewodniczył szef rządu francuskiego, należy uważać za nową manifestację serdeczności i przyjaźni, łączącej oba kraje. Następ-

nie prelegent przeszedł do właściwego tematu i poruszył zagadnienie konstytucji angielskiej.

W zakończeniu zauważył, że Anglja i Francja powinny zwracać baczną uwagę na swe instytucje parlamentarne, gdyż są jedynymi wielkimi państwami w Europie, które zachowały ustrój parlamentarny i demokratyczny w epoce, gdy kończy się popularność instytucji parlamentarnych. Ta analogia łączy oba państwa i ma o wiele większe znaczenie, niż istniejące różnice.

Stosunki polsko-niemieckie

Warszawa. (Tel. wł.) W prasie berlińskiej pojawiają się doniesienia — jak informuje korespondent „Kurjera Warszawskiego” — o przygotowujących się jakoby zmianach nastrojów w polityce polskiej wobec Niemiec.

Pisma zwracają uwagę na tezę „Völkischer Beobachter”, który dowodził, że Polska powinna skorzystać z położenia międzynarodowego i wbrew Francji wyprzeć Rosję poza sferę wpływów na politykę Europy,

gdyż to zapewni Polsce pozycję międzynarodową.

Zwracają również uwagę na doniesienie londyńskiej „New Chronicle”, która w depeszy z Berlina twierdzi, że nastąpiło ochłodzenie stosunków polsko-niemieckich na tle sprawy Kłajpedy, gdyż rządowa prasa polska staje obecnie po stronie Litwy i domaga się, aby Rzesza zmieniła swoją taktykę w krajach bałtyckich, a zwłaszcza w Kłajpedzie. (w)

Trzęsienie ziemi na Krecie

Ateny. (PAT.) O ostatnim trzęsieniu ziemi na Krecie nadchodzą dalsze szczegóły. Było ono specjalnie gwałtowne w mieście Kandji i okolicy. Pierwszy z trzech wstrząsów dał się odczuć o godz. 4 min. 52 rano. W kilkunastu wsiach zawalili się domy i kościoły. Dotychczas zarejestrowano 7 zabitych i 50 rannych. Wszyscy mieszkańcy opuścili swoje domy z obawy przed dalszymi wstrząsami i obojują na polu, pomimo dotkliwego zimna i deszczu.

Obecne trzęsienie było znacznie silniejsze od tego, które nawiedziło Kretę w roku 1926, a tragizm sytuacji powiększyła jeszcze burza z ulewą. Rząd grecki przestał na Kretę zasilki pieniężne, 200 namiotów dla ludności, której domy uległy zniszczeniu, oraz zapasy żywności.

Według ostatnich wiadomości, szkody wynoszą około 12 milionów drachm. Dużo gmachów zostało uszkodzonych, m. in. muzeum w Heraklionie, kilka

szkół, koszary, oraz centrala elektryczna.

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 28 lutego r. b. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.: 3011 6241, 7525, 13552, 19774, 21981, 39021, we wszystkich 10-ciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dn. 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694). Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,25¼ zł, w Gdańsku na Warszawie 5,23 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 200,00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172,69 zł, gotówką 172,35 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 1. 3. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 68¼—69,—, przyczem kurs 69,— płacono tylko za większe sztuki; po-za-tem płacono za 3% poz. bud. 45¼.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano ¼ dol. listy zast. po 49,— w zaofiarowaniu, pozatem handlowano ¼ złotowe listy zast. po 43¼. W końcu płacono za 4% listy zast. konwert. 48¼.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 90,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papier procentowe

5% państw. poz. konwers. 68,75—69,— +
3% poz. budowl., serja I 45,75 P.
¼% dojarowe listy zast. serji K. z r. 1933
Pozn. Ziem. Kred. 49,— O.
¼% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933
Pozn. Ziem. Kred. 48,25 +
4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 48,50 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 90,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 1. 3. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parylet Poznań. ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 270 tonn par. Poznań 15,50

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) 15,25—15,50

Pszenica (Uspos. spokojne) 15,75—16,25

Jęczmień browarowy 20,25—21,00

Usposobienie słabe

Jęczmień 710—725 g/l. 19,00—19,25

Jęczmień 680—690 g/l. 18,00—18,50

Usposobienie słabe

Owies (Usposob. spokojne) 15,00—15,50

Maka

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75

żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75

żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,25

żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 13,25—14,25

żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,25

Usposobienie spokojne.

pszenica gat. IA 0-2% wł. w. 27,50—30,00

pszenica gat. IB 0-45% wł. w. 27,00—27,50

pszenica gat. IC 0-55% wł. w. 26,00—26,50

pszenica gat. ID 0-60% wł. w. 25,00—25,50

pszenica gat. IE 0-65% wł. w. 24,00—24,50

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 23,00—23,50

pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 22,50—23,00

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 19,50—20,00

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 16,75—17,25

psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,75—16,25

psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,25—13,75

Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. 10,50—11,00

Otręby pszenne grube stand. 11,50—12,00

Otręby pszenne średnie st. 10,75—11,25

Otręby jęczmienne 10,50—12,00

Rzepak zimowy 41,00—44,00

Rzepak letowy 38,00—40,00

Siemię lniane 44,00—47,00

Gorzyczka 39,00—41,00

Wyka letowa 30,00—32,00

Peluszka 33,00—35,00

Groch Viktorja 35,00—41,00

Groch Folgera 30,00—32,00

Lubin niebieski 10,00—10,50

Lubin złoty 13,00—13,50

Seradela 13,00—15,00

Mak niebieski 34,00—38,00

Koniczyna czerwona surowa 130,00—140,00

Koniczyna czerw. 95-97% cz. 155,00—165,00

Koniczyna biała 80,00—110,00

Koniczyna szwedzka 220,00—240,00

Koniczyna żółta odluszczone 70,00—80,00

Przełot 75,00—95,00

Tymoteusz 60,00—70,00

Rajgras angielski 90,00—100,00

Makuch lnian w taflach 18,00—18,25

Makuch rzepakowy w tafl. 13,00—13,25

Makuch słoń w tafl. 42/43% 19,00—19,50

Śrut Soja 20,00—20,50

Słoma pszenica luzem 2,75—2,95

„ pszenica prasowana 3,35—3,55

„ żytnia luzem 3,00—3,25

„ żytnia prasowana 3,50—3,75

„ owsiana luzem 3,50—3,75

„ owsiana prasowana 4,00—4,25

„ jęczmienna luzem 2,20—2,70

„ jęczmienna prasow. 3,10—3,30

Siano 7,00—7,50

„ zwykłe prasowane 7,50—8,00

„ nadnoteckie luzem 8,00—8,50

„ nadnoteckie pras. 8,50—9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 5023 tonn, pszenicy 380 tonn, jęczmie-

nia 140 tonn, owsa 100 tonn, maki żytniej

37 tonn, otrąb żytnich 340 tonn, otrąb

pszennych 102,5 tonn, otrąb jęczmiennych

15 tonn, grochu Viktorja 30,5 tonn, wyki

4,5 tonn, seradeli 35 tonn, lubinu złotego

30 tonn, maku niebieskiego 2 tonn, koniczyny

czerwonej 11,6 tonn, nasion 3,76

tonn, makuchu lnianego 15 tonn, makuchu

rzepakowego 25 tonn, ziemniaków sadzonek

75 tonn, kukurydzy 32,5 tonn, słomy

30 tonn, mieszanki 12,5 tonn.

Uwaga! Owies biały, jednolity ponad notowanie.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 1. 3. 1935 r.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Gen.

Spędzono: buhajów 1, krów 9, świń 248,

prosiąt 90, cieląt 178, razem 526 zwierząt.

Wiadomości

Rada gospodarcza Malej Ententy odbyła swoją czwartą sesję w Pradze od 18 do 27 lutego. Zajmowano się specjalnie planem wymiany towarowej między państwami Malej Ententy, postanowiono odbyć kolejną sesję w czerwcu w Bukareszcie.

*

Na posiedzeniu izby deputowanych skrajna lewica domagała się włączenia do programu obrad dyskusji nad referatem deputowanego Ruckarta w sprawie odpowiedzialności za wydarzenia z 6 lutego 1934 r. Konferencja przewodniczących ugrupowań nie włączyła tego punktu do programu obrad najbliższych posiedzeń. Izba przyjęła 382 głosami przeciw 204 wniosek konferencji przewodniczących.

*

Na zapytanie jednego z członków izby gmin, czy istnieje nadzieja na rychłą stabilizację waluty angielskiej, kanclerz skarbu Neville Chamberlain odpowiedział przecząco.

*

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Aten, że około 1200 greków pochodzących z grupy 12 wysp przyłączonych do Włoch na zasadzie traktatu z Sevres, zwróciło się do cesarza abisyńskiego z prośbą o przyjęcie ich w charakterze ochotników.

*

Książę Gustaw Adolf przyjął kilku przedstawicieli pracy zagranicznej, którym udzielił informacji w sprawie organizowanego w lecie tego roku międzynarodowego zjazdu harcerskiego w Sztokholmie. Zapowiedziany jest przyjazd 1000 harcerzy z 42 krajów.

Odjazd do Tallina

Ryga. (PAT.) Szef sztabu gen. Gąsiorowski odjechał do Tallina. Gości polskich na dworcu zęgnął szereg wyższych oficerów z szefem sztabu gen. Hartmanem na czele oraz członkowie poselstwa polskiego z min. Beczkowiczem.

Po wizycie ministrów austriackich

(Od wł. koresp. „Kurjera Pozn.”)

Paryż, 27 lutego.

Czy wizyty kanclerza Schuschnigga i ministra spraw zagranicznych Berge-
ra - Waldenegga w Paryżu i Londynie
rozjaśnia horyzont europejski? Bardzo
to wątpliwe. Że w czasie tych wizyt
była rozpatrywana sprawa paktu nad-
dunajskiego, nie ulega wątpliwości, ale
prawdopodobnie znacznie większy nacisk
kładli goście austriaccy na konieczność
niemieszania się do spraw wewnętrznych
małej republiki.

Niektórzy widzą w tem żądaniu chęć
restauracji Habsburgów, popieranej —
jak się zdaje, — mimo wszystko przez
obecny rząd wiedeński. Inni mówią o
możliwości ewentualnego plebiscytu na
rzecz powrotu na tron arcyksięcia
Ottona.

Pod tym względem wysuwa się na-
stępującą hipotezę: rządowi zachodnim,
przedewszystkiem Francji i Włochom,
zależy głównie na tem, by wszelkimi
możliwymi sposobami zapobiec zreali-
zowaniu się „Anschlusu”. Do tego
właśnie mógłby posłużyć powrót Habs-
burgów, dzięki któremu sparaliżowano-
by nie tylko usiłowania przyłączenia
Austrii do Niemiec, ale nawet możnaby
ewentualnie odciągnąć od sojuszu z
Berlinem także i Węgry przez ewen-
tualne wskrzeszenie monarchii dwu-
głowego orla.

Wątpliwe jest jednak, aby dla tych
widoków przedstawiciele Austrii po-
zyskali już sobie Paryż, czy Londyn.
Natomiast istnieje inny plan, który pre-
czytuje się coraz widoczniej.

Zbrojenia Trzeciej Rzeszy niepokoją
republikę wiedeńską. Przywrócenie
obowiązkowej służby wojskowej w
Niemczech, o czem mówi się coraz kon-
kretniej, byłoby dla Austrii nową groź-
bą. Niemcy uzyskały już zasadniczo
„Gleichberechtigung”. Dzisiaj upomi-
niają się o całkowite zastosowanie tego
uprawnienia. Dlaczegoż tego kapital-
nego ustępstwa, przyznanego Berlinowi,
nie należałoby przyznać również i
Wiedniowi?

Pod tym względem pozycja, zajęta
przez Austrię, jest jasna. Ostatnio wła-
śnie rząd p. Schuschnigga zwrócił się
do Ligi Narodów z żądaniem „równości
praw”; w języku berlińskim oznacza to
obalenie odnośnej klauzuli traktatu
wersalskiego, a w języku wiedeńskim
zniesienie klauzuli traktatu z Saint-
Germain. Stawiając zaś kropkę nad „i”,
należy pod tem określeniem „równości
praw” rozumieć prosto wolność
zbrojeń.

Oficjalny komunikat przemilcza o-
czywiście wszystkie te punkty. Nie-
mniej wydaje się bardziej niż prawdo-
podobne, iż w rozmowach swoich
wiedeńscy goście nie mogli pominąć
tych żywotnych dla Austrii problemat-
tów, a to zarówno w Paryżu, jak w
Londynie.

*

Pobyt austriackich ministrów w Pa-
ryżu odbił się również głośnym echem
i we francuskiej polityce wewnętrznej.
Niewłaściwa manifestacja „wspólnego
frontu”, przedewszystkiem zaś wysta-
wienia socjalistów i komunistów prze-
ciwko „jezuicie” Schuschniggowi, „ka-
towi robotników wiedeńskich”, nawo-
ływanie przez cały tydzień do prowo-
kacji, mogących pójść bardzo daleko,
wzburzyły do głębi narodową opinię
publiczną. Zdała ona sobie doskonale
sprawę, iż związane z tem przyjęcie
austriackich gości na małym dworcu
w Reuilly, czyli wprowadzenie ich do
Paryża „służbowym wejściem”, wcale
nie podniosło prestiżu imienia Francji.

Niedość na tem. Nieprzybycie kan-
clerza Schuschnigga do kościoła Notre-
Dame-des-Victoires, gdzie zbrali się
dygnitarze-kościelni i wybitni przed-
stawiciele świata katolickiego, i to z po-
wodu zarządzeń, przedsięwziętych dla
bezpieczeństwa przez prefekta policji,
dolało jeszcze oliwy do ognia. Dodaj-
my, że prefekt p. Langeron jest maso-
nem. Jeżeli uciekł się do podobnych
środków ostrożności, to dlatego widocz-
nie, że był do nich zmuszony przez
jakieś powody wyższego rzędu.

Pod tym względem dziennik „Ami
du Peuple” przynosi niezmiernie cie-
kawą rewelację. Zbrodnicze podburza-
nie p. Leona Bluma, pisze on, przeciw-
ko gościom Francji, o mało co nie wy-
wołało tragicznych następstw. Prze-
ciwko następcy Dolfussa przygotowy-
wany był zamach. — Nie obawiamy się
żadnego dementi — dodaje wspomnia-
ny dziennik. — Policja była powiado-
miona o tem, co się przygotowywało,
ale niestety nie zdołała wykryć terory-
stów, którzy przybyli do Paryża. Tem
należy tłumaczyć owe nadzwyczajne
środki ostrożności, powzięte dla ochro-
ny ministrów austriackich.

ORIGINALNY PHILIPS
TYLKO 20 zł. MIESIĘCZNIE
PHILIPS JUNIOR

UWAGI

Piękny widok przedstawia miasto Algier,
gdy podróżny zbliża się doń od strony Euro-
py, od morza. Amfiteatralnie wznosi się sta-
re miasto arabskie ponad dzielnicą nowocze-
sną, uwieńczone na czubku wzgórz rozłoż-
stą cytadelą, t. zw. Kasbą. U dołu tymcza-
sem stworzyła 100-letnia praca cywilizacyj-
na Francji imponującą arterję wielkomię-
ską, skąd rozciąga się otwarta esplanada na
niżej jeszcze leżący port z całym jego bar-
wnym ruchem, — największa to metropolja
handlu i żeglugi na południowym brzegu
morza Śródziemnego.

Dzisiejsze piękne bulwary nowoczesnego
Algieru, rozmach w jego budownictwie
o wdzięcznym stylu mauretańsko-kolonjal-
nym, szeroko zakrojone urządzenia społecz-
ne i kulturalne miasta, dostatek, a nawet
bogactwo, jakie bije z żywego tętna komu-
nikacji samochodowej po okolicznych, wzoro-
wo asfaltowanych szosach, — wszystko to
składa się na widok owocnej pracy pokojo-
wej białego człowieka, dokonanej w mądrym
rozumieniu potrzeb ludności tubylczej, jej
rozmaitych aspiracji narodowych, religij-
nych, obyczajowych.

*

Przez Algier przechodzi od pewnego cza-
su fala pomruków polityczno-społecznych,
które w niektórych punktach wyładowują
się w otwarty bunt przeciwko władzy. Gło-
sne były jesienią zajścia w Konstantynie, za-
kończone napadem Arabów na tamtejszą lud-
ność pochodzenia żydowskiego. Były następ-
nie zamieszki w Setif, później w Bel Abbes,
a świeżo w miejscowości Mostaganem w po-
bliżu Oranu. Ostatnie zajścia spowodowa-
ne są przez grupy bezrobotnych. Tak samo
w porcie algierskim doszło do sabotażu
ze strony tubylczych robotników, a tłum bez-
robotnych rozpoczął grabież towarów w ma-
gazynach portowych.

Kryzys gospodarczy daje się już od dłuż-
szego czasu w Afryce północnej silnie we zna-
ki. Kraj to o przewadze produkcji rolniczej.
Ceny zboża spadły katastrofalnie, tak samo
jest z inwentarzem, z winem, oliwą, owocami.
Konkurencja innych krajów podcina
wszelką rentowność, a tymczasem wierzy-
cie żądają procentów i spłaty długów. Otwor-
ta z końcem ub. roku w Paryżu konferencja
kolonialna radzi nad dolą północno-afrykań-
skich posiadłości Francji, a tymczasem gwał-
ty się mnożą.

Owo „dolce farniente”, do którego przy-
zwyczała się ludność arabska od dziesiątek
lat, oddając kłopot rządzenia krajem i zwią-
zane z tem trudy rasie białej, ma się teraz
skończyć. Bieda wkrada się do domostw al-
gierskich, — nie starczy nawet na czarnekę
kawy i przysłowiowych kilka daktyli, z któ-
rych żył mieszkaniec Algieru w swym bez-
troskim prymitywiźmie. Aby tę kawę i te
daktyle uzyskać trzeba pracować, a tymcza-
sem pracy niema. Podatny grunt dla wsze-
lakich agitatorów, propagandy, która spędza
wszystko na białych. Rodzi się fanatyzm ra-
sowy i religijny, komplikując i tak już tru-
dne zagadnienie wybrnięcia z kryzysu.

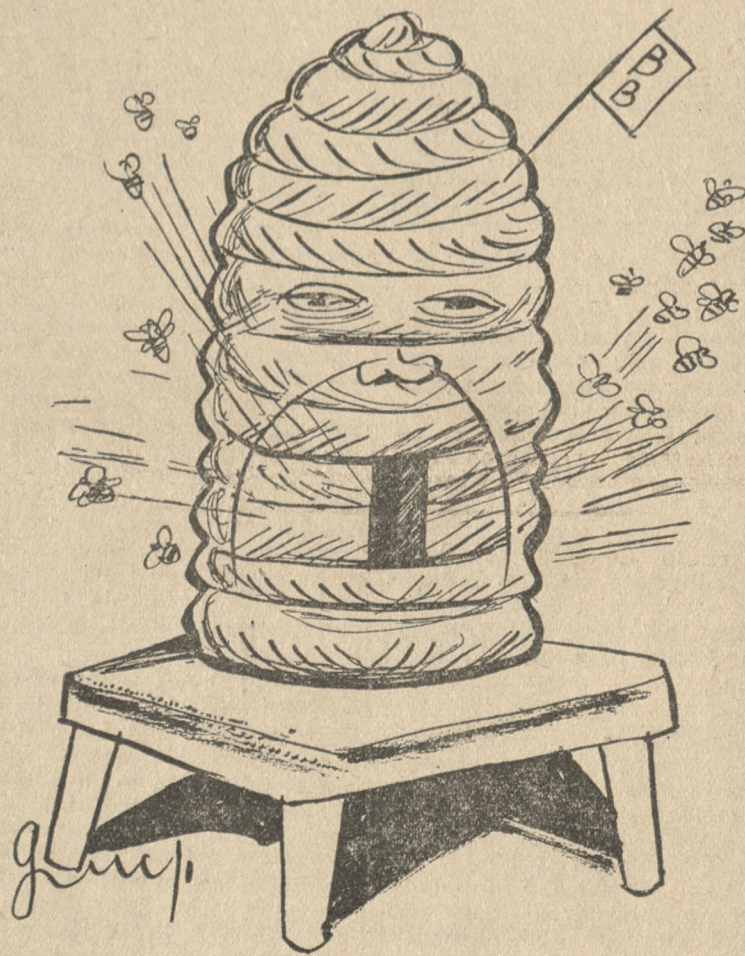
*

W czasie manifestacji bezrobotnych
u Bel Abbes, gdzie kilku policjantów zostało
zranionych, usłyszano wśród tłumów okrzyki
„Niech żyje Hitler!”. Czyżby ten okrzyk do-
wodził tajemnych wpływów ministerstwa
propagandy w Berlinie? Raczej było to tylko
echo niewyraźnie zasłyszanych w Afryce idei
nacionalistycznych, pochodzących z odległej
Europy. Faktem jest, że wielką popularność
zdobywa sobie pewien wódz, nazwiskiem Ben
Dželul, należący do inteligencji arabskiej,
zresztą zapewnijający Francję o swej lojal-
ności. Można też z drugiej strony przyto-
czyć, że niedawno temu grupa mahometan
z północnej Afryki, udająca się statkami
z Algieru i Tunisu do Mekki, żegnana była
przez krewnych okrzykami „Niech żyje
Francja”.

Wie o tem p. Carde, generalny gubernator
francuski w Algierze, więc nie przeczenia
zaszłych w innych miejscach rozruchów. Ale
swoją drogą pojechał on do Paryża po in-
strukcje i wróciwszy w tych dniach na swój
posterunek, zaczyna przygotowywać teren
pod objazd kolonii przez francuskiego mini-
stra spraw zagranicznych. Minister Régnier
chce sam poznać na miejscu sytuację.

Bądź co bądź muszą prądy nacionalistycz-
ne wśród tubylców północno-afrykańskich
dawać Francji wiele do myślenia. Kto wie,
czy nie mają one wpływu na ustosunkowanie
się Francji w konflikcie włosko-abisyńskim
wyraźnie z sympatjami dla Włoch. Gdyby
oreż włoski poskromił czarnych wojowników
władcy z Addis-Abeba może wpłynęłoby to
nieco na uspokojenie umysłów także w kolo-
niach francuskich...

„Sanacja” w przewidywaniu wyborów



Ul, który udaje, że jest pełen miodu.

Oszczercstwa „Legjonu Młodych”

Polska Katolicka Agencja Prasowa
podaje, co następuje:

Wewnętrznie rozbity i potępiony
przez opinię polską, nie wyłączając
nawet ugrupowań radykalnych, „Leg-
jon Młodych” ucieka się obecnie do
napaści na Kościół w formie rzucania
oszczerstw anonimowych, w przekonaniu,
że trudno będzie za to „młodych
legjonistów” pociągnąć do odpowie-
dzialności sądowej.

W numerze 7 „Państwa Pracy”
znajdujemy znowu napaść na duchow-
ieństwo katolickie:

„Wiemy przecież — pisze „Państwo
Pracy” — że dostojnicy kościelni pro-
wadzą politykę antyrządową, a czę-
stokroć wyraźnie antypaństwową i roz-
porządzają na ten cel dość okazałymi
środkami pieniężnymi. Otrzymują z
Watykanu, wyciskają z wiernych! —
wszystko to jeszcze nic, ale prowadzą
swoją robotę za pieniądze państwowe!
— Tak, wyraźnie, państwowe. Tak ja-
koś mało się pamięta o tem, że na mocy
konkordatu, który już, na szczęście
wygasa, księża otrzymują uposażenie
ze Skarbu Państwa”.

Owszem, duchowieństwo otrzymuje
dotację ze skarbu państwa w sumie:
proboszcz 114 zł. a wikariusz 94 zł mie-
sięcznie. Z tego ks. biskupi nie zabierają
części dla siebie — jak to fałszy-
wie insynuuje „Państwo Pracy” — ale

w formie dobrowolnych ofiar idzie ona
na utrzymanie sekretariatów Akcji
Katolickiej, Katolickiego Związku Młod-
zieży i innych związków o charakte-
rze wyłączenie religijnym i dobroczyn-
nym. Gdyby było inaczej, niewątpli-
wie organ „Legjonu Młodych” przyto-
czyłby dowody, zamiast rzucania go-
łosłownych oszczerstw. Poniżej godności
zresztą byłoby odpowiadać na zarzuty
„Legjonu Młodych”, dotyczące „anty-
państwowej i antyrządowej” działal-
ności dostojników kościelnych w Pol-
sce, jak również prowadzić z nim spór,
czy konkordat ze Stolicą Apostolską
wygasa. Zmuszeni jesteśmy jednak na-
piętnować jego wybrki i wykazać,
jak niegodziwych i nieuczciwych me-
tod chwytają się „Legjon Młodych” w
dalszej swej walce z Kościołem kato-
lickim. (KAP.)

Młodzież Wszechpolska

Stow. S. U. P.

Wydział Ideowy

W sobotę, dnia 2 marca o godz. 19,30

odbędzie się w lokalu własnym M. W.

ZEBRANIE

REFERATU GOSPODARCZEGO

z ref. n. t. „Doboszyński o gospodarce
narodowej”.

Obecność członków obowiązkowa.

Sprawa rozwiązania Zw. Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych

Jak już krótko donosiliśmy, został Związek Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu dekretem wojewody poznańskiego rozwiązany.

Rozwiązanie nastąpiło na zasadzie postanowień art. 75, ust. 1 i 2 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. Ust. 36 poz. 431) oraz art. 16 w związku z art. 24 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 (Dz. Ust. nr. 94). Jako przyczynę podano w dekreście o rozwiązaniu, że „działalność Związku wykracza przeciw obowiązującemu prawu, a ustalonym dla Związku sposobem działania zagraża spokojowi i porządkowi publicznemu. Przeciwno decyzji tej przysługuje odwołanie do ministerstwa spraw wewnętrznych”.

Przeciw dekretemi wniesione zostało odwołanie do ministerstwa spraw wewnętrznych, którego wyników należy odczekać. W każdym razie w chwili obecnej Związek, który w obecnej postaci istniał od lat 40 i oddał wielkie usługi rzemiosłu i drobnemu przemysłowi wielkopolskiemu, już nie istnieje. Fakt to, który boleśnie uderzyć musi każdego Wielkopolanina.

Związek Tow. Przemysłowych powstał w r. 1895, powołany do życia po długich staraniach za główną inicjatywą śp. adwokata Czypickiego z Koźmina. Rozwój, jak samo istnienie Związku, zarówno za czasów niewoli jak i później, już za czasów polskich, nie należało do czasów łatwych. Zawsze istniały trudności finansowe, brakło nieraz zrozumienia wśród szerszych kół zarówno rzemiosła jak drobnego przemysłu, a skutkiem tego najsłabsze jednostki czy grup spełzały często na niczym. Były jednak i okresy jaśniejsze, gdzie działalność Związku świeciła duże sukcesy. Ciężkie chwile przechodził Związek szczególnie podczas wojny światowej i po niej. Dewaluacja, kryzys gospodarczy, skutki straszego bezrobocia w rzemiosle, wszystko to musiało odbić się na rozwoju i pracy Związku.

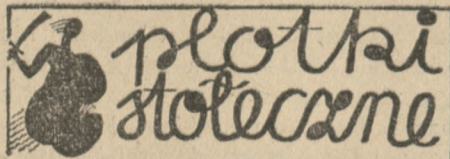
Ażby przyjąć rodzinom rzemieślniczym z pomocą, utworzono w r. 1930 fundusz zapomogowy na wypadek śmierci Chodziło o to, aby w ten sposób w najcięższej dla rodzin chwili podać im z materjalną pomocą. Ustalono więc, że wszyscy żyjący członkowie Związku opłacają po 25 groszy w razie wypadku śmierci członka lub jego żony. Obliczono, że w ten sposób można rodzinie wypłacić kwotę tysięcy złotych po potrąceniu minimalnych kosztów administracyjnych. W początkach istnienia funduszu pośmiertnego zapanał wśród członków duży zapał dla tego urzędzenia, tak, że do powstałej instytucji zapisało się około 6 tysięcy osób. To też w przeciągu niecałych trzech lat zdołano w wypadkach śmierci wypłacić rodzinom zmarłych ponad 200 tysięcy złotych.

Z czasem jednak, kiedy wypadki śmierci zaczęły się częściej powtarzać, nastąpiło pewne zniechęcenie, ociąganie się z wpłacaniem należnych składek, a skutkiem tego — zaniedbywanie obowiązków członkowskich. Dochody zaczęły się zmniejszać, nie starczyło na wypłacanie należnych kwot pośmiertnych, co znowu podkopało zaufanie do instytucji i usuwanie się członków, szczególnie tych, którzy mieli poważniejsze zaległości w opłacaniu składek. Nie pomogły na to zmiany regulaminu, nie pomogło obniżenie wyplat pośmiertnych.

Nadszedł czas jeszcze krytyczniejszy, kiedy na skutek rozporządze-

nia min. skarbu w czerwcu 1934 roku prowadzenie funduszu pośmiertnego zostało zabronione.

Związek postanowił wówczas ubezpieczyć swych członków w prywatnej instytucji ubezpieczeniowej, co się też stało, aczkolwiek liczba ubezpieczonych nie dosięgła liczby spodziewanej i pożądaney. Z jednej strony podkopane raz zaufanie z powodu niemożności



28 lutego.

Senat już w założeniu swem jest instytucją bardzo cenną i bardzo szanowaną; ma on skupiać ludzi starszych, bogatych doświadczeniem i odznaczających się równowagą umysłową. Ale to nie powód, by z instytucji tej eliminować wszelkie żywsze ujmowanie kwestji, wszelkie objawy indywidualnego temperamentu oratorskiego. A właśnie w ostatnim czasie postępuje się tak, jakby w Senacie musiało być wszystko lukrowato-słodkawo-nudne.

Ten ton sztucznej często powagi wprowadzają czynniki kierujące Senatem. Swego czasu, gdy na czele Senatu stał marszałek Trampczyński, lubo jest on grubo starszy od p. Raczkiewicza, obrady Senatu, stojące zresztą na wyższym intelektualnie poziomie, nie były nigdy tak celebrowane, jak teraz lub za poprzedniego marszałka Szymańskiego. Ale też budziły i większe zainteresowanie.

W tym roku np. dyskusja nad budżetem w senackiej komisji skarbowo-budżetowej minęła całkowicie bez echa. Nawet prasa prorzadowa przechodziła do porządku dziennego nad przemówieniami... ministrów!

Trampczyński zabiegał o charakter Senatu. Dążył do jego rozbudowy. Stwarzał około Senatu życie. Co czwartku odbywały się konferencje, herbatki z odczytami i dyskusją. Nie jeden pomysł tak się zrodził. Pozycja marszałka Senatu była zupełnie inna, niż obecnie.

Ale od tego czasu zaczął się zachód instytucji. Następca marsz. Trampczyńskiego świetny okulista, człowiek bardzo poczciwy, sen. Szymański, był rozbajający w swych posunięciach i pomysłach. Kiedy natrafił na niepowodzenie swej misji jako kandydat na premiera, niepowodzenie z ust człowieka, dla którego miał największe uwielbienie, a który rolę parlamentu degradował. — Szymański płakał: wpadł w konflikt między rzeczywistością i swymi uczuciami, a swemi poglądami.

Wylew Wisły przy ujściu

Gdańsk. (PAT.) Wskutek silnego wiatru zachodniego Wisła koło ujścia wezbrała tak silnie, że pierwsze wały ochronne zostały zalane. Komunikacja promowa między Kaesemark i Rothebude została wstrzymana i odbywa się obecnie na linii Bohnsack i Schiewenhorst. Stan wody na Wiśle na obszarze Gdańska wynosi 2,20 m ponad stan normalny.

Śmiertelny wypadek

Nowy Sącz. (PAT.) — Ostatnio wydarzył się w kamieniołomach w Falkowej, pow. Nowy Sącz, wypadek oberwania się skały, który spowodował śmierć jednego robotnika, a ciężkie poranienie dwóch. Skała przysięgnęła śmiertelnie Andrzejowi Kowaczowi, a ciężko zranila brata jego, Franciszka, oraz Jana Michalka.

Obu rannych przewieziono do szpitala w N. Sączu. Na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowa.

Zderzenie parowozów

Madryt. (PAT.) Pod Seville nastąpiło zderzenie dwóch parowozów w pełnym biegu. 8 robotników odniosło ciężkie rany.

regularnej wypłaty pośmiertnego, z drugiej ciężkie położenie gospodarze rzemiosła spowodowało, że zbyt mała liczba poszła na nowe ubezpieczenie.

Próbowano sytuację ratować przez utworzenie osobnej „Spółdzielni Rzemieślniczej”, co jednak w czasach obecnych okazało się również bezowocnym.

Mimoto Związek miał nadal rację bytu, jako organizacja, skupiająca nasze towarzystwa przemysłowe i rzemieślnicze. To też decyzja o jego rozwiązaniu podyktowana została niewątpliwie względami bardzo rozmaitej natury — i z tego ogół naszego społeczeństwa dobrze sobie zdaje sprawę.

Jako referent generalny wystąpił wczoraj sen. Popławski. Osobliwy to człowiek. Ziemiannin, ekonomista, krytyk literacki i powieściopisarz. Przed wojną August Popławski wraz z Bukowińskim-Selimek wydawał miesięcznik literacki o dużym temperamencie i żywotności.

Popławski jest człowiekiem wysokiej kultury. Jego powieści, wydawane zresztą pod pseudonimem, są pisane wytwornie, z dużą erudycją filozoficzną i socjologiczną, z dalekiem spojrzeniem w rzeczywistość.

Popławski dał wczoraj dowód swej erudycji gospodarczej, gdy obrazował kryzys i rozrost budżetów w przodujących państwach świata.

Premjer Kozłowski mówi bardzo szybko. Ma bujny temperament, wskutek którego nie nadaje się na senatora; jest też postem. A jak się śmieje! Z swego śmiechu jest znany szeroko poza Warszawą. Głos ma donośny.

Ale gdy przyjdzie wyrok... Widocznie za szybko obejmuje zwrókiem zdanie. Idzie mu to ciężko. Nie umie nadać głosowi odpowiedniej intonacji.

Doprawdy niespożyty w pracy jest sen. Głabiński. Podziwiać trzeba jego pamięć i opanowanie przedmiotu. Mówi przez niego ciągle profesor uniwersytetu, który strawił już na katedrze blisko cztery dziesiątki lat. No, a na fotelu parlamentarnym — przeszedł lat 30. A podobnie, jak pos. Rybarski lub Winiarski czy Komarnicki, nie zaniedbuje katedry dla parlamentu. Nie raz wieczorem ma posiedzenie, a zaraz potem jedzie do Lwowa, aby nazajutrz wysłuchać colloquium młodzieży.

Jakkolwiek daleko się siódmy krzyżek posunął, nie traci żywości i świeżości. Niektóre ustępy jego przemówień są pełne siły i teźny.

Ale nie bywa tak u wszystkich. Np. sen. Thullie, który już dźwiga ósmy krzyżek. Nie pije, nie pali i jest jarośnem. Wygląda jeszcze czerstwo. Ale mówi tak cicho, że go w ławach senackich nie słychać. Wyszedł na trybunę Ukrainiec Horbaczewski, ongiś profesor uniwersytetu w Pradze. To także już osiemdziesiątka Cedzi z wolna i tak cicho, że trudno jest uchwylić wątek. Wskutek tego polemika jego z min. Kościłkowskim na temat stosunku Ukraińców do rządu jest tak błada, jak matowe lampy, przez które pada światło w dostojnej izbie.

WARSZAWIANIN.

Żywcem zasypani

Sosnowiec. (PAT.) W podziemiach kopalni „Modrzejów” wskutek t. zw. tąpnięcia zawalił się na jednym z filarów strop, zasypując dwóch górników, Korsela i Bożka. Obaj ponieśli śmierć na miejscu. Po kilkugodzinnej akcji wydobyto na powierzchnię zwłoki.

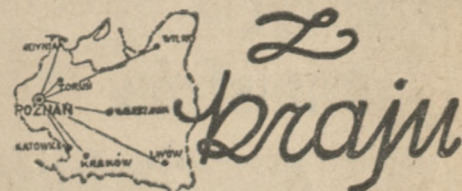
Ofiary burzy

Paryż. (PAT.) W czasie burzy zatonała w porcie Casablanca hiszpańska barka rybacka. Huragan przewrócił łódź ratunkową, która pośpieszyła na pomoc. Załoga łodzi, złożona z 4 Europejczyków i 8 tuziemców zatonała.

Autobus w płomieniach

Paryż. (Tel. wł.) Wydarzyła się w Nicei straszna katastrofa autobusowa.

Wskutek dotąd nieustalonej jeszcze przyczyny motor autobusowy stanął nagle w płomieniach. Szofer oraz jedna kobieta ze swym sześciolletnim synem zginęli w płomieniach, które tak szybko ogarnęły wóz, że osoby te nie zdążyły wyratować się.



WZMOŻONY PRZYWÓZ POMARAŃCZ GODZI W ŻUŻYCIE CUKRÓW I CZEKOLADY

W stolicy odbył się zjazd fabrykantów cukrów i czekolady, na którym omawiano między innymi fakt bardzo znamienity, że wskutek znacznego w ostatnich czasach przywozu pomarańczę, spadło znacznie w kraju zużycie cukrów i czekolady. Przemysł cukierniczy zamierza wobec tego domagać się dla siebie pewnych ulg w imporcie surowców. Niektóre wytwórnie czekolady i cukrów zaczęły stosować ograniczenie produkcji aż do wyczerpania swych zapasów.

NEIODEBRANE MILJONY

Dane Państwowego Urzędu Długów wykazują duży wzrost sum nieodebranych, które wylosowane zostały przy ciągnięciach premjowych pożyczek państwowych, dolarowej, inwestycyjnej, i budowlanej. Cyfra nieodebranych wygranych przekracza już 1.000.000 złotych, z czego 78.000 dolarów przypada na premje dolarowe.

Wśród nieodebranych premj znajdują się aż 7 premj po 3.000 dolarów. W przeważającej liczbie wypadków brak zgłoszeń datuje się od 2 — 3 lat.

Jak wiadomo w razie niezgłoszenia się posiadaczy obligacji w ciągu okresu 5-letniego, nieodebrane wygrane przejdą na własność skarbu państwa.

B. NACZELNIK WIĘZIENIA NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Swego czasu donosiliśmy o zafściach, jakie miały miejsce w jednym z więzień warszawskich. Więźniowie bawili się tam nieraz bardzo wesoło oraz dostawali „urlopy” i to z wiedzą naczelnika więzienia, niejakiego Chałubki, któremu ponadto zarzucano przywłaszczenie sobie znaczniejszych sum pieniężnych. Chałubko został skazany za te nadużycia na 5 lat więzienia i osadzony w zakładzie mokotowskim. Przeciwno temu wyrokowi odwołał się do sądu apelacyjnego, prosząc o złagodzenie wymiaru kary.

INWENTARYZACJA MAJĄTKÓW FUNDACJI HR. JAKÓBA POTOCKIEGO

Dokonana została obecnie inwentaryzacja kompleksu dóbr, wchodzących w skład fundacji śp. Jakóba hr. Potockiego, a położonych w województwach lubelskim i poleskim. Przeprowadzał ją w obecności świadków i wykonawców testamentu notariusz Zabierzowski. Wartość tych dóbr: Telatycze, Wysokie Litewskie i Pratulín, ogółem 7 tysięcy morgów, wynosi 5 milionów złotych. W majątkach tych stwierdzono ślady gospodarki przebywającego obecnie w Paryżu byłego generalnego plenipotenty Aleksandra Rosenberga, który samowolnie przeprowadzał parcelację, wycinał lasy itp. Stwierdzono, iż dobra te są w stanie dużego zaniedbania.

W dalszym ciągu odbędzie się inwentaryzacja majątków: Miasków, Jaktorów oraz olbrzymiego klucza Brzeżańskiego.

ŻYD NA CZELE PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO

Jak donosi „sanacyjna” „Republika”, dyrektorem związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim ma zostać Żyd dr. Henryk (recte Chaim) Berkowicz. Dotychczas na stanowisku tem był Polak Śrzednicki. Zmiana ta jest bardzo charakterystyczna dla naszych stosunków, zwłaszcza dlatego, że wiadomo, iż w wielkich organizacjach gospodarczych stanowiska kierownicze obsadzane są przy conajmniej cichej aprobacie czynników rządowych.

NAPADNIĘCI PRZEZ GROMADĘ WILKÓW

Z Wileńszczyzny donoszą o wstrząsającym wypadku, jaki wydarzył się na drodze między Grodnem a Augustowem. Droga ta jechał saniami gajowy wraz ze swoim 9-letnim synem. W lesie napadło na nich stado wilków. Gajowy nie tracąc przytomności umysłu strzelił w stado, zabił jednego wilka, poczem reszta pierzchała. Gajowy zeszedł ze san, aby zabrać ze sobą zabitego wilka. W tym momencie konie się przestraszyły i poniosły sanie, na których znajdował się 9-letni syn gajowego i znikły w lesie. Po długich poszukiwaniach znaleziono sanie, a przy nich trupa syna gajowego oraz konia. Wilki podążyły w ślad za nimi i zagryzły ich na śmierć.

Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie wśród okolicznych włościan.

RUCH OBCYCH W GDAŃSKU

Według oficjalnych danych statystycznych w r. 1934 przybyło do Gdańska ogółem 45.944 podróżnych, w tem 24.093 z Niemiec a 14.193 z Polski.

Pogłoska o dewaluacji w Rzeszy

Berlin. (PAT.) Berliński korespondent „Baseler Nachrichten” podaje sensacyjną wiadomość o zaniepokojeniu, jakie w niemieckich kółach gospodarczych wywołać miały nowe plany dr. Schachta.

Według informacyj korespondenta, przeciw polityce prezydenta Banku Rzeszy występować mają zarówno pewne grupy w łonie partji narodowo-socjalistycznej, jak i niektórzy przemysłowcy.

„Mówi się — pisze korespondent — znów o pewnych planach podsekretarza stanu Reinharda, który w razie dalszego niepowodzenia polityki gospodarczej dr. Schachta zamierza jakoby wystąpić z planem dewaluacji”.

FELJETON KULTURALNY

Słowiańska królowa Bałtyku wyjrzała z pod ziemi

Mniej więcej tysiąc lat temu — Legendarna Wineta, którą morze miało pochłoniąć — Zaczęto poszukiwania na Wołyniu (Wollin) — W trzeciej warstwie gruzu... — Wielkie miasto — Co znalezione w chatach? — Narzędzia, ozdoby, ubranie, obuwie — Trzy kilometry przestrzeni. — Było to miasto słowiańskie — W tym roku dalsze badania nad poprzedniczką Gdyni.



ry były wielkie nadmorskie centra handlowe nad Bałtykiem w 9 i 10 wieku po Chrystusie: szwedzka Birka, położona na wyspie Björkö jeziora Mälaren na zachód od Sztokholmu, duński port Haithabu w pobliżu dzisiejszego Sleszwicku i potężne miasto słowiańskie u ujścia Odry, podlegające władzy pierwszych Piastów, którego nazwę przechowały nam kroniki średniowieczne w formie Winety, Jumnety, Jomsburga lub Julina.

Osadę w Birce rozkopał już w ósmym dziesiątku lat ubiegłego wieku Hjalmar Stolpe, grodzisko w Haithabu bada od kilku lat z ramienia muzeum kiloforski prof. Schwantes, natomiast co do Winety długo nie wiadomo nawet, gdzie jej szukać. Legenda późniejsza, wspominająca o zatopieniu miasta przez fale morskie, oraz niezbyt jasne informacje kronikarzy spowodowały, że na temat lokalizacji miasta powstał długotrwały, zacięty spór między uczonymi. Dopiero w ostatnich latach przekonywujące argumenty prof. Hofmeistera oraz poznańskiego uczonego prof. Widajewicza przeważały szalę na korzyść przypuszczenia, że owego słynnego grodu handlowego i portu słowiańskiego należy szukać na miejscu dzisiejszego miasta, Wołynia (Wollin), położonego przy wschodnim ujściu Odry, na północ od Szczecina. Jednakże tylko badania prehistoryczne mogły rozwiązać ostatecznie tę kwestię, to też w r. ub. rozpoczęły się wykopywania na terenie Wołynia pod kierownictwem dyr. muzeum szczecińskiego, dra Kunkla, które dały bardzo cenne wyniki.

Prace rozpoczęto na rynku dzisiejszego miasta, rozkopując na razie przestrzeń 160 m. kw. Pod fundamentami średniowiecznego ratusza i drewnianymi rurami dawnego wodociągu znalazły się szczątki niewielkich chat drewnianych, budowanych na węgiel, pochodzących z końca XII i pierwszej połowy XIII wieku. Chaty zawierały kamienne ogniska, ujęte w ramy drewniane, a pomiędzy chatami ciągnęły się wąskie uliczki, wyoszczędzone drzewem. Pod tem osiedlem spoczywały ruiny dużego miasta, kilkakrotnie niszczonego pożarami i odbudowanego ponownie. Wyróżniało się ono od późniejszej osady domami dużych rozmiarów (niektóre dochodziły do 8 m długości) i szerszymi ulicami, przecinającymi się pod prostym kątem, starannie wyłożonymi drzewem. Chaty budowano z rzędów słupów, wbijanych pionowo w ziemię, przeplatanych dołem wikami lub oszalowanych deskami, górą zaś uszczelnianych gliną ubitą. W niektórych wypadkach używano do szalowania ścian szczątków łodzi, podobnie jak do dziś rybacy kaszubscy wyzyskują zniszczone łodzie przy budowie budynków gospodarczych.

W chatach i pomiędzy nimi znalezione dużą liczbę ciekawych przedmiotów, ilustrujących życie i kulturę mieszkających tam.

Rokowania Francji z Watykanem?

Rzymski korespondent wiedeńskiej „Reichspost” dowiaduje się, że po ostatniej wizycie Laval’a w Watykanie stosunki między Francją a Stolicą Apostolską zdają się, po przeszło pięćdziesięcioletniej przerwie, tak pomyślnie układać, że bliskim już wydaje się moment zawarcia modus vivendi, niezwykle doniosłego ze względu na konieczność uregulowania spraw szkolnych, organizację młodzieży oraz kwestii obsadzenia stolic biskupich. Rokowania w tej sprawie już, według korespondenta, trwają, przyczem posunęły się tak dalece naprzód, że niebawem oczekiwac należy przedstawienia w parlamencie francuskim wniosku o możliwość zawarcia modus vivendi. Chociaż przy obecnym układzie sił politycznych, zwłaszcza wobec silnej opozycji zjednoczonego frontu socjalistyczno-komunistycznego, trudno zapewne byłoby rządowi Flandina pomyślnie załatwić tę sprawę, niewątpliwie wpłynęłoby to na dalsze znaczne odprężenie stosunków. (KAP.)

tów, ilustrujących życie i kulturę mieszkających tam. Masowo występowały narzędzia kościane i rogowe w postaci pięknie zdobionych grzebieni z pochewkami, szydeł, igieł, łyżew, gładzieli i kamyków do gry. Licznie reprezentowane były przedmioty gliniane, a w kilku egzemplarzach znalazły się też przynależne do nich wrzeciona. Z wyrobów drewnianych dostarczył wykop próbny mis, talerzy i szczątków wiader, kilku rzeźb, m. in. znaleziono figurkę wystruganą z drzewa, używaną może jako lalka. Z przedmiotów żelaznych wymienić należy dużą ilość noży, częściowo z zachowanymi okładzinami drewnianymi, klucze od domów, rozmaite narzędzia i część kolczugi. Z kamienia wyrabiano licznie spotykane osetki z otworem do zawieszania, z których jedna zaopatrzona była w piękne okucie srebrne, druga zaś zachowała się wraz z rzemieniem, na którym była zawieszona.

Z ozdób zachowało się mnóstwo paciorków bursztynowych, wisiorki i rzeźba ptaszka z tegoż materiału, liczne paciorki szklane, z karneolu i kryształu górskiego, paciorek srebrny filigranowej roboty, wisiorek z kła wilka i kilka muszelek Kauri, które dotarły tu drogą handlu z nad Oceanu Indyjskiego. Liczne odpadki bursztynowe, przedmioty niedokończzone i bryły surowca dowodzą, że w Wołyniu znajdowały się pracownie wyrobów bursztynowych. Świadcstwami uprawiania innych rzemiosł są wielkie masy ułamków naczyń glinianych nieraz bogato i oryginalnie zdobionych, resztki obuwia skózanego i skórzanych pochew noży, forma odlewnicza do ozdoby srebrnej i tygielek do topienia szkliwa, dowodzące istnienia garncarstwa, szewstwa i rymarstwa, złotnictwa i emaljerstwa. Inne zabytki, np. ułamki naczyń kamiennych, wyrabianych w Skandynawji, szczególnie w Norwegji, dalej moneta srebrna z czasu około 1040, bita nad dolną Łabą, jako naśladownictwo monety Magnuca Dobrego, wzgl. monety andernachskiej, wreszcie wspomniane wyżej muszelki Kauri i ozdoby bursztynowe są dowodem rozległych stosunków handlowych.

W r. b. przeprowadzono też próbną badania na Górze Srebrnej (Silberberg) położonej na północ od dzisiejszego miasta, tak nazwanej od znajdowanych tam licznie ozdób srebrnych słowiańskich, oraz monet arabskich i zachodnio-europejskich. Stwierdzono, że w okresie rozkwitu miasta, odkrytego na rynku w dolnej warstwie wykopu, istniał tam gród warowny, który opuszczał nieco wcześniej niż samo miasto, rozciągające się aż do jego podnóża. Z drugiej strony wiemy już od dawna, że ślady osadnictwa z tegoż czasu ciągną się też na południe od dzisiejszego miasta aż do t. zw. Góry Szubienicznej (Galgenberg), gdzie znajduje się cmentarzysko kurhanowe z X. i XI. w., dopiero częściowo zbadane. Dawne emporjum słowiańskie rozciągało się więc pierwotnie na przestrzeni 3 kilometrów od zatoki szczecińskiej wzdłuż wschodniego ramienia Odry (Dziwny) aż do grodu, istniejącego na północ od miasta na Srebrnej Górze.

Wobec wyników tegorocznych badań, w połączeniu z licznymi dawniejszymi znaleziskami przypadkowymi bogatych skarbow srebrnych pod Wołyniem, nie może już, jak się zdaje, ulegać wątpliwości, że długo poszukiwane bogate miasto nadmorskie Słowian pomorskich, opisywane przez kronikarzy niemieckich i duńskich, znajdowało się na miejscu dzisiejszego Wołynia. Wykopaliska przeszłoroczne, jakkolwiek przeprowadzone na bardzo szczupłym terenie, wykazały, że był to ważny ośrodek handlowo-przemysłowy, ubezpieczony grodem i panujący nad głównym ujściem Odry i dojazdem do Bałtyku.

Kierownik prac wykopaliskowych, dyr. Kunkel, mimo podobieństwa budownictwa wołyńskiego do architektury wikingów i mimo pewnych nawiązań do Skandynawji wśród niektórych zabytków, nie waha się uznać odkrytej osady za miasto słowiańskie, podlegające jednak silnym wpływom wikingów. Te wpływy wikingi tłumaczą się istnieniem tu od połowy dziesiątego wieku załogi wikingów, osiadłej w Wołyniu za zgodą Mieszka I. Miejmy nadzieję, że tegoroczne badania mające odbyć się z częściowym udziałem uczonych polskich, przyniosą jeszcze cenniejszy plon i przyczynią się do lepszego poznania roli słowiańskiej królowej Bałtyku, poprzedniczki polskiej Gdyni.

Poznań.

DR. JÓZEF KOSTRZEWSKI.

przez wydawnictwo „Dziennika Poznańskiego”. „Dziennik Poznański” przyjął „Przegląd Codzienny” do swojej organizacji handlowej i produkcyjnej. Agencje prowincjonalne „Przeglądu Codziennego” połączone zostały z agenturami prowincjonalnymi „Dziennika Poznańskiego”. Administracja „Dziennika Poznańskiego” poczęła z dniem 1 maja r. z. prowadzić całą rachunkowość „Przeglądu Codziennego”, akwizycję ogłoszeń dla tego pisma, zakup papieru itd.

Oba pisma popierały się wzajemnie w polowaniu na prenumeratorów, przyczem „Przegląd Codzienny” korzystał ze spisu abonentów „Dziennika Poznańskiego”. Bardzo interesującym pod tym względem dokumentem jest reprodukowany przez nas obok list „werbunkowy”, rozsyłany w r. ub. przez administrację „Przeglądu Codziennego” byłym prenumeratorom „Dziennika”, na którym widnieje podpis wspomnianego wyżej dyrektora wydawnictwa „Drukarni Dziennika Poznańskiego” p. Gottowta.

Wszystko od dnia 1 maja roku zeszłego, czyli od okrągłych dziesięciu miesięcy!

„Dziennik Poznański”, który wczoraj tak stanowczo odzignął się od „Przeglądu Codziennego”, miał decydujący wpływ również na stronę redakcyjną tego pisma. Nie kto inny, jak właśnie naczelny redaktor „Dziennika Poznańskiego” p. Józef Winiewicz dał instrukcje polityczne redaktorowi naczelnemu „Przeglądu Codziennego”.

Poza tem członkom redakcji „Dziennika Poznańskiego” polecano współpracować w „Przeglądzie Codziennym”. Jeden z b. członków re-

Bóle w żołądku, ściskanie w dolku, obstrukcje, gnicie w kiszkiach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożny język i bladą cerę łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej Franciszka Józefa biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklanek takowej. Zal. przez lek. Tg 365.

dakcji „Dziennika”, który zwolniony został z koncernu wydawnictwa „Dziennika Poznańskiego” z powodu równoczesnej współpracy w „Expressie Ilustrowanym”, prowadzi obecnie z „Dziennikiem” proces o odszkodowanie pieniężne. W procesie tym „Dziennik Poznański” złożył oświadczenie, iż wspomniany dziennikarz został zwolniony z tego powodu, że praca jego w „Expressie Ilustrowanym” była szkodliwą konkurencją dla... „Przeglądu Codziennego”.

Jeżeli dodamy jeszcze, że „Przegląd Codzienny” zamieszczał stale wiadomości polityczne i inne oznaczone literkami „wt” lub „tw”, indentycznie te same, jakie korespondent wielkopolski „Gazety Polskiej”, red. Józef Winiewicz podawał telefonem do Warszawy, dojdziemy do wniosku, iż wczorajsze odzignywanie się „Dziennika Poznańskiego” od „Przeglądu Codziennego”, nikogo nie przekona.

Fakt pozostanie faktem, że „Przegląd Codzienny” przez okragle 10 miesięcy był bratnim organem „Dziennika Poznańskiego”. Fakt pozostanie faktem, że w okresie tym „Przegląd Codzienny” karmił swych czytelników sensacjami o charakterze pornograficzno-kryminalnym, że żerował na niskich instynktach tłumy, co mieliśmy okazję kilkakrotnie na łamach naszego pisma napiętnować.

„Przegląd Codzienny” skończył się dlatego, że zbankotowało go zdrowo myślące społeczeństwo wielkopolskie.

Podwójne oblicze organu B B

„Dziennik Poznański” i „Przegląd Codzienny”

„Dziennik Poznański” zamieścił wczoraj artykuł wstępny, w którym naczelny redaktor tego pisma, p. Winiewicz, stara się uzasadnić likwidację „Przeglądu Codziennego”.

„Dziennik Poznański” potępia „Przegląd Codzienny” nadzwyczaj ostro, pisząc, że pismo to „w światłej opinji publicznej budzić musiało największe zastrzeżenia”, a dalej, że „Dziennik Poznański” uważał „za swój obowiązek społeczny nie dopuścić do dalszego wychodzenia gazety, której poziom i metody pracy były obce tutejszemu społeczeństwu” (dosłownie). Z tych więc motywów „Dziennik Poznański” — czytamy dalej w wczorajszym artykule wstępnym p. Winiewicza — wykupił „Przegląd Codzienny” i przystąpił do jego stopniowej likwidacji. Z dniem dzisiejszym — 1 marca — „Przegląd Codzienny” przestał wychodzić, co, jak oświadcza „Dziennik Poznański”, „po witają z serdeczną ulgą ci wszyscy, którym leży na sercu dobro moralne naszej dzielnicy”.

Słowa te mają wywołać wrażenie, iż „Dziennik Poznański” dobrze się przysłużył moralności publicznej, ponieważ celowo wykupił „Przegląd Codzienny” i zlikwidował to pismo rozmyślnie, tylko w tym celu, by nie dopuścić do dalszego zepsucia, szerzonego przez „Przegląd”. Jak poinformowało wydawnictwo „Przeglądu Codziennego” w swoim oświadczeniu, zamieszczonym we wczorajszym, ostatnim numerze „Przeglądu”, wykup tego pisma przez „koncern wydawnictwa „Dziennika Poznańskiego” S.A.” nastąpił „w ostatnich tygodniach”.

Tymczasem wedle posiadanych przez nas informacji wydawnictwo „Przeglądu Codziennego” nabyte zostało już w dniu 1 maja 1934 r. od poprzedniego właściciela „Przeglądu” p. Namyśla przez p. Krzyżanowskiego. Akt sprzedaży został spisany u notariusza p. Jawornika w Poznaniu. Z chwilą nabycia „Przeglądu Codziennego” przez p. Krzyżanowskiego, który uchodzi za pełnomocnika p. Hilarego Gottowta, dyrektora wydawnictwa „Drukarni Dziennika Poznańskiego”, nastąpiło wchłonięcie „Przeglądu Codziennego”

PRZEGLĄD CODZIENNY
ADMINISTRACJA
 POCHTOWA 9 - TELEFON 93-20

POZNAŃ, dnia 9.10. 1934

SE/M WPan

W miejscu

Jak stwierdziliśmy w naszych kartotekach, WPan abonował do niedawna „Dziennik Poznański” poczem z niewiadomych dla nas przyczyn odmówił dalszego abonowania naszego pisma. Ponieważ przypuszczamy, że głównym do tego powodem była cena zbyt wysoka na jego warunki materialne, zaoferujemy przeto WPanu tańsze pismo tj. „Przegląd Codzienny” w cenie zł 2,- miesięcznie. „Przegląd Codzienny” będziemy WPanu doręczali codziennie rano około godz. 7-mej bezpłatnie, celem umożliwienia zaznajomienia się z treścią i to do dnia 15 bm.

Mamy nadzieję, że WPan będzie zadowolony jak z treści redakcyjnej tak z punktualnej dostawy naszego pisma i zechce iśskawie zostać stałym abonentem „Przeglądu Codziennego” od dnia 15 bm.

Z poważaniem
 ADMINISTRACJA „PRZEGLĄDU CODZIENNEGO”

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
2
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Heleny ces.
Niedziela: Kunegundy ces.
Kalendarz słowiański
Sobota: Radosława
Niedziela: Stawomily
Słońca: wschód 6,39
zachód 17,32

Długość dnia 10 godz 49 m
Księżyc: wschód 4,47 zachód 12,27
Faza: 3 dzień przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.
Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. Ciśnienie atmosferyczne niskie 739 mm. Pochmurno. Śnieg. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 7 st. C., najniższa minus 2 st. C. — Opadów atmosferycznych 1 mm.

Przewidywania pogody na sobotę, dnia 2 marca: W nocy lekki przymrozek, w ciągu dnia chłodno ze stopniowym ociepleniem, jednak w dalszym ciągu jeszcze pochmurno; słabe wiatry północno-zachodnie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 2,18 mtr.



Z targu. Dnia 1. b. m. na placu Sapieżyńskim plac no:

Za nabiał: 1 kg masła wlejskiego 2,00—2,40 zł; 1 kg masła mleczarskiego 2,60—2,70 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,00—1,20 zł; litr miska pełnego 20—24 gr; - młd iaj świeżych 0,90—1,00 zł; wapnowanych 70—80 gr.

Za mięso: 1 kg słoniny świeżej 0,90—1,00 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,60 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50 do 6,00 zł; para gębi 1,40—1,80 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; bażani 2,80—3,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczeniaka 2,20—2,40 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. karpia 2,00—2,20 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł, za ryby śniecie płacono 40—60 gr mniej.
Za warzywa: 1 kg. ziemniaków 6—7 gr; 1 pepek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafior 20—30 gr; 1 kg. szpinaku 0,80—1,20 zł; 1 kilogram seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarefy 20 do 30 groszy; 1 kg. marchwi 10—15 groszy; 1 kg. buraków 15 groszy; 1 kg. brukselki 1,40—1,60 zł; główka kapusty białej 15—25 gr; włoskie 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarberu 1,20 zł.

Za owoce: 1 kg. jabłek 0,60—1,40 zł; 1 kg. pomarańczy 1,40—1,70 zł; owoców suszonych 1,20—1,80 zł. (hu.)

Ujęcie znanego kieszonkowca. W areście policyjnym w Poznaniu osadzono osławionego złodzieja kieszonkowego, 29-letniego Jerzego Łacheckiego, rodem z Warszawy. Mieszkał on w ostatnim czasie w Włocławku przy ul. Siennej 4. Jak się okazało, Łachecki notowany jest już 40 razy za kradzieże kieszonkowe w różnych miejscowościach, a wydział śledczy w Krakowie poszukuje go od dłuższego czasu jako podejrzanego o kradzież. (kl)

Najchciany przez wóz ciężarowy. Na ul. Jasnej wóz ciężarowy firmy Janowski z Poznania (ul. Zwierzyniecka 7) najechał Pawła Wasielewskiego, bez stałego mieszkania. Z powodu okaleczenia nóg i innych obrażeń pozostawiono ratunkowe przewoźno Wasielewskiego do szpitala miejskiego. (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodziska

KRADZIEŻ WĘDLIN. W nocy z 25 na 26 lutego jacyś nieznani osobnicy włamali się do wędzarni rolnika Klemensa Gramsy z Mirosławic i skradli większą ilość wyrobów mięsnych, jak szynki, kiełbasy, słoninę i t. d. Dochodzenia prowadzi posterunek policji w Jąsciu. (uk)

Kronika onieździńska

KONCERT. W niedzielę 3 marca o godz. 12 w południe odbędzie się w sali kinoteatru „Słońce” koncert orkiestry symfonicznej 69 p. p. z współudziałem znakomitego skrzypka p. prof. Stanisława Pawlaka z Poznania. (gb)

Tragiczne zaszczadzenie w wiejskiej zagrodzie

Dwaj bracia zmarli wskutek zaszczadzenia

Wągrówiec (wb). We wsi Skarszewy w pow. wągrowieckim ulegli zaszczadzeniu bracia Otton i Emil Plumbaumowie.

W nocy podczas snu udusili się oni czadem, ulatniającym się z wadliwie zbudowanego pieca. Rano znaleźli ich

sąsiedzi w łózkach w stanie nieprzytomnym.

Wezwany lekarz stwierdził już śmierć jednego z zaszczadzonych, drugi natomiast zmarł po trzech dniach.

Wypadek wywołał wielkie wrażliwość w okolicy.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W środę rano około godz. 8 autobus, kursujący na linii Gniezno — Poznań, najechał przy ul. Chrobrego przechodzącą przez jezdnię Mariannę Domiszewską z Kolarzowa. Wskutek upadku na bruk D. odniosła ciężkie obrażenia głowy. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala miejskiego. (gb)

POŻAR W Marzeninie wybuchł onegdaj pożar u rolnika Ludwika Kuczy. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny, chlew i stodoła. (g5)

ZE SALI SĄDOWEJ. Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę Stanisława Imbierowicza w Sobiesierni, oskarżonego o to, że dnia 25 października 1934 r. zakłuił kosa w czasie sprzeczki swego dzierżawcę Józefa Woźniaka. Na podstawie przewodu sądowego skazano Imbierowicza na 3 lata więzienia i zapłacenie kosztów sądowych. (gb)

Kronika gostyńska

PARCELACJA. Dominjum Siedlce, obejmujące 1000 mórg, własność p. Oertzena, ziemianina w Pępowie, zostanie w najbliższym czasie rozparcelowane. (ak)

OBSADZENIE PROBOSTWA Opuśczone od dłuższego czasu tut. probostwo obejmie z dniem 1 kwietnia rb. dotychczasowym administratorem, ks. Br. Siczynski, proboszcz z Wielkich Strzelca. (ak)

STRZELEC I EGZEKUTOR — WÓJTEM. W obwodzie Pępowa pod Gostyniem nowym wójtem wybrany został niej. Kłos, egzekutor Urz. Skarb. w Gostyniu i komendant Strzelca. (ak)

BAL MASKOWY. Tut. Kolo Śpiewackie im. św. Cecylii urządza 3 marca bal maskowy, na który przygotowuje się mnóstwo niespodzianek. (ak)

POWSZ WYKŁADY UNIWERSYTECKIE. W ramach P. W. U. odbędzie się w Gostyniu nast. wykłady: 17 marca doc. U. P. dr. Jan Bałowski — „Przesady w położnictwie” 24 marca doc. U. P. dr. Józef Widajewicz — „Legenda Baltyku”. (ak)

Kronika kościańska

Z ŻYCIA TOW. GOLEBI POCZTOWYCH W ŚMIGLU. Na ostatnim zebraniu Tow. Golebi Pocztowych w Śmiglu wydano pp. Janowi Ratajszczakowi, Erykowi Rissmanowi, Ludwikowi Grzeźlewiczowi i Michałowi Gabrielskiemu z Śmigła i Karolowi Frackowiakowi z Nieżatkowa dyplomy za osiągnięcie dobrych wyników przez ich gołębie pocztowe w locie konkursowym na trasie 60 km. Zbąszyń — Śmigiel. (mk)

Z RADY MIEJSKIEJ. Na ostatnim zebraniu Rada miejska w Śmiglu uchwaliła sprzedać 6 parcel budowlanych, na których w obecnym sezonie mają być pobudowane domy mieszkalne, oraz dokonała wyboru 3 nowych członków do Rady Miejsk. Komunal. Kasy Oszczędności i to: pp. Bolesława Antkowiaka, Władysława Kijowskiego i Stanisława Bachorza. (mk)

JARMARK. W dniu 7 marca r. b. odbędzie się w Czempiniu jarmark na towary kramne, konie, bydło i trzodę chlewną. (mk)

WPROWADZENIE KOMISARYCZNEGO ZASTĘPCY BURMISTRZA. W Czempiniu chodzą pogłoski, że w krótkim czasie ma nastąpić wprowadzenie komisarycznego zastępcy burmistrza w osobie p. dr. Skarżyńskiego z Czempinia. Pan inż. Jezierski i p. Jan Brzeski, dyr. „Rolnika” wybrani większością głosów, nie zostali zatwierdzeni. (mk)

PRZEDSTAWIENIE. Wydział Młodych Stronnictwa Narodowego w Czempiniu odegrał w dniu 24 ub. m. na sali p. Szukalskiego przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Koszyk kwiatów”. Amatorzy wywiązały się z swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odbyła się w miłym nastroju zabawa taneczna. (mk)

Kronika krotoszyńska

WALNE ZEBRANIE. W niedzielę, 10 marca o godz. 4.30 po południu odbędzie się w Koźminie w świetlicy drużyn ratowniczych walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża. (ka)

Z SALI SĄDOWEJ. Za pisanie podań do władz i urzędów bez zezwolenia władzy administracyjnej skazał sęd Michał Wegnera z Nowej Obry na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata. Za kradzież drzewa na szkodę p. J. Matuzaka w Borzejcach zasądzeni zostali Ignacy Szymczak i Adam Banaszak z Koźmina, każdy na 150 zł grzywny i ponoszenie kosztów sądowych. Za kradzież 50 kg

mąki na szkodę p. Witkowskiego skazany został Michał Gmerek z Koźmina na 2 miesiące więzienia. (ka)

ZABAWA PARAFJALNA. Staraniem Akcji Katolickiej i wszystkich miejscowych towarzyszy odbędzie się w niedzielę 3 marca w sali p. Grodzkiej zabawa parafjalna. Czysty zysk przeznacza się na potrzeby kościoła. (ka)

Kronika nowotomska

UROCYSTOŚĆ KÓŁKA ROLNICZEGO W OPALENICY. W ub. niedzielę obchodziło Kółko Rolnicze w Opalenicy 60-lecie swego istnienia. Na intencję Kółka odprawił ks. Błażejowski mszę św., wygłaszając piękne okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie odbyła się w sali p. Dyderskiego uroczysta akademja, którą otworzył zasłużony prezes p. Dobski, dyrektor dóbr ordynatu Niegołęwskiego, oddając przewodnictwo prezesowi Wkp. Zw. Kółek Rolniczych p. Niegołęwskiemu. Po powitaniu członków i gości p. ordnat wznosił toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta. Z kolei nastąpiło składanie życzeń oraz odczytanie nadesłanych telegramów. Obszerne sprawozdanie z działalności Kółka Rolniczego wygłosił p. prezes Dobski. Kółko zostało założone 28 lutego 1875 roku. Pierwszym jego prezesem był ks. prob. Karłowicki. Kółko liczyło wówczas 38, a obecnie liczy przeszło 100 członków. Do uświetnienia uroczystości przyczyniło się przede wszystkim Kółko śpiewackie im. Morjuszki, oraz orkiestra Tow. gimn. „Sokol”, która wykonała kilka pięknych utworów. Akademje zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę”. Nadmienić należy że Kółko Rolnicze w Opalenicy cieszy się w miejscowym społeczeństwie dużymi sympatjami, czego dowodem była po brzegi wypełniona sala. (op)

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO. W roku 1934 zanotowano w urzędzie stanu cywilnego w Opalenicy 211 urodzeń, 100 zgonów i 62 śluby. (op)

Kronika obornicka

Z RADY POWIATOWEJ Na zebraniu rady powiatowej uchwalono budżet gospodarczy na rok 1935/36, który w wydatkach i dochodach wynosi 331.389 złotych, z czego na oświatę przypada 3.475 złotych. Na kulturę 1.025 złotych, na zdrowie publiczne 20.217 złotych, na opiekę społeczną 24.230 zł, w tem na pośrednictwo pracy i pomoc dla bezrobotnych 8.060 złotych oraz na dożywianie bezrobotnych w zimie 7.500 złotych, na popieranie rolnictwa 6.525 zł. Poza tem uchwalono statut o specjalnych opłatach drogowych na rzecz obornickiego powiatowego zw. samorządowego oraz statut o ubezpieczeniu stałych pracowników samorządowych na wypadek choroby. Wreszcie obniżono stawki dodatku komunalnego do państw. podatku dochodowego na rok 1935 oraz podatek od psów. Sprawozdanie K. K. O. wykazuje znaczny przyrost kapitału. Kasa mimo trudnych warunków gospodarczych nie poniosła żadnych strat. Z ogólnego kredytu korzystał w 80 procentach rolnicy, drobni kupcy oraz rzemieślnicy. Zysk tegoroczny kasy wynosi 18.598 zł, przy podziale którego uwzględniono przede wszystkim organizację dobroczynno-społeczną. Z dniem 1 lipca b. r. postanowiono obniżyć stopę procentową o pół procent. (ko)

ŚLUB. W dniu 26 ub. mies. p. b. p. gosławiony został związek małżeński w kościele farnym przez ks. dziek. Piszczogłowę pomiędzy naczelnikiem tut. urzędu pocztowego p. Wacławem Nalewałskim a p. Heleną Gąszczakówną, córką znanego na tut. terenie kupca p. Leona Gąszczaka. Młodej parze „Szczęść Boże”. (oj)

OBRONA PRYWATNY. W Odolanowie osiedlił się w tych dniach emeryt aspirant straży więziennej p. Franciszek Lisiewicz, jako obrońca prywatny z prawem prowadzenia biura porady oraz załatwiania wszelkich spraw sądowych, skarbowych i rentowych. (oj)

PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE. W niedzielę, 24 lutego urządziło Kat. Stow. Młodzieży męskiej w Odolanowie na sali b. Uniwersytetu Ludowego przedstawienie amatorskie. Odegrano bardzo udanie dwie sztuki. Gra amatorów cieszyła się powszechnym uznaniem. (oj)

PRZEDSTAWIENIE. Wydział Młodych Stronnictwa Narodowego w Czempiniu odegrał w dniu 24 ub. m. na sali p. Szukalskiego przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Koszyk kwiatów”. Amatorzy wywiązały się z swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odbyła się w miłym nastroju zabawa taneczna. (mk)

WPROWADZENIE KOMISARYCZNEGO ZASTĘPCY BURMISTRZA. W Czempiniu chodzą pogłoski, że w krótkim czasie ma nastąpić wprowadzenie komisarycznego zastępcy burmistrza w osobie p. dr. Skarżyńskiego z Czempinia. Pan inż. Jezierski i p. Jan Brzeski, dyr. „Rolnika” wybrani większością głosów, nie zostali zatwierdzeni. (mk)

PRZEDSTAWIENIE. Wydział Młodych Stronnictwa Narodowego w Czempiniu odegrał w dniu 24 ub. m. na sali p. Szukalskiego przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Koszyk kwiatów”. Amatorzy wywiązały się z swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odbyła się w miłym nastroju zabawa taneczna. (mk)

JARMARK. W dniu 7 marca r. b. odbędzie się w Czempiniu jarmark na towary kramne, konie, bydło i trzodę chlewną. (mk)

WPROWADZENIE KOMISARYCZNEGO ZASTĘPCY BURMISTRZA. W Czempiniu chodzą pogłoski, że w krótkim czasie ma nastąpić wprowadzenie komisarycznego zastępcy burmistrza w osobie p. dr. Skarżyńskiego z Czempinia. Pan inż. Jezierski i p. Jan Brzeski, dyr. „Rolnika” wybrani większością głosów, nie zostali zatwierdzeni. (mk)

PRZEDSTAWIENIE. Wydział Młodych Stronnictwa Narodowego w Czempiniu odegrał w dniu 24 ub. m. na sali p. Szukalskiego przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Koszyk kwiatów”. Amatorzy wywiązały się z swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odbyła się w miłym nastroju zabawa taneczna. (mk)

WALNE ZEBRANIE. W niedzielę, 10 marca o godz. 4.30 po południu odbędzie się w Koźminie w świetlicy drużyn ratowniczych walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża. (ka)

Z SALI SĄDOWEJ. Za pisanie podań do władz i urzędów bez zezwolenia władzy administracyjnej skazał sęd Michał Wegnera z Nowej Obry na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata. Za kradzież drzewa na szkodę p. J. Matuzaka w Borzejcach zasądzeni zostali Ignacy Szymczak i Adam Banaszak z Koźmina, każdy na 150 zł grzywny i ponoszenie kosztów sądowych. Za kradzież 50 kg

mąki na szkodę p. Witkowskiego skazany został Michał Gmerek z Koźmina na 2 miesiące więzienia. (ka)

ZABAWA PARAFJALNA. Staraniem Akcji Katolickiej i wszystkich miejscowych towarzyszy odbędzie się w niedzielę 3 marca w sali p. Grodzkiej zabawa parafjalna. Czysty zysk przeznacza się na potrzeby kościoła. (ka)

Kronika ostrowska

ZJAZD RADY „SOKOŁA” W niedzielę odbył się w Ostrowie zjazd rady okręgowej „Sokoła” pod kierownictwem prezesa dh mec. Kubiaka. Po sprawozdaniach wybrano członkami rady pp. Prusinkiewicza i Przybylskiego. Zlot okręgu ostrowskiego odbędzie się w Ostrowie w lipcu, a w czasie od 1 do 5 maja wspólna wycieczka do Częstochowy. Gniazdu ostrowskiemu przypadł w udziale przewodni proporzek i tytuł mistrza okręgu. Uroczystego aktu wręczenia proporzeka dokonał delegat dzielnicy dh Rozkosz. (os)

Z STRAŻY POŻARNEJ. Onegdaj odbyło się w Ostrowie walne zebranie ochotniczej straży pożarnej pod przewodnictwem prezesa okręgowego p. Kolo-dziejczaka. Członków czynnych liczy towarzystwo 75, a wspierających 150. Członkom pp. Basińskiemu, Chojnackiemu i Matyskiewiczowi nadano godność członków honorowych. Wobec włączenia Krępy do Ostrowa istniejąca w Krępie straż pożarna wcielono do straży ostrowskiej jako drugi oddział. Do zarządu wybrani zostali pp. burm. Cegiela — prezes, Dymalski — naczelnik I oddziału, Biegański — naczelnik II oddziału oraz członkowie — Antoniewicz, Binkowski, Kościelak, Pollak, Ograbek, Skrabiński. Składkę dla członków czynnych ustalono na 10 gr miesięcznie, dla członków wspierających na 50 groszy. (os)

KRADZIEŻ. Do mieszkania p. Kurzbacha przy ul. Gimnazjalnej włamał się pod nieobecność właściciela nieznan sprawca i skradł z biurka około 230 zł gotówki — Z podwórza ostrowskiego urzędu skarbowego skradziono rower Ludwikowi Menclowi z Kotłowa. (os)

Z KOŁA ŚPIEWACKIEGO. Na ostatnim walnym zebraniu Koła Śpiewackiego w Ostrowie wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Kempniński — prezes, Musiał — wiceprezes, Gmurowski — sekr., Nędzewicz — skarbnik, Sandach — dyrygent. (os)

OPERETKA. W niedzielę 3 marca wystawi Teatr Poznański na scenie tuł. teatru głośną operetkę Lehara „Skowronek”. (os)

OSOBISTE. Komisarycznym wójtem w Mikstacie został zamianowany p. Maksymilian Malecki, dzierżawca domeny w Strzżewie. (os)

Z ŻYCIA SPORTOWEGO. Onegdaj odbyło się w Ostrowie walne zebranie podokręgu ostrowskiego gier sportowych. Do podokręgu należy 7 klubów. Zaręestrowanych graczy jest 63. Do zarządu podokręgu wybrano pp. Michaśia — prezesem, Serafiniaka i Poprawę — wiceprezesami, Lisównę — sekr., Urbaniaka — skarbnikiem. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

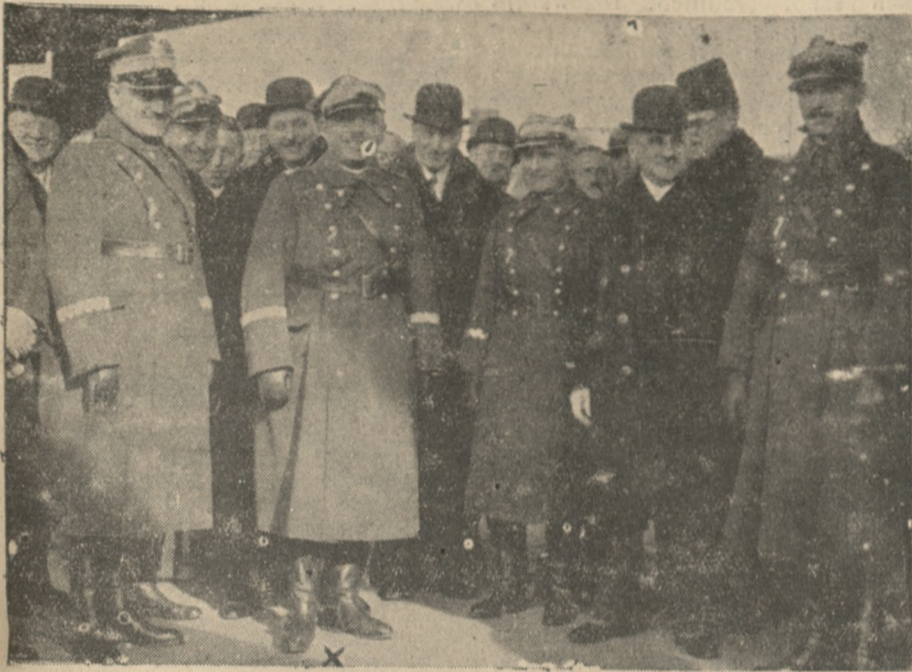
ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

ZAMKNIĘCIE RESTAURACJI. Lokal „Gastronomia” przy ul. Kościelnej został zamknięty przez Urząd Skarbowy, który urzędzenie lokalu zabrał za podatki. (os)

Nowy dowódca O. K. VII w Poznaniu

Uroczyste powitanie gen. Knoll - Kownackiego



GENERAL KNOLL-KOWNACKI (x) NA DWORCU W POZNANIU

Wczoraj o godz. 14.01 przybył do Poznania pociągiem z Warszawy nowy dowódca O. K. VII, dotychczasowy d-ca 13 dywizji w Równem, gen. Knoll-Kownacki.

Przybycia nowego dowódcy oczekiwali na dworcu przedstawiciele władz wojskowych, m. in. d-ca 14 dywizji gen. Wład. d-ca brygady kawalerji gen. Zahorski, p. o. d-cy O. K. płk. Światłowski oraz dowódcy pułków stacjonowanych w garnizonie poznańskim. Poza tem przybyła na dworzec

towana nauczycielka śp. Tekla Banaszki-wiczówna. Zmarła 35 lat czynna była jako działaczka w T. C. L. Czerw. Krzyżu oraz innych organizacjach. Zgon jej wywołał powszechny żal wśród tut. społeczeństwa. (ak)

Kronika szubińska

— SEDZIWIY WIEK. W tych dniach rozstała się z tym światem śp. Marianna Zawadzka z domu Pohl, licząca 95 lat. — Była ona najstarszą obywatelką naszego miasta. (bp.)

— KRADZIEŻ WĘGLA. Nauczycielowi p. Sosabowskiemu w Mamliczu skradziono z chlewu 16 ctr. węgla. Dochodzenia posterunku P. P. doprowadziły do ujęcia sprawcy, którym okazał się robotnik Filanowski z Mamlicza. (bp.)

— WIECZOREK POŻEGNALNY. Z okazji przeniesienia p. Edmunda Ignatowskiego, nauczyciela z Barcina, który z dn. 1 marca został przeniesiony do Nakła, urządziło Tow. Śpiewu „Ha!ka”, jako swemu dyrygentowi w dniu 26 ub. mies. w sali p. Kletkego wieczorek pożegnalny. (bp.)

Kronika wawrowiecka

— KRADZIEŻ. W ub. tygodniu nieznanemu sprawcy skradli na szkodę p. Skarhka-Borowskiego w Starym Folwarku, pow. wawrowiecki 1 parę szorów i plan żniwny. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 150 zł. Policja prowadzi dochodzenia celem ujęcia sprawców. (wb)

— SPŁOSZONE KONIE. Dnia 24 ub. m. spłoszyły się przy ul. Kolejowej w Wągrówcu dwa konie, zaprzężone do bryczki niewiadomego właściciela. Konie poniosły i zatrzymały się dopiero przy przejeździe kolejowym na ul. Kościuszki. Bryczka została lekko uszkodzona ofiar w ludziach na szczęście nie było. (wb)

— „MÓZG I JEGO DZIAŁANIE”. Na ten temat wygłosił w środę 27 ub. m. wykład w auli gimnazjalnej dr. Trocki w ramach wykładów Uniw. Pozn. (wb)

— KINO. Dźwiękowe kino „Metropolis” w Wągrówcu wyświetla film p. t. „Hrabia Zarow”. (wb)

Kronika wolsztwska

— WŁAMANIE. W piątek, dnia 22 lutego nieznanemu sprawcy włamali się w Wroniawach do ogniska Kat. Stow. Młodzieży. Po zdemolowaniu lokalu złodzieje zabrali lampę, wartości 20 złotych, porozrywali wszystkie zamki przy szafach, zniszczyli bibliotekę. Sprawcy zbiegli niepoznani. (ki)

— Z SALI SADOWEJ. W sądzie grodzkim w Wolsztynie toczyła się onegdaj rozprawa przeciwko Siknerskiemu z Tuchorki, Olszewskiemu i Czarnieckiemu z Borui, oskarżonym o dokonanie kradzieży narzędzi kowalskich na szkodę p. Kligsporna. Sąd skazał Siknerskiego na 7 miesięcy, Olszewskiego i Czarnieckiego każdego na 6 miesięcy więzienia. — Za kradzież rowerów zostali zasądzeni Stefan Kostera i Ig Kostera z Dobiszewa, każdy na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

kompanja honorowa ze sztandarem 57 p. p. pod dowództwem kpt. Hrycka i orkiestra 57 p. p. pod batutą por. Szalkowskiego.

Również zebrali się na dworcu przedstawiciele władz cywilnych. Pana wojewodę reprezentował naczelnik wydziału bezpieczeństwa Zwirski, władze miejskie radca dr. Szulc, dalej starosta grodzki Podhorodeński, kom. wojewódzki P. P. insp. Sawicki, przedstawiciele prasy i organizacji.

Wjeżdżający na peron pociąg powitała orkiestra marszem generalów, poczem powitał przybyłego gościa gen. Wład.

Nowy dowódca O. K. przeszedł przed frontem kompanji chorągwiąnej, a następnie odebrał na placu przed dworcem raport oddziałów przysposobienia wojskowego, poczem udał się samochodem do Dow. O. K.

6 reniferów przybyło do Poznania

W drodze wymiany poznański Ogród Zoologiczny otrzymał z Finlandji 6 młodych reniferów

Dzisiaj rano, w piątek, nadszedł z Gdyni do Poznania wagon towarowy, w którego wnętrzu umieszczono trzy

W śniegu i deszczu zajęchaly na stację towarową dwa wozy ogrodu zoologicznego, zaprzęgnięte w male, lecz



WYŁADOWANIE Z WAGONU KOLEJOWEGO RENIFERÓW, SPRAWADZONYCH Z FINLANDJI DLA POZNAŃSKIEGO ZOOLOGU

skrzynie, zawierające renifery, przystane z Finlandji dla poznańskiego zoologu.

muskularne koniki huculskie i biłgorajskie. Otwarto wagon i ujrano trzy skrzynie zbite z grubych listew, a w nich zwierzęta o szaro-brunatnej sierści, podobne do młodych jeleni. Obok skrzyń znajdował się pokarm dla reniferów, jasny i puszysty mech północny. Zwierzęta spokojnie daly się wyładować z wagonu i załadować na wozy. Łakomie jadły podany im mech. W zamkniętym wagonie — z Gdyni do Poznania — przebyły bez uciążliwych godzin i to bez konwojenta. Apetyt reniferów tłumaczyć sobie można było pragnieniem zwierząt, ponieważ mech był silnie zwilżony wodą.

Pod dozorem inspektora ogrodu zoologicznego, p. Grzechowiaka, wozy, obciążone skrzyniami z reniferami, podążyły przez miasto do ogrodu zoologicznego. Tam zaraz rozbito skrzynie i renifery umieszczono w przygotowanej zagrodzie. Zwierzęta odbyły podróż morską i lądową bardzo dobrze.

Renifery nabyte zostały w Finlandji przez dyrekcję ogrodu zoologicznego w zamian za trzy wilki i jednego starego niedźwiedzia. Renifery poznańskiego ogrodu zoologicznego są to trzy rogacze i trzy lanie, zwierzęta młode, dwuletnie. Nie posiadają jeszcze rogów; rogaczom dopiero w bieżących miesiącach letnich wyrosną na głowach ich rosochata ozdoba.

Zaznaczyć należy, że dotychczas żaden ogród zoologiczny w Polsce nie posiadał reniferów. Jak wiadomo, na północy Finlandji i półwyspu skandynawskiego renifery są zwierzętami domowymi tamtejszej ludności koczowniczej. Dostarczają mleka, mięsa, skóry i są zwierzętami pociagowymi. Majątek Laplandczyków oblicza się nie na pieniądze, lecz na sztuki posiadanych przez nich reniferów.

Renifery dla zoologu poznańskiego nadeszły akurat w 13-tą rocznicę objęcia dyrekcji przez p. Kazimierza Szczerkowskiego, któremu w dniu 1 marca 1922 roku powierzono pieczę nad poznańskim ogrodem zoologicznym.

Renifery i młode lwiątko, to najświeższe atrakcje zoologu. W najbliższą niedzielę, kiedy to ceny wstępu wynoszą tylko 50 gr, zawitać winny do zoologu tłumy mieszkańców Poznania.

SEANSE:
5-7-5

APOLLO - METROPOLIS

SEANSE:
43, 63, 83

Jutro w sobotę, 2 marca b. r.

WIELKA UROCZYSTA PREMIERA

JAN KIEPURA

i MARTA EGGERTH

w największym
ŚPIEWNIE — MUZYCZNYM
filmie świata

„DLA CIEBIE ŚPIEWAM“

Dzisiaj w piątek poraz ostatni APOLLO Wielki intrygujący film „Miłość Fräulein Doktor” METROPOLIS Kapitalna komedia czeska „Kuzyn z Ameryki”

Z pałacu Działyńskich

Ostatni „czwartek” literacki Zawodowego Związku Literatów wypełnił wieczór poetycki uzdolnionego poety młodego pokolenia, Wojciecha Bąka. Słowo wstępne wygłosił dr. Konstanty Troczyński, kreśląc w nim literacką sylwetkę poety.

Wojciech Bąk jest synem ziemi wielkopolskiej. Urodził się w Ostrowie. Jego debiut poetycki przypada na rok 1928, gdy wydrukował kilka swych utworów w piśmie „Życie Literackie”, wydawanym przez grupę młodych literatów poznańskich, t. zw. „Łoże”. W roku 1934 wyszedł pierwszy i dotąd jedyny tomik poezji Bąka p. t. „Brzemie niebieskie”. Mimo, że plon to ilościowo niewielki, tomik zrobił duże wrażenie w kręgach literackich i jednomyślnie prawie sygnalizowany był przez wszystkich krytyków, jako zasługujące na uwagę wydarzenie.

Charakteryzując twórczość Bąka, zauważa dr. Troczyński, że nie można go podciągnąć pod żaden z panujących obecnie w poezji kierunków. Bąk nie jest ani regionalistą, ani nie uprawia poezji proletariackiej, ani należy do

t. zw. awangardy. Jest on indywidualistą, nie ulega prądom, chodzi własnymi drogami. Niektórzy krytycy próbują zakwalifikować Bąka, jako poetę religijnego. Jest to słuszne tylko, jeśli chodzi o tematykę. Ale w gruncie poezji Bąka nazwać można raczej „areligion avenir”; sięga ona do metafizyki, sięga tam, gdzie nie uformowały się jeszcze religijne dogmaty, rozszerza zakresy pojęć, które im operuje.

Chociaż pierwszy wydany tomik przedstawia Bąka jako dojrzałego zupełnie poetę, twórczość jego przejdzie zapewne niejedną jeszcze przemianę. Na podstawie dotychczasowego plonu oczekiwali od niego można rezultatów poważnych i wartościowych.

Po przemówieniu dr. Troczyńskiego, kilka utworów Bąka z tomiku „Brzemie niebieskie” przeczytał p. Jan Ulatowski. Recytował pięknie, szczerością wyrazu porywając zasłuchaną salę. Po przerwie sam poeta przeczytał jeden ze swych wierszy — „Rozmowa z radcą” — poczem znów p. Jan Ulatowski recytował kilka niezbranych jeszcze w tomiku wierszy. Długotrwałymi oklaskami fetowano na zakończenie poetę. Udany wieczór poetycki pozostawił bardzo miłe wrażenie. (tk)

RUCH KOBIECY

Typy dziewczęce

Wśród prac z zakresu badań nad psychologią młodzieży na szczególną uwagę zasługuje przetłumaczona niedawno na język polski książka niemieckiej autorki p. Elzy Croner p. t. „Psychika młodzieży żeńskiej”.

Studjum to nie zgłębia oczywiście całkowicie psychologii natury dziewczęcej. Jest raczej zbiorem nader trafnych i istotnych spostrzeżeń, jakie poczyniła autorka w czasie długoletniej obserwacji dziewcząt niemieckich z różnych sfer społecznych. Przeprowadzona przez nią typologia dziewcząt, podział na 5 zasadniczych typów charakteru może się wydawać zbyt schematyczny, gdyż w rzeczywistości różnorodność spotykanych typów jest większa — granice psychiczne między jednym typem a drugim przenikają się wzajemnie i zacierają. Niemniej klasyfikacja ta zasługuje ze wszech miar na uwagę, zawiera bowiem dużo prawdy psychologicznej i uderzających spostrzeżeń.

Elza Croner wyróżnia 5 głównych typów młodych dziewcząt: wybitnie macierzyński, erotyczny, romantyczny, trzeźwy i intelektualny.

Dla dziewcząt typu macierzyńskiego, głównym celem i wartością życia jest dziecko — jego życie, troski i radości. Stosunkami opiekuńcze, chęć i potrzeba wewnętrzna niesienia pomocy słabym i bezradnym występuje u dziewcząt typu macierzyńskiego już od wczesnego dzieciństwa i daje się zaobserwować przy zabawie z lalkami, opiekowaniu młodszemu rodzeństwem, zainteresowaniu małymi dziećmi. Są „matkami od urodzenia” i w wieku dojrzałym skłonności macierzyńskie są w nich zawsze tak silne, że interesują je tylko te dziedziny życia i pracy, które mogą mieć z temi skłonnościami bezpośredni związek (wychowanie, nauczanie, pomoc społeczną). W szkole nie są dobrymi uczniami, choć są bardzo sumienne i obowiązkowe. „Siedzą na ławie szkolnej pochłonięte swą tęsknotą i przysłuchują się z uprzejmą biernością abstrakcyjnym matematycznym, wnioskowaniem logicznym, próbom doświadczalnym, jakgdyby szkoła była jakimś osobliwym urządzeniem na dalekiej planecie, gdzie muszą dawać występy gościnne, zanim rozpocznie się ich właściwe życie, do którego ze szkoły nie prowadzą żadne mosty”.

Jeżeli dziewczęta takie z jakichkolwiek powodów nie zostają w przyszłości matkami, oddają się najchętniej tym zawodom, które można podciągnąć pod nazwę „macierzyństwa socjalnego”, a więc pracy nauczycielki, wychowawczynie, opiekunki spo-

tecznej, pielęgniarki i t. p.

W porównaniu z chłopcem typ macierzyński wykazuje największe różnice pod względem struktury psychicznej.

Erotyczny typ dziewczęcy jest z punktu widzenia wychowawczego najtrudniejszy do prowadzenia. Przedwcześnie rozwinięta erotyka wywiera ogromny wpływ na ich życie duchowe, które jest u nich zazwyczaj dość ubogie, pozbawione głębszych zainteresowań, szlachetniejszych dążeń i porywów. Dziewczęta typu erotycznego to kokietki, które każdym ruchem, słowem, spojrzeniem i strojem pragną zwrócić na siebie uwagę mężczyzny, zwabić go i przyciągnąć do siebie. Z szeregów tych dziewcząt padają najczęściej żądania „równiejszości”, „wyzwolenia z mieszczańskich przesądów”, wypływające nietylko z przekonania, ile z chęci użycia. Zresztą każda z nich marzy gorąco o małżeństwie i miłości, wszystkie inne sprawy są w porównaniu z tem bez znaczenia.

Erotyzm dziewcząt tego typu rzadko zresztą przybiera formy jaskrawe, bowiem wychowanie, rozsądek, tradycja wpływa na nie hamująco.

U dziewcząt typu romantycznego cechą dominującą jest ogromna intensywność ich przeżyć duchowych. Ich wyobraźnia wciąż pracuje, poszukuje coraz to nowych wrażeń i nastrojów. Pociąga je to, co dalekie, egzotyczne, wszelka „proza życia”, nie interesuje ich wcale. Żyją one iluzjami, przetwarzają poetycko świat cały, upiększają ludzi i przedmioty blaskiem ułudy i fantazji — z trudem oddzielają świat urojony od świata rzeczywistego. Ośrodek ich życia duchowego stanowi osobiste przeżycie, owiane czarem poezji, przeistoczone grą wyobraźni.

Typ trzeźwy dziewczęcy — to jaskrawe przeciwieństwo typu romantycznego. Bierze życie realnie, trzeźwo, nie pisze pamiętników i wierszy, nie czyni wylewnych zwierzeń wobec przyjaciółek. Nie „uwodzi” mężczyzn jak typ erotyczny i nie „ubóstwia” go na iwnie i zdaleka jak typ romantyczny. Jest poprawna, nieprzesadna, zdąża prosto i wytrwale do celu bez głębszych zaburzeń, jakie spowodzić może życie uczuciowe. Nie lubi i boi się silnych przeżyć i głębokich wstrząśnień — w jej życiu uczuciowym niema punktów „zwrotnych”, potężnych wzlotów i upadków. Dziewczęta typu trzeźwego nie przeżywają nic szczególnego, bowiem przeżywanie wymaga uczucia. Są obowiązkowe, sumienne, praktyczne i chętnie poświęcają się zawodom „prozaicznym” związanym z gospodar-

stwem, handlem i ekonomją.

Typ intelektualny wreszcie można spotkać często w wyższych klasach szkół średnich. Dziewczęta tego typu cenią wysoko wiedzę i wykształcenie, posiadają zamiłowanie do rozmyślań i refleksji, interesują się żywo filozofją i psychologją. Są żądne wiedzy, pełne różnorodnych zainteresowań, posiadają typ umysłowości najmniej zależny od nastrojów i afektów. Jest to jedyny typ dziewczęcy, który nie przyjmuje bezkrytycznie i bez zastrzeżeń udzielanych im wiadomości — chce znać przyczyny i związki, ich logiczne powiązanie — z tej grupy dziewcząt wyrastają najczęściej późniejsze przywódcynie i uczone.

A. ORZECZOWSKA.

Z zagranicy

Wszechrumuński kongres kobiet

W Kiszyniewie, głównem mieście Besarabji, odbył się XII wszechrumuński kongres kobiet, zwołany przez generalną federację rumuńskich stowarzyszeń kobiecych. Na kongresie omawiano główne kwestje ruchu kobiecego w Rumunji. Wiele uwagi poświęcił kongres kwestjom organizacyjnym, ekonomicznym i kulturalnym. Największe zainteresowanie budziły referaty na temat antyrewizjonizmu, prawa udziału kobiet w pracy intelektualnej, fizycznej i polityki, dalej referaty o sytuacji kobiet-urzędniczek oraz referat o przedszkolnem wychowaniu młodzieży.

W kongresie wzięło udział kilkaset delegatek ze wszystkich stron Rumunji. Przybyli również liczni goście z zagranicy.



Hr. Elżbieta Krasieńska

Odpowiedź redakcji

Pani Halinie W. Publikacji książkowych w rodzaju „Zagadnienie rasy” pani Mączkowskiej przedrukowywać nie można. Sprzeciwia się to ustawie prasowej i ogólnie przyjętemu zwyczajom o prawie autorskiem.

W kwestjach, które Panią interesują, najlepiej zwrócić się do Narodowej Organizacji Kobiet, która mogłaby w serjach odczytowych poruszać kwestje wychowawcze. Niewątpliwie też posiada organizacja ta odpowiednią bibliotekę, z której członkowie mogą korzystać.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Cały szereg Ziemianek, czy to w charakterze członków naszego Towarzystwa, czy jako wicepatronki lub prezski Kółek Włościanek, powołane zostały do Komitetów powiatowych w sprawie ratowania ofiar posuchy. Prosimy usilnie z wytyczoną siłą współdziałać z temi komitetami powiatowemi, zachęcając członków naszych do ofiar w nasionach ogrodniczych, które składać można w odnośnych sekretariatach Kółek rolniczych lub wprost w starostwie, z podaniem nazwiska i przynależności do Kółka.

Wicepatronat Wlkp. Kółek Włościanek powiatu gnieźnieńskiego organizuje zamknięte rekolekcje dla kobiet. Rekolekcje rozpoczynają się 22 marca, a kończą się 26 marca. Na zakończenie obiecał przybyć J. E. Ks. Biskup Laubitz. Udział w rekolekcjach mogą wziąć także Włościanki z innych powiatów. Ogólne koszty wyniosą 10 zł od osoby. Rekolekcje odbędą się w Gnieźnie w Domu Rekolekcyjnym, ul. Szpitalna 2. Zgłoszenia przyjmuje do 1 marca wicepatronka p. Halina Nieniewska, Cielimowo p. Żydowo.

Staraniem Wlkp. Koła Młodych Ziemianek odbędzie się w Poznaniu w czasie od 7—16 marca b. r. Kurs pielęgniarstwa dziecka i pomocy w nagłych wypadkach, który rozpocznie się 7 marca o godz. 10 rano w lokalu Klubu Mł. Ziemianek, przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27 parter, dom ogrodowy. Zgłoszenia na kurs powyższy przyjmuje p. Iza Kurnatowska, Pożarowo p. Wartosław.

Pierwsze w roku bieżącym zebranie krotoszyńskiego Koła Ziemianek odbyło się w dniu 22 stycznia, pod przewodnictwem p. Felicji Kubickiej. Po odczycaniu komunikatów sekcji pszczelniczej i ekonomicznej, wybrano jako referentkę sekcji ekonomicznej p. Krystynę Chelkowską. Na zakończenie zebrania p. Ewa Krzysztowska z Wieszczyzna wygłosiła referat p. t. „Cel i zadanie Ziemianki na tle prasy zagranicznej”, w którym omówiła b. wyczerpująco aktualne działy pracy Ziemianki, czerpiąc dane z artykułów miesięcznych i zagranicznych pism kobiecych.

Na królewskiej drodze

Kartka z dziejów rodziny Krasieńskich

Na lat kilka przed wielką wojną, sensacją dworską w Rzymie staje się pojawienie młodziutkiej Polki, kuzynki domu panującego, Elżbiety hr. Krasieńskiej. Królowa-matka, żona zmarłego już króla Humberta, Małgorzata z wrodzoną sobie dobrocią i czułością otacza opieką pannę Krasieńską, przeznacza ją na swoją damę dworu, tembardziej, że ojciec jej był komandorem orderu św. Maurycego. Właśnie bowiem królowa-wdowa doskonale i chętnie przypomina sobie dawne parantele, bliżej stojąc przeszłości od młodszego pokolenia. A kolizacje Elżbiety hr. Krasieńskiej z panującym domem królewskim są ciekawe i splotem swoim otaczają cały szmat historii kilku dynastji europejskich.

U nas w Polsce, sprawy te uległy już pewnemu zapomnieniu z powodu długotrwałej niewoli, która szarżując swoją ścierała blask dawnej chwały. A przecież czasy nie są wcale tak odległe. Pomijając już znaną ogólnie postać poety Zygmunta Krasieńskiego, jednego z trójcy wieszczów, warto wydobyc z niepamięci i Elżbietę Krasieńską-Jaraczewską, jedną z lepszych i ciekawszych pisarek polskich ubiegłego stulecia i jednej z pierwszych emancypantek. Najbardziej jednak z pośród kobiet rodziny Krasieńskich upamiętniła się Franciszka hr. Krasieńska, ponieważ ona to właśnie wprowadziła ród swój na stopnie tronu królewskiego.

Miał król polski August III dorod-

nego syna, królewicza Karola, księcia kurlandzkiego. I z postawy i z wzięcia, a niestety także ze swojej kariery życiowej był on takim królewiczem bajkowym, o tyle pięknym, o ile niestajmy i o tyle ambitnym, o ile nie umiemyczym zrealizować swoich zamierzeń. Królewicz Karol poślubił Franciszkę hr. Krasieńską, a Klementyna z Tańskich Hoffmannowa wprowadziła ją, w sobie właściwej, dobrotliwej charakterystyce, do literatury.

Jednak książę Karol nie potrafił zdobyć dla siebie korony, ani uwieńczyć nią skroni swojej ślicznej i rezolutnej żony. Był przez całe życie królewiczem-tułacem, któremu śni się sen piękny — lecz zwodniczy.

Lecz to, czego Franciszka Krasieńska nie zdołała osiągnąć dla siebie, to jednak potrafiła zrealizować w osobach swych dzieci. Zabiegając usilnie o uratowanie fortuny, a tem samem o podtrzymanie wpływów swoich w Europie, skierowała teraz wzrok swój na południe i tu nareszcie podpłynął ku niej królewski płaszcz gronostajowy. — Córka jej, umiłowana i wypielęgnowana Marja-Krystyna, mniej piękna od matki, mniej dumna i ambitna — ale posiadająca niepospolite walory umysłowe i charakteru, zostaje księżną de Carignan Sabaudzką, a syn jej Karol Albert królem Sardynji. Punktem szczytowym tej historii rodzinnej jest moment, gdy syn Marji Krystyny, a więc wnuk w prostej linii Franciszki Krasieńskiej, zostaje królem Włoch zjednoczonych jako Wiktor Emanuel II.

Wszystko to przypominała sobie snąc z tradycji i opowiadań domu sabaudzkiego królowa-matka Małgorza-

ta, gdy na jej dwór zawitała, około r. 1910 młodziutka Elżbieta hr. Krasieńska, z dalekiej Ukrainy, najbliższej spokrewniona z Franciszką Krasieńską.

Kuzynka królewska oślśniła nowe swe otoczenie urodą, wdziękiem, ale przedewszystkiem cudownym swym głosem. Małgorzata urządziła dla niej kilka koncertów, podarowała jej przemilego, ulubionego swego pioskarza, pragnęła pokierować jej losem według własnych planów. Lecz tu... nagle... nastąpiło nieprzewidziane zerwanie stosunków. Rzecz miała podkład głębszy. Elżbieta hr. Krasieńska nietylko wykazała się mogła zaszczytną, królewską parantelą, ale miała coś cenniejszego w tradycji rodzinnej, otóż dawną i wypielęgnowaną kulturę artystyczną. To, co Jaraczewska oddawała prozą, co Zygmunt Krasieński przekuwał w filozofję romantyczną, to krewna ich, przejąwszy w cennej spuściźnie, zamieniła na melodie. Elżbieta hr. Krasieńska czuła powołanie artystyczne w duszy i uznała za swoje postanowienie czynić zadość temu głosowi natchnienia.

Dwór włoski nie dał swojej aprobaty, Elżbieta mając do wyboru dwie tylko ewentalności, opuściła na zawsze królewskie progi.

Wykształcenie muzyczne traktowała Elżbieta hr. Krasieńska nadzwyczaj serjo i sumiennie. A więc najprzód Paryż: Matylda Marchesi, potem stopień dalszy: Gemma Bellincioni i wreszcie systematyczna edukacja muzyczna i sceniczna u Batistiniego w Rzymie.

Z chwilą, gdy Elżbieta hr. Krasień-

ska zdecydowała się przeciwstawić woli królowej Małgorzaty, opuszcza na czas dłuższy Italję i występuje pod pseudonimem Elizy Korwin w Monachjum i Dreźnie, a potem znów we Florencji, Bolonji, Neapolu, wszędzie święcąc niebывале triumfy, nagrodzona sławą artystki za wyrzeczenie się godności dumy dworu królewskiego. Jej oślniewająca i rosnąca zawrotnie karjera śpiewaczki operowej, o znaczeniu europejskiem, została niestety przerwana nieprzewidzianą klęską. I tu, jak w wielu innych wypadkach, położyła się w poprzek kwiecistej drogi artysty krwawa tama wojny światowej, nadsięgnęła z nią razem ciężka, długotrwała choroba, przypięcowała katastrofę utratą majątków, zagarniętych przez bolszewików.

Jak wielu innych rozbitków wielkiej wojny, fala dziejowa wyrzuciła i Elizę Korwin, czyli Elżbietę hr. Krasieńską na brzeg poznański. Od kilku już lat w jej wytwornie urządzonej i bogatych w nadzwyczaj ciekawe i cenne zabytki salonach gromadzą się goście wybrani, a młode, utalentowane osoby kształcą się tutaj w kunszcie śpiewaczym. Udzielane przez słynną artystkę i przemiłą, wysoce kulturalną damę lekcje śpiewu należą do bardzo poszukiwanych, ponieważ łączą się tu ze sobą dwa ważne i zasadnicze momenty: pierwszorzędną szkoła muzyczna i kultura towarzyska najlepszej marki. Jest to na czasy obecne tem cenniejsze, że właśnie brak kultury towarzyskiej obniża u nas poziom samego artysty, dla którego właściwe formy zewnętrzne są niezbędne.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Traktat handlowy polsko-angielski

Traktat handlowy, podpisany ostatnio w Londynie pomiędzy Polską a W. Brytanią, składa się z 15 artykułów. Do traktatu, jako jego części składowe, załączone są również aneksy, a mianowicie: listy znizek celnych oraz protokół wykonawczy.

Pierwsze trzy artykuły traktatu dotyczą znizek celnych. Towary, pochodzące z W. Brytanji, a wymienione w pierwszej liście celnych, nie będą podlegały przy przywozie do polskiego obszaru celnego innym cłom, aniżeli te, o których mowa w aneksie. Przy korzystnym bilansie handlowym dla Polski rząd polski nie będzie stosował wobec przywozu brytyjskiego zasady kompensacyjnej i przyzna twarom brytyjskim korzystanie z najniższej stawki celnej, przysługującej takim samym towarom, przywożonym z jakiegokolwiek innego kraju.

Art. 4 przewiduje równe traktowanie przy pobieraniu opłat wewnętrznych na rzecz państwa lub samorządów. Artykuł ten przewiduje również, że w zakresie opłat licencyjnych, udogodnień rejestracyjnych itp. spraw, pojazdy motorowe, wyrabiane w Wielkiej Brytanji, będą korzystały w Polsce z uprawnień, jakie przysługują tym pojazdom motorowym produkcji polskiej.

Rząd W. Brytanji zobowiązuje się, że nie wprowadzi ilościowych ograniczeń przywozu towarów polskich, wymienionych w trzeciej liście celnej, ustalającej obecnie obowiązujące cła dla tych towarów polskich w W. Brytanji, o ile ograniczenia te pomniejszałyby wartość ustępstw taryfowych, przewidzianych w tym aneksie. Wyjątek stanowią te ograniczenia przywózowe, które mają na celu regulowanie angielskiego rynku produktów rolnych.

Ze swej strony rząd polski zobowiązuje się przyznać odpowiednio kontyngenty przywózowe dla towarów W. Brytanji, podlegających na polskim obszarze celnym ograniczeniom przywozowym.

Art. 7 i 8 regulują sprawę przywozu polskich produktów rolnych do W. Brytanji. W. Brytania zobowiązuje się nie reglamentować ilościowo przywozu bekonów i szynki, masła, jaj, drożdżu, cukru i innych wytworów rolniczych polskiego obszaru celnego, chyba w takim zakresie, jaki okaże się konieczny dla regulowania rynku dostaw wewnętrznych tych lub pokrewnych wytworów. W razie wprowadzenia reglamentacji przywozu któregośkolwiek z tych wytworów, art. 7 przewiduje zastosowanie następujących kroków: Polska będzie korzystała w granicach dozwolonej ilości przywozu z zagranicy z tego stanowiska, jakie zajmowała jako dostawca dotychczas. Ewentualne wprowadzenie przymusowej reglamentacji będzie uzgodnione między obu krajami. W wypadku, gdyby przywóz pewnych produktów rolnych został zwiększony, lub gdyby inne kraje zręczyły się w całości lub części swego przydziału, Polska otrzyma dodatkowe przydziały w stosunku niemniej korzystnym od innych krajów.

W wypadku zmian reglamentowanego przywozu bekonów z zagranicy, przywóz bekonów z polskiego obszaru celnego dopuszczony będzie co najmniej w rozmiarach 41,4 proc. ilości, przywożonej z Polski w 1932 r. W przywozie jaj przydział dla Polski nie będzie mniejszy, niż 13 i pół proc. ilości całkowitego dozwolonego przywozu z obcych krajów. Ponieważ wywóz masła z Polski do W. Brytanji w latach 1932/3 był niezwykle niski, rząd brytyjski zobowiązuje się nie reglamentować w ciągu 1935 r. przywozu masła z Polski dopóty, dopóki przywóz ten nie przekroczy: a) całkowitej ilości przywozu masła z polskiego obszaru celnego w 1929 r. oraz b) 1,8 procent całkowitej ilości przywozu masła z zagranicy.

W protokole wykonawczym w części 2-giej rząd W. Brytanji oświadcza ponadto, że, gdyby się okazało, iż z uwagi na niedawny rozwój handlu wywozowego Polski lub też dla innych czasowych przyczyn działających, w poszczególnych latach, przydział na podstawie statystyki nie odpowiadał rzeczywistej pozycji jakiegokolwiek gałęzi wytwórczości rolniczej Polski na rynku W. Brytanji, rząd brytyjski dołoży wszelkich starań, aby zapewnić należyte uwzględnienie wspomnianej okoliczności.

Eksport gęsi z Polski do W. Brytanji jest dozwolony pod warunkami, które są ustanowione jako zabezpieczenie przed zawleczaniem choroby.

Traktat w art. 9-tym zabezpiecza dla wywozu polskiego do kolonii W. Brytanji i ziem mandatowych słuszny udział na wypadek reglamentacji przywozu i zastrzega, że polskie towary nie będą podlegały jakiegokolwiek dyskryminacji.

W sprawach morskich rząd W. Brytanji nie będzie czynił żadnych zastrzeżeń co do zasady, przyjętej przez rząd Polski, aby ze względu na interes emigrantów i opieki nad nimi, emigranci ci opuszczali Polskę drogą morską. Polska natomiast umożliwi brytyjskim spółkom żegluzowym przewożenie emigrantów z portu polskiego obszaru celnego do krajów zaoceanicznych.

W celu ułatwienia przewozu towarów pomiędzy Polską a W. Brytanią i zapewnienia słusznego podziału pomiędzy stankami odnośnych linii polskich i brytyjskich, oba kraje w zakresie przewożonych na ich stankach towarów będą ściśle współpracować, — przy czym oba rządy przyjęły do wiadomości wyniki rozmów, odbytych między liniami Polski i W. Brytanji dla omówienia poczyniń, jakie należałoby niezwłocznie przedsięwziąć.

Art. 11 traktatu stwierdza, że wyrażenie „polski obszar celny” oznacza obszar, obejmujący zarówno terytorjum państwa polskiego, jak i w. m. Gdańsk.

Art. 12 zastrzega prawa Polski co do sytuacji w. m. Gdańska w związku z zawartym traktatem.

Postanowienia obecnego traktatu nie naruszają praw i zobowiązań, wynikających z traktatu handlowego, zawartego w 1923 r. Wypowiedzenie tego traktatu handlowego, podpisanego w Warszawie dnia 26 listopada 1923 r., nie będzie dokonane, dopóki zawarta umowa pozostaje w mocy.

Spory co do interpretacji obecnej umowy, względnie traktatu handlowego z 1923 r., kierowane będą do stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze, względnie na żądanie jednej ze stron poddane zostaną stałemu trybunałowi arbitrażowemu, zgodnie z postanowieniami konwencji haskiej.

Umowa będzie ratyfikowana i obowiązująca będzie do dnia 31 grudnia 1936 r., ale w razie niewypowiedzenia

jej na 6 miesięcy przed wyżej wymienionym terminem będzie ona obowiązywała nadal w ciągu dalszych 6 miesięcy od chwili zgłoszenia wypowiedzenia. Rząd polski ma możliwość jednostronnego wypowiedzenia umowy, gdyby skutkiem zarządzeń brytyjskich ilość towarów, przywożonych z polskiego obszaru celnego, została zmniejszona w takiej mierze, która usprawiedliwiała — zdaniem rządu polskiego — odpowiednie zmniejszenie przywozu do Polski towarów z W. Brytanji.

W uzupełnieniu traktatu protokół wykonawczy stwierdza, że jednocześnie z rokowaniami handlowymi, które doprowadziły do zawarcia umowy, pewne organizacje eksporterów w W. Brytanji oraz importerów w Polsce, w celu zapewnienia pełniejszego wykorzystania możliwości handlowych obu krajów, zawarły szereg porozumień, t. zw. „purchasing agreements”, t. zn. porozumień co do uskuteczniania zakupów, które mają na celu ułatwienie eksporterom W. Brytanji sprzedaży ich towarów na rynku polskim w płaszczyźnie równej konkurencji dla wszystkich krajów obcych.

Wśród znizek taryf celnej, wymienionych w aneksie, najciekawszą pozycją są znizki, przewidziane dla samochodów, importowanych z W. Brytanji do Polski. Cła te przedstawiają się następująco: o ile chodzi o samochody osobowe z silnikiem 6 cylindrów lub mniej, o pojemności cylindrów 1.400 cm³ i mniej — 25 zł od 100 kg wagi i 25 proc. od wartości; dla takich samych samochodów, ale o pojemności cylindrów powyżej 1.400 cm³ do 1.700 cm³ — 65 zł od 100 kg wagi i od wartości 25 proc.; przy pojemności cylindrów powyżej 1.700 do 2.300 cm³ — 125 zł od 100 kg wagi oraz 25 proc. od wartości; przy pojemności cylindrów 2.300 do 4.000 cm³ — 350 zł od 100 kg wagi i 25 proc. od wartości; przy pojemności cylindrów powyżej 4 tys. cm³ — 300 zł od 100 kg wagi oraz 25 proc. od wartości.

Cła na motocykle z silnikiem o pojemności cylindrów 600 cm³ i poniżej ustanowione zostały w wysokości 250 zł od 100 kg, a z silnikiem o pojemności cylindrów powyżej 600 cm³ — w wysokości 550 zł od 100 kg wagi.

Dla porównania trzeba dodać, że dotychczasowe stawki celne dla zagranicznych pojazdów motorowych wahały się w granicach od 300 zł od 100 kg wagi oraz 12 i pół proc. od wartości do 750 zł od 100 kg wagi oraz 31 proc. od wartości.

KRONIKA GOSPODARCZA

Kalendarzyk płatności podatków w marcu

W marcu płatne są następujące podatki:

- 1) do 15 marca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w lutym 1935 r. przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;
- 2) do 15 marca — IV zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 przez pozostałe przedsiębiorstwa, niewymienione w punkcie 1 i nieopłacające zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu oraz samodzielnie wolne zajęcia zawodowe i zajęcia przemysłowe;
- 3) do 15 marca — zaliczka miesięczna na poczet nadwyżkowego podatku od niektórych zajęć zawodowych w wysokości, przypadającej od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w lutym 1935 r.;
- 4) do 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1935 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, obowiązane do składania zeznań o dochodzie, lecz nieprowadzące prawidłowych lub uproszczonych ksiąg;

5) do 1 kwietnia — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1935 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzące prawidłowe lub uproszczone księgi;

6) do 7 marca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lutym 1935 r.;

7) do 5 marca — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 28 lutego br.; do 20 marca — podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni marca br.

Ponadto płatne są w marcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W dniu 28 lutego br. wyszedł z druku nr. 14 Dziennika Ustaw R. P., w którym ogłoszone zostały m. in. następujące rozporządzenia ministrów o charakterze gospodarczym: skarbu z dnia 16 lutego br., wydane w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu, oraz rolnictwa i r. r. o zmianie rozporządzenia z dnia 25 października 1934 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie lnu i pakul lnianych (poz. 79); skarbu z dnia 25 lutego br., wydane w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa i r. r. o znizkach celnych na śledzie (poz. 80).

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano poważniejszych zmian. W Warszawie funt nieznacznie wzmościł się, jednakże późniejsze notowania giełd zachodnich świadczą raczej o dalszym jego spadku.

Dolar pozostał prawie bez zmian; Medjolan w Warszawie zwykował, ale na innych giełdach nieznacznie osłabił. Poważne wzmocnienie na giełdzie warszawskiej wykazuje dewiza na Paryż.

(k) **Nominacje radców do izb przemysłowo-handlowych.** W nr. 47 „Monitora Polskiego” ogłoszono kilka zarządzeń ministra przemysłu i handlu w sprawie mianowania radców do izb przemysłowo-handlowych w Łodzi, Sosnowcu, Lublinie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu (nominacje podaliśmy je w ostatnim wydaniu „Głównem” i w Gdyni). Do Izby Gdynskiej p. minister mianował następujących radców: w sekcji przemysłowej — pp. Alojzego Ruchniowicza i inż. Fr. Skąpskiego, w sekcji handlowej — pp. Wł. Grabowskiego i St. Tera, w sekcji żegluzowo-portowej — p. inż. Rawicz-Szczerbo.

(k) **Ogólnokrajowa wystawa przemysłowo-rzemieślnicza w Gdyni.** Jak już po-

dawaliśmy, w czasie od 29 czerwca do 1 września br. odbędzie się w Gdyni ogólnokrajowa wystawa przemysłowo-rzemieślnicza. Z dotychczasowej ilości zgłoszeń z całego kraju, zarówno jak i z zagranicy, wystawa zapowiada się dobrze. Z zagranicy najwięcej zgłoszeń napływa z Niemiec. Również poważny udział w wystawie weźmie w. m. Gdańsk. Najwięcej zapytań co do gałęzi produkcji, reprezentowanych na wystawie, napływa ze Stanów Zjednoczonych A. P. oraz z krajów bałtyckich, co jest dowodem dużego zainteresowania wystawą tamtejszego kupiectwa.

(k) **Bezpodstawne pogłoski o monopolu drzewnym w Polsce.** Wobec ukazania się w prasie krajowej i zagranicznej wiadomości o zamierzonym wprowadzeniu w Polsce monopolu handlu drzewem, który miałby być rzekomo powierzony firmie Paged, otrzymujemy zarówno ze strony zainteresowanych czynników urzędowych, jak i dyrekcji Paged (Polska Agencja Eksportu Drewna) stwierdzenie, że omawiane pogłoski są całkowicie bezpodstawne. Szerzenie tego rodzaju pogłosek w okresie zawierania umów handlowych na kampanję reńną b. r. jest niewątpliwie szkodliwe i — zdaniem zainteresowanych — może być czynione chyba tylko przez kłosa, zmierzające do wywołania zamieszania na rynku drzewnym. (P. A. T.)

Z ZAGRANICY

(z) **Obniżka oprocentowania w Niemczech.** Rząd Rzeszy uchwalił w dn. 27 lutego ustawę o obniżeniu oprocentowania pożyczek instytucji publicznych. Właściciele zapisów dłużnych oraz bonów skarbowych krajów, związków gminnych, gmin oraz różnych związków przemysłowych, oprocentowanych na 6% lub wyżej, mają się zgodzić na obniżenie stopy procentowej do 4½% rocznie. Obniżka obowiązuje, poczynając od dnia 1 kwietnia 1935 r. Przewidziany jest szereg wyjątków, m. in. dotyczących pożyczek, opiekujących się walutę zagraniczną. Wierzyciele muszą złożyć oświadczenie w ciągu 10 dni, czy się zgodzają na proponowaną konwersję. Wierzyciele, którzy przyjmą ofertę, otrzymają później rekompensatę w wysokości 2% wartości nominalnej zapisu. Uchwalona przez rząd Rzeszy konwersja oprocentowania pożyczek publicznych jest dalszym ciągiem akcji, zapoczątkowanej konwersją oprocentowania listów zastawnych, którą objętych zostało 8 miliardów RM pożyczek. Obecna konwersja obejmuje zapisy dłużnicze łącznie na 2 miljardy RM i, zgodnie z życzeniami rządu, posiadać ma charakter dobrowolnej zgody wierzyciela na zaproponowaną mu zniżkę. Konwersja dotyczy również pretensyj, wynikających z zapisów do księgi długów Rzeszy, m. in. pretensyj, pochodzących z pożyczek, które użyte zostały na odszkodowanie dla wierzycieli nieruchomości na b. terenach pruskich, odstąpionych Polsce (ustawa z dn. 14 lipca 1930 r.).

(z) **Interwencja ambasady R. P. w Rzymie w sprawie obrotów z Włochami.** Radca ambasady R. P. przy Kwirynale p. Romer, oraz radca handlowy p. Mazurkiewicz odbyli w dniu 27 bm. w Pałacu Chigi rozmowę na temat sytuacji, wytworzonej przez dekret z dnia 19 lutego, ustanawiający system licencji przywozowych. W związku z tą rozmową oczekiwac należy ze strony włoskiej konkretnych propozycji, zmierzających do zapewnienia obu stronom dotychczasowego stanu posiadania we wzajemnych obrotach handlowych. Rozmowy będą jeszcze kontynuowane.

(z) **Złoto sowieckie do Anglii.** Agencja Reutersa dowiaduje się z poważnego źródła sowieckiego, że Z. S. R. R. ma odtąd zamiar wysłać złoto do Londynu, zamiast do Stanów Zjednoczonych, co ma być logicznym skutkiem osłabienia stosunków gospodarczych sowiecko-amerykańskich. Innymi momentami, przemawiającymi za prawdopodobieństwem wysyłki złota sowieckiego do Anglii, jest poważny wzrost wydobycia złota na terenie Z. S. R. R. oraz prawie całkowita spłata długów sowieckich w Niemczech. Jak wiadomo, Sowiety ostatnio poczynili bardzo poważne zamówienia w Anglii. Zamówienia te nie są oparte na kredytach, które strona sowiecka uważa za zbyt drogie. W związku z tem niewykluczone jest, że zapłata za obstalunki w Anglii nastąpi w złocie.

(z) **Projekt 40-godzinnej tygodnia pracy w przemyśle czechosłowackim.** Czechosłowackie ministerstwo opieki społecznej przedłożyło radzie ministrów projekt ustawy w sprawie wprowadzenia 40-godzinnej tygodnia pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych. Nie jest wykluczone, że ustawa ta zostanie wprowadzona w życie drogą dekretu.

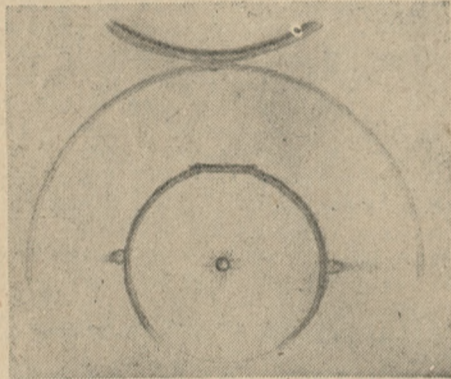
(z) **Brazylja zaprzestała przydziały dewizy** po kursie oficjalnym na potrzeby importerów, zostawiając im wolną rękę co do zakupu dewiz na rynku po kursie wolnym o 60% wyższym od oficjalnego, co samo przez się musi znacznie ograniczyć import — zwłaszcza, że zapas dewiz na rynku po kursie wolnym nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania importu. Ta nowa sytuacja w stosunku z Brazylią musi się stać przedmiotem rozmów sfer zainteresowanych w eksporcie do tego kraju. (l.)

Ciekawe zjawisko atmosferyczne w Poznaniu

W czwartek, 28 lutego w godzinach południowych zauważono nad naszym miastem niecodzienne zjawisko atmosferyczne. Oto na niebie, dokoła przeświecającego przez cienką warstwę chmur słońca, ukazało się duże koło o promieniu około 22 stopni, zabarwione w kolorach tęczy, przyczem kolor czerwony znajdował się od strony słońca. Na jego obwodzie po lewej i prawej stronie słońca błyszczały dwie podługowate jasne plamy, również zabarwione tęczo, t. zw. „słońca poboczne”. Prócz tego koła dostrzeżać można było chwilami łuk drugiego koła, znacznie jednak słabszy, o promieniu mniej więcej dwa razy większym niż pierwsze. O godz. 15 wystąpił bardzo wyraźnie trzeci łuk, styczny do drugiego półkoła w jego najwyższym punkcie, lecz odwrócony wklęsłością ku zenitowi. Półkoła to, dzięki wyraźnemu zabarwieniu, bardzo przypominały tęczę. Jak w pierwszym kole, tak i tu kolor czerwony znajdował się po stronie słońca. Ze względu na silny blask do obserwacji trzeba było używać ciemnych szkieł. Zjawisko, wciąż zmieniając swe nasilenie, trwało około 2,5 godzin i zakończyło się o godz. 15 min. 30.

Meteorologia tłumaczy takie zjawiska załamaniem się promieni słonecznych w drobnych kryształkach lodu oraz odbiciem się tychże od ich ścianek. Z kryształków takich składają się niektóre chmury, unoszące się na dużych wysokościach (około 9000 m). W naszych szerokościach zjawiska podobne do zaobserwowanego należą do nader rzadkich.

Dr. P. I.



Schematyczny rysunek zjawiska zaobserwowanego w Poznaniu dnia 28 lutego 1935 roku. (Rysunek jest negatywem t. zn. miejscami ciemne w rzeczywistości były jaśniejsze od tła).

Ofiary postępu

Z cyklu: Tragedja zwierząt

Dwie komisje Ligi Narodów już od pewnego czasu zajęte są rozważaniem sposobów zapobiegania dalszemu zanieczyszczeniu mórz substancjami olejnymi. Tem samem pragnie się położyć kres jednej z najbardziej bolesnych tragedji zwierząt czasów naszych tragedji, mało znanej szerokiemu ogółowi. Posłuchajmy, co o tej sprawie mówi jeden z znanych przyrodników:

Idąc piaszczystym wybrzeżem morskiem zauważymy niekiedy na piasku, nakreślone falami ciemne, polyskujące smugi. Wiemy, że to — ślady ropy, która jakiś nowoczesny, „płynny” paliwem pędzony statek, wypompował w morze, celem pozbycia się zjeżdżających resztek materiału opałowego. I ze zgroza niebawem stwierdzamy, że nurtujące w nas trwożliwe obawy, ziszczają się niestety całkowicie: oto opodal złowróżbnej ciemnej smugi, wiją się, w śmiertelnych konwulsjach, pożalowania godne stworzenia, które niedawno jeszcze dumnym lotem krażyły wysoko w błękitie przestworza... Kilkanaście skazanych na zagładę ptaków morskich, dostrzegamy na niewielkiej przestrzeni; a widziano ich setki i tysiące, konających w męczarniach głodowych. — Jak się to stało? Oto ptaki te, z wżyn swego lotu ujrzały mieniące się tęczowemi kolorami plamy pływającego na wodzie tłuszczu i tam, nieobacznie się opuściły. Lepka ciecz chwyciła ich pióra i przywarła do skrzydeł, które odtąd użyte już być nie mogły; wpila się w nogi, powodując ich bezwład. Wynik rozpaczliwej walki z bezlitosnym wrogiem, był zgorz przesadzony... Fale, unosząc na swych grzebiach konające ptaki, wyrzuciły je na piasek wybrzeża, gdzie dopełniła się tragedia.

Ale nie tylko ptaki morskie ulegają w ten sposób zagładzie: szlamista, smołowa substancja, zapada z wolna coraz głębiej w wodę i zdarza się, że w krąg rozlewającej się coraz szerzej plamy tłuszczowej, wpadają roje wędrownych ryb, które gina, albo też nagłe zmieniają kierunek wędrówki. Na temat ten rybacy przybrzeżni mogą niejedno powiedzieć! Faktem niezaprzeczonym jest, że, jak odpływy zakładów przemysłowych ogolająca z ryb wody rzeczne, tak wzbijwana przez stątki na morzu ropa naftowa, powoduje bezrybie w całych strefach przybrzeżnych. Nawet masowe zamieranie alg — która to okoliczność wiele wiosiek na wybrzeżach francuskich doprowadziła do ruiny — przypisywane jest obecnie szkodliwym wpływom ropy.

Nie tylko ze względów współczucia z cierpieniem niewinnych zwierząt, ale także we własnym interesie człowieka, omawiana kwestja wymaga niezwłocznego uregulowania w drodze międzynarodowego porozumienia. Zdaniem kół fachowych, sprawa mogłaby być załatwiona w dwojaki sposób, mianowicie: przez zaniechanie wypompowywania resztek ropnego paliwa do morza, a gromadzenie ich w specjalnych tankach do czasu zawinięcia do portu, lub też przez oczyszczanie zbrudzonego paliwa w ad hoc na statkach urządzonych instalacjach, celem doprowadzenia ropy do ponownego stanu używalności.

I jeszcze jeden głos wołający o ratunek dociera do naszych uszu. Chodzi o poczwiergłego hippopotama. Nad brzegami kilku jezior afrykańskich, gdzie ostatnio dokonywane były poszukiwania nafty i gazów ziemnych, zauważono całe gromady umie-

rających hippopotamów. Potężne te kolosy, silne i odważne w boju, stają się bezsilne wobec — trucizny!... A trucizną tą są bajorka naftowe, wyciekłe przy próbach wierceniach, oraz gazy, wydobywające się z rozdartej ręką ludzką wnętrza ziemi.

Przytoczyliśmy tutaj — kończy cytowany przyrodnik — tylko parę epizodów z olbrzymiego i wstrząsającego dramatu zwierząt, padających ofiarą postępu i genjuszu wynalazczego człowieka.

Prawda, że niejedno się już zrobiło dla obrony pewnych gatunków zwierząt, ale czy czasowe zakazy zabijania i urządzanie tak mędnych dziś „rezerwatów” rozwiążą tę palącą kwestję?

Humor

Buster Keaton przyjmował gości i pełnił bez uśmiechu honory pana domu. Nils Asther zamówił herbatę i dwa jajka w szklance, — a Gary Cooper dodał, prosząc o to samo, iż muszą być świeże.

Buster Keaton pospieszył do kuchni i zameldował kucharek:

— Cztery jajka w szklance — dwa z nich muszą być świeże.

W Paryżu jak kto chce

W Paryżu można o każdej porze dnia i nocy, w niedzielę i święto kupić wszystko, co komu może być potrzebne, od kołnierzyka do mebli włącznie. Permanentna obsługa klienteli ma w Paryżu swoją rację bytu, niema tu określonej godziny zamykania sklepów, ani przerwy świątecznej, aczkolwiek konwencja waszyngtońska o regulowaniu dnia pracy jest ściśle przestrzegana. Nikt z pracowników nie pracuje więcej godzin tygodniowo, niż przewiduje konwencja. Ale istnieje tu i funkcjonuje bardzo liberalny system podziału pracy. Żaden kupiec w Paryżu nie trzyma swego sklepu otwartym dłużej, niż mu się to opłaca. Na bocznych ulicach np. sklepy z konfekcją zamykają się o siódmej wieczorem, w pobliżu Wielkich Bulwarów o dziesiątej. Sklepy z nabiałem zamykają o siódmej kolonialne i delikatesów — o ósmej, z pieczywem o dziesiątej lub jedenastej. Właściciel sklepu kolonialnego otwiera go w niedzielę do pierwszej przed południem, poczem zamyka i otwiera znów o szóstej po południu. W poniedziałek sklepy rzeźnicze są zamknięte, bo w niedzielę rzeźnie nie funkcjonują. Wielkie magazyny, domy towarowe świętują w niedzielę i pół poniedziałku, gdyż ich personel obchodzi weekend. Banki i biura zamykają się w sobotę o 1 po południu. Sklepy z tanją gotową konfekcją, bielizną i obuwiem nie zamykają się w niedzielę, bo wtedy czynią zakupy rodziny robotnicze, ale to się dzieje głównie na przedmieściach Paryża. Większe restauracje, kawiarnie, winiarnie otwarte są bez przerwy całą dobę, przyczem służba pracuje tam na trzy zmiany. Małe sklepiki spożywcze gdzie pracuje właściciel i jego rodzina, otwarte są jak komu wygodnie: jeden zamyka budę o ósmej, drugi — o dziesiątej, trzeci jeszcze później.

M. K.



Foki nad wybrzeżem kalifornijskim są jak gdyby oswojone, dopływają do samego brzegu i dopraszają się od kąpielowiczów przysmaczek. Na zdjęciu widzimy właśnie, jak syrenka nadobna karmi takiego gościa.

czarny, lśniący, pokryty krótkimi włoskami, posiada po stronie brzusznej charakterystyczną żywooczerwoną plamę.

Największe drzewo świata runęło na ziemię

W tych dniach runęło największe prawdopodobnie drzewo świata, należące do odmiany drzew mamutowych, w odległości 12 klm od San Francisco. Wysokość tego olbrzyma wyniosła 102 metrów, średnica jego tułowia dochodziła do 12,5 m. Runięcie drzewa nie było dla mieszkańców okolicznych niespodzianką. Fachowcy byli zauważyli, że było ono zupełnie spróchniałe, a odbyta kilka tygodni temu rewizja, wykazała, że jego soki życiowe zupełnie zniszczone były przez pasorzytów. Broniło się ono atoli jeszcze przez dni kilkanaście. Przy upadku zniszczyło ono cały las mniejszych drzew. Rozważa się myśl zakonserwowania drzewa i umieszczenia go w całej jego wspaniałości w muzeum.

W i P

Napoleon agentem księgarskim

W oddziale bibliograficznym Luwru odkryto ciekawą kolekcję listów, rachunków, zamówień, prospektów należących do agenta księgarskiego... Napoleona Bonaparte. Przyszły zdobywca świata i cesarz Francuzów, gdy był jeszcze skromnym porucznikiem artylerji wykonywał jednocześnie drugi zawód — agenta księgarskiego. Ponsja porucznika nie wystarczała Napoleonowi na życie ile że ze swej skapej pracy musiał jeszcze utrzymywać rodzinę na Korsyce. Często kawałek suchego chleba zastępował mu obiad. Sytuacja materialna Napoleona polepszyła się dopiero, gdy zaczął kolportować książki. W owym czasie wydawnictwo Boulanger i Ska wyszło na rynek księgarski historji Wielkiej Rewolucji. Bonaparte zwrócił się do wydawnictwa z propozycją powierzenia mu kolportażu książki i werbowania subskrybentów, za co żądał pewnej prowizji. Oferta jego została przyjęta i młody porucznik z zapalem wziął się do pracy. Zbięrał widocznie laury i franki na tem polu, bo wkrótce zwrócił się do wydawcy z propozycją by mu powierzono wyłączną sprzedaż na departament Wandei. Ale wydawcy wydawało się rzeczą zbyt ryzykowną powierzenie sprzedaży na tak wielkim obszarze młodemu porucznikowi. Odmówił mu, a w rezultacie Napoleon otrzymał pozwolenie na sprzedaż wyłączną w obrębie przedmieścia St. Honoré w Paryżu. Bonaparte zadowolony się narazie i tem, zbierając pracownie zamówienia na Historję Rewolucji.

Es.

Kosztowne pielgrzymki

Małżonka jednego z najbogatszych ludzi na świecie, Nizama Hajderabadu, Begun Saheba wybrała się z pielgrzymką do Mekki, świętego miejsca muzułmanów. Orszak, który będzie towarzyszył pobożnej pani, składa się z czterystu osób, 200 wielbłądów, 30 słoń, 25 aut ciężarowych, 200 pawi. Koszty pielgrzymki wyniosą około 158 milionów franków! Są jeszcze ludzie, którzy mogą sobie pozwolić na takie wydatki, przynajmniej w Indjach.

Gruźlica płuc jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosuj pp Lekarze

„BALSAM THICOLAN AGE“

który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

ag 6191

TEATR WIELKI

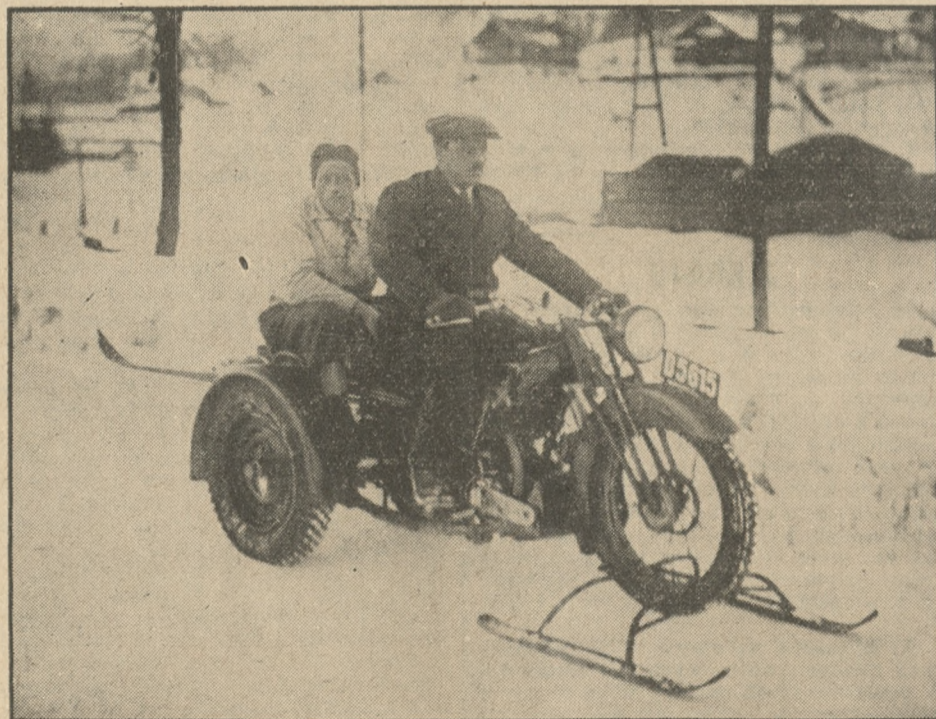
Jutro w sobotę

ostatni występ znakomitego tenora

Agostino Casavecchi

w operze „CYRULIK SEWILSKI“
w roli tytułowej ZENON DOLNICKI.

op 7 51



Motocykl na płozach saneczkowych. W Alpach Tyrolskich, w Kitzbühel, wzbudza powszechne zainteresowanie motocykl na płozach saneczkowych, umożliwiający jazdę na terenach zaspanych obficie śniegiem.

Niedziela, 3 marca 1935

Zabawa Karnawałowa „MŁODEGO PRZEMYSŁU“

Sale Ogrodu Zoologicznego

1050 rocznica śmierci św. Metodego

Św. Metody, apostoł Słowian, zmarł w Walehradzie 6 kwietnia 885 roku. 1050 rocznica śmierci św. Metodego, przypadająca w roku bieżącym, obchodzona jest powszechnie w Czechosłowacji, przyczem sposób uczczenia jej zasługuje na uwagę. Oto zamiast akademii organizuje się w całym szeregu miast pod protektoratem miejscowych ordynariuszy cykle wykładów, wygłaszanych przez najwybitniejszych prelegentów, a mających na celu nie tylko stawienie zasług Świętego ale w większym stopniu pogłębienie religijne i uświadomienie katolickie jak najszerszych warstw społeczeństwa.

Ten sposób obchodzenia tak czczonej rocznicy spotkał się z niezmiernym zycielwem przyjęciem ze strony społeczeństwa i dotychczasowe wykłady jakie się już odbyły w Brnie Morawskim, Olomuńcu i niektórych innych miastach cieszyły się wielkim powodzeniem i uznaniem. (KAP)

Kryzys w USA przed r. 1933

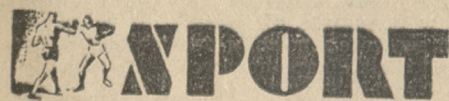
Międzynarodowe Biuro pracy wydało obszerny szkic poświęcony historii 3 1/2 lat kryzysu w Stanach Zjednoczonych, oraz działalności prez. Roosevelta w dziedzinie zwalczania zgnębnych skutków kryzysu.

W mocnych skrótach zarysowuje M. B. P. obraz szalonego upadku ekonomicznego Stanów, streszcza go w wymownych cyfrach. W 1929 r. dochód społeczny Stanów oceniany na 81 miliardów dolarów, spadł w 1932 r. do poziomu 49 miliardów, czyli o 40 proc. W głównych gałęziach przemysłu płace zarobkowe spadły o 60 proc., dochody w rolnictwie obniżyły się prawie o 50 proc., liczba bezrobotnych dosięgła 10 milionów zgóra. Wydatki na zapomogi wzrosły do sumy 1/2 miljarda w 1932 r.

Jednocześnie uległa osłabieniu struktura i armatura kredytowa Stanów, a szczytowym punktem tej degeneracji był fakt zawieszenia operacji bankowych na całym terytorium Stanów dn. 6 marca 1933 r. Oceniając retrospektywnie sytuację, jaką zastał przy objęciu swego stanowiska i urzędu prezydent Roosevelt, sytuację wręcz katastrofalną i groźną, nieobliczalnymi konsekwencjami, dochodzi M. B. P. do wniosku, iż to, co działo się dotychczas prezydent w kierunku zwalczania kryzysu i jego skutków, jest ogromnym krokiem naprzód i wyratowaniem kraju z opresji.

Zarłacz w kanale Panamskim

Mniej więcej w połowie Kanału Panamskiego niedawno temu dozorca odkrył żarłacza, którego po kilku godzinach upolowano. Żarłacz miał długości 9 metrów. Jest to pierwszy wypadek, że żarłacz wtargnął do Kanału Panamskiego. Tłumaczy się to tem, że żarłacz towarzyszył statkowi z Oceanu Spokojnego i przedostał się razem z parowcem przez kilka śluz. Aż wreszcie w jednej z dalszych śluz się opóźnił. W i P



Kolarstwo

Walne zebranie Pozn. Tow. Cyklistów i Mot. odbyło się pod przewodnictwem p. Sarnowskiego. Po sprawozdaniach, które składali prezes p. Bandrowski, sekretarz p.

Kędziora i kapitan p. R. Bajon, udzielono ustępującym władzom jednogłośnie absolutorjum. Nowa wybrano w poniższym skła dzie pp.: prezes — J. Kłoska, wiceprezes — J. Nowak, sekr. — P. Kędziora, skarbnik — R. Bajon, kapitan — L. Januszewski, gospodarz — T. Knasiecki, lawnicy — L. Bestry, J. Fabjańczyk. Normalny rozwój towarzysztwa oraz kolarstwa na terenie Poznania utrudnia brak toru, którego potrzeba staje się coraz bardziej palącą. (wz)

Lekka atletyka

Mistrzostwa w hali, organizowane przez POZLA odbędą się 17 marca dla panów, a 24 marca dla pań w hali „Sokoła”. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat POZLA dla panów w terminie do 9 bm., dla pań do 16 bm. Zgłoszenia już nadesłane są ważne. Zapowiedziały swój udział wszystkie kluby miejscowe, a spodziewany jest również przyjazd doskonałych zawodników z prowincji z „Sokolami” z Leszna na czele. (kom)

P. O. Z. L. A. w roku przedolimpijskim ustalił kalendarz imprez w ten sposób, by doprowadzić zawodników do szczytowej formy celem zapewnienia im miejsca w drużynie olimpijskiej. M. i. przewidziany jest kilkumiesięczny pobyt w Poznaniu doskonałego trenera, który ma podciągnąć formę naszych zawodników. By lekkotleci mogli następnie publicznie wykazać swoje kwalifikacje, odbędą się liczne spotkania międzypaństwowe i ogólnopolskie. Pierwsze na większą skalę zakrojone zawody odbędą się 28 kwietnia z okazji rozpoczęcia „Tygodnia propagandy Poznania”. Kluby i zawodników zrzeszonych w POZLA w własnym interesie wzywa się dlatego do prowadzenia intensywnych ćwiczeń treningowych, by stanąć do walki należycie przygotowani. (kom)

Pięściarstwo

Mecz „Warta” i „Skoda” odbędzie się w niedzielę w sali kina „Colosseum” w Warszawie, o godz. 12. (PAT)

Na mecz Niemcy — Czechosłowacja, który odbędzie się 8 bm. we Wrocławiu, organizatorzy zaprosili do sędziowania na punkty dwóch Polaków. PZB zaproponowało pp. Koprowskiego i Bielewicz, których obie strony zaakceptowały. (wz)

Pływanie

Walne zebranie sekcji pływackiej „Sokoła” wybrało nowy zarząd w następującym składzie: przew. — K. Gaszak, kierownik — J. Gancarz, zast. — P. Żurek, sekr. — K. Jakubowski, skarbnik — W. Smarszcz, kpt. sp. — T. Grzeszkowiak, gosp. — J. Durski, radny — Zb. Tilgner. Sezon ubiegły wykazał dalszy postęp sekcji, która dysponuje obecnie licznym i doskonałym narybkiem, czego wyrazem było zajęcie pierwszego miejsca i zdobycie pucharu za ogólną punktację zawodów III klasy w zawodach wiosennego święta w. f. Doskonałą postawę wykazały dwie drużyny piłki wodnej, grające w mistrzostwach B i C klasy. (wz)

Niezwykły wniosek, stawil na ostatnim walnym zebraniu P. Z. P. delegat okręgu poznańskiego: chodziło o uchwałę by PZP udzielał zwolnienia wszystkim bezrobotnym zawodnikom, którzy otrzymują posadę w jakiejś instytucji państwowej posiadającej klub sportowy ze sekcją pływacką. Naturalnie wniosek ten jako niezgodny z zasadami amatorstwa, spotkał się z należytą odprawą.

O sprzedaży piwjalni poznańskiej oraz jej zlikwidowaniu nie był P. Z. P. poinformowany i dopiero obecnie przystąpił do zbadania tej transakcji.

Lista najlepszych klubów w Polsce przedstawia się następująco: 1. „AZS” Warszawa 155 pkt., 2. „Unja” 126 p., 3. „Legja” Warszawa 103 p., 4. „Astra” Krotoszyn



103 p., 5. „HCP” 102 p., 6. „Giszowiec” 101 p., 7. „Cracovia” 97 p., 8. „E. K. S.” Katowice 90 p., 9. „I. K. P.” Siemianowice 88 p., 10. „P. T. P.” i „Hakoah” Bielsko 84 p. Sytuacja klubów poznańskich, jak wynika z listy, jest szczególnie korzystna. (wz)

Koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim

Dużo urozmaicenia przynosi nam koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania, który odbędzie się w środę, 6 bm. w Teatrze Wielkim. Wydarzeniem artystycznym tego wieczoru będzie występ znakomitej klawesynistki Margerity Trombini - Kazurowej. Artystka odegra z towarzyszeniem orkiestry na klawesynie (clavecemballo) koncert f-moll J. S. Bacha oraz kilka utworów solowych. Klawesyn jest poprzednikiem fortepianu, obejmujący dwie klawiatury oraz siedem pedałów, i wyróżnia się pięknym brzmieniem od nowoczesnego fortepianu. Instrument ten, który używany był w XVII i XVIII wieku, usłyszymy po raz pierwszy w Poznaniu, bowiem p. Trombini-Kazurowa jest jedyną przedstawicielką tego rzadkiego instrumentu w Polsce.

Koncertem środowym dyryguje kapelmistrz orkiestry „Polskiego Radja” w Warszawie, Józef Ozimiński, znany i ceniony muzyk. Nazwisko Józefa Ozimińskiego jest dobrze znane wszystkim radiosłuchaczom z koncertów Radja warszawskiego, które wytrawny ten dyrygent od szeregu lat prowadzi.

Radość dla młodzieży szkolnej

Żeby młodzieży szkolnej, pracującej w szkole przez cały długi tydzień, dać lekką, a zarazem piękną w znaczeniu artystycznym rozrywkę, postanowiła dyrekcja Teatru Wielkiego oddać specjalnie tej młodzieży piękne przedstawienie wielkiej epeji wolnościowej — operę „Wilhelm Tell”. A więc w niedzielę po południu za bardzo niską cenę siedzieć będzie poznańska młodzież szkolna w Teatrze Wielkim i słuchać koleś losów bohaterskiego Wilhelma Tella.

Audycje muzyczne

Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Poznaniu urządza również w tym roku dwie audycje muzyczne.

Pierwsza audycja muzyczna odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 marca br. w Auli Uniwersyteckiej. Program składa się z utworów: Rameau, Haydna, Mendelssohna i Nicolai. Wykonawcami są uczniowie Konserwatorium a Tadeusz Duszyński (skrzypce), jako solista. Dyryguje p. dr. Zygmunt Latoszewski.

W sobotę ostatni występ Agostino Casavecchi

Świetny tenor scen włoskich Agostino Casavecchi, który na przedstawieniu „Cyganerji” oczarował swym cudnym głosem liczną zebraną publiczność, wystąpi nieodwołalnie po raz ostatni w sobotę dnia 2 bm. w najlepszej swej partji hrabiego Almavivę w operze komicznej „Cyrulik Sewilski”. Dyrekcji Teatru Wielkiego udało się tylko z wielkim trudem uprosić tego świetnego tenora na sobotni występ, by dać możność naszym melomanom usłyszenia Casavecchi'ego w popisowej jego roli.

Dziś „X 3”!

Magdalena i Artur Marja w ostatnim wspólnym programie p. t. „Tu się gada jak u matki”. Nowe satyry i feljetyony, oraz powtórka „Fyrmy”. — Ostatnie krzeselko marzy o tobie, ptaszku!

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś premiera, która wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród prawdziwych miłośników dobrego teatru. Odegrana będzie pełna humoru komedia Moliera „Lekarz mimo woli” w najlepszym przekładzie polskim Boy-Zeleńskiego. Przedstawienie poprzedzi prolog pióra dr. St. Papee. Obsadę stanowią czołowe siły naszego zespołu z pp. Chaniecką, Korecką, Niedziałkowską, Baryką, Bogusławskim, Konarskim, Noskowskim, Plucińskim, Przyszańskim, Roliczem, Tyleczyńskim, Ziejewskim. Nowa piękna wystawa stylowa Z. Szpingiera, reżyserja K. Koreckiego. Jutro po raz drugi „Lekarz mimo woli”. W niedzielę po południu po cenach znizowanych komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna”. W próbach „Studentka” Wicki Baum oraz „Nowy Don Kiszot” Fredry z muzyką Moniuszki.

UWAGA

P. T. SPORTOWCY!

Od jutra, soboty
na ekranach kin

APOLLO i METROPOLIS

w nadprogramie
szczególnie atrakcyjny
dodatek filmowy demonstrujący imprezę
sportową p. t.

„NA START”

Film ten został zrealizowany pod
protektoratem Państwowego
Urzędu Wychowania Fizycznego
i P. W.

ng 6 080



P. Baranowska. Adresu dokładnego nie znamy. (k)

— Z. J. K. Nie jest to gospodarstwo wiejskie (rolne), więc nie korzysta z ulg przyznanych temi ustawami. (k)

— A. Z. Ustawa nie przewiduje wyjątku dla lokali zajmowanych przez gospodarza. (k)

— P. Napierałowa, Poznań. Zasiłki na wypadek braku pracy przysługują tylko bezrobotnym, zwolnionym z pracy przez pracodawcę i rejestrowanym jako poszukującym pracy. Natomiast może Pani ubiegać się o jednorazową spłatę z powodu zamążpójścia; należy wnieść do ZUP. podanie o tę spłatę zaraz po opuszczeniu posady. Do zwrotu przypada część składek opłaconych przez Panią. (k)

— Stały Czytelnik — Jeżycka. Trzeba wnieść podanie do Ubezpieczalni Krajowej, Poznań, ul. Mickiewicza 2. (k)

— Czytelnik z św. Marcina. Około 75 zł. (k)

— E. W. 102. Dokładnego o tych krakowskich kursach nie wiemy nic. (k)

— Ha — Er. Naprawy wymienione należą do gospodarza. Jeżeli renta jest przekazywana z Niemiec, a nie może wypłaćca przez którą z instytucji polskich w ustalonej wysokości, P. K. O. powinno wypłacać marki po kursie dnia. (k)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



W środę, 27 lutego 1935 r., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka, siostra, ciocia i kuzynka, s. p.

Pelagja Mikulska

przeżywszy lat 23. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 3 marca br. o godzinie 15 z domu żaloby, ul. Fabryczna 13 na cmentarz parafjalny.

Nasza św. nazajutrz w poniedziałek, o godz. 8 rano w kościele O. O. Zmarłych wstąpić.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzina i rodzeństwo.

zg 10 621



Dnia 28 lutego 1935 r., zasnęła w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, nasza niezapomniana córka, siostra i szwagierka, s. p.

z Kowalów

Stefanja Łakomska

przeżywszy lat 41. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 3 marca br. po poł. o godzinie 4 z kaplicy cmentarnej w Górczynie, o czym donoszą

ciężko strapieni
mąż z córeczką, rodzice i rodzina.

dg 1191

Poznań, Grodzka 25. Nowy Sącz, Winniki, Warszawa, 1. 3. 35.
Zakł. Pogrz. B. Nowak, Poznań, Pl. Nowomiejski 10 tel. 1046



Dnia 28 lutego 1935 r., o godz. 19,30 zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasza najlepsza, najukochańsza matka, ś. p.

Wanda z Pińkowskich Graffsteinowa

o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni
 córki, synowie, synowe, zięciowie i wnuki.

Czerlin, Poznań, Piotrowo.

Eksporta do kościoła parafjalnego w Czeszewie w poniedziałek, 4. bm., o godz. 10-tej z domu żaloby, poczem po egzekwiach złożenie zwłok do grobu.

Powózki oczekiwać będą na stacji Panigródz w poniedziałek, o godz. 10,34
zg 10 631 Osobnych zawiadomień nie wysyła się!

Otwarta z dniem 1 marca br.
FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY

„FABJOŁA“

(dawn. W. Podolaki)

Poznań, Al. Marcinkowskiego 5, tel. 17-32

poleca wyroby pierwszorzędnej jakości po cenach kryzysowych.

zg 10613

Skład narożnikowy

2 okna wystawne z modnym urządzeniem, tania dzierzawa, stosowny na każdą branżę w najruchliwszej ulicy Poznania korzystnie oddam. Zgłoszenia do Kurj. Pozn. pod zg 10 629

3-4 pokoi

z przynależnościami, komfortowych I. wzgl. II. piętrze, w śródmieściu lub początku Jeżyc zaraz lub od 1. 4. poszukuje pewny płatnik. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 10 618.



Dnia 28 lutego 1935 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najlepsza matka, teściowa i babunia, ś. p.

z Jezierskich

Rozalja Prochowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 3. bm. o godzinie 4 z domu żaloby, Małe Garbary 6.

zg 10 626 W imieniu stroskanej rodziny

Mieczysławostwo Zigarowie.

Szanowną Publiczność uprzejmie zawiadamiam, że w sobotę, 2 marca 1935 r. otwieram pod nazwą

„BOMBONIERKA“ - KAWIARNIA

PRZY UL. POCZTOWEJ NR 5 (obok poczty)

Lokal urządony według najnowszego stylu.

MIŁY POBYT! WESOŁY NASTRÓJ!

RADJO-KONCERT

O łaskawe poparcie uprasza

Telefon 33-11 Władysław Ziółkowski, właśc.

Biuralistka

która pisze biegle na maszynie, szybko stenografuje po polsku i niemiecku potrzebna natychmiast. Oferty z podaniem warunków, odpisami świadectw i dołączeniem fotografii uprasza Fabryka Krzesel Gościcino Sp. Akc. Gościcino, pow. Morski.

dg 1 227

Wybrane kamienie polne

500 cbm sprzeda: Maj. CZARNUSZKA pow. Jarocin Wlkp. Tel. Pleszew 112.

nr 6 648



Dnia 28 lutego 1935 r., zmarł, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój nieodżałowany mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i pradziadek, ś. p.

Stanisław Gruss

przeżywszy lat 93. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4. bm. o godz. 9,15 z domu żaloby w Starzynie, na cmentarz parafjalny w Kiekrzu.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną.

Starzyny, pow. Poznań. zg 10 630



Dnia 1 marca 1935 r., zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, ś. p.

Marja Krüger

przeżywszy 72 lata. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4. bm. o godz. 16,15 z kaplicy cmentarza Farnego.

zg 10 632 W smutku pogrążona
rodzina.

W drugą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Kaźmierza Koczorowskiego

odprawi się za spokój Jego duszy

msza św.

zg 10 614 w sobotę, 2 marca o godz. 8,30 w kościele św. Marcina, o czym zawiadamia żona.

Idąc **BAL** pamiętaj, że powodzenie w tańcu na **DINOL** — plyn od potu. Tg 211

Walne Zgromadzenie

Członków Spółdzielni Budowlanej Polskich Urzędników Państwowych Spółdzielni z ogr. odp. w Poznaniu

odbędzie się w sobotę, 16 marca 1935 r. na sali Ogrodu Zoologicznego o godz. 18 z następującym porządkiem obrad:

- Zagajenie,
- Sprawozdanie
 - Rady Nadzorczej,
 - Zarządu oraz przedłożenie bilansu za rok sprawozdawczy 1934,
 - Komisji Rewizyjnej,
- Powzięcie uchwał w przedmiocie sprawozdania Związku Rewizyjnego,
- Dyskusja nad sprawozdaniami, zatwierdzenie bilansu za rok sprawozdawczy 1934, udzielenie pokwitowania
 - Radzie Nadzorczej,
 - Zarządowi,
- Powzięcie uchwały co do podziału zysku,
- Zatwierdzenie budżetu na rok 1935,
- Wybór
 - 5 członków Rady Nadzorczej w myśl § 21 statutu,
 - 3 członków Komisji Budowlanej w myśl § 18 statutu,
- Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia zaciągnąć może, § 22 statutu pkt. 7,
- Wolne głosy i wnioski bez uchwał,
- Odczytanie i przyjęcie protokołu Walnego Zgromadzenia

Sprawozdanie roczne, bilans oraz rachunek zysków i strat przeglądać można w biurze Spółdzielni przy ul. Śniadeckich 23 w godzinach od 10—12 i od 16—18.

Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Członka nie może zastąpić inna osoba.

Za Radę Nadzorczą: zg 10 610
(—) Stefan Śliwiński, prezes.

Starsza ekspedjentka

fig. 42/4 do konfekcji damskiej oraz

starszy ekspedjent

do konfekcji męskiej od zaraz potrzebni. Wyczerpujące oferty z odpisami świadectw oraz dołączeniem fotografii upraszają zg 10 622

BRACIA GUMIŃSCY, Starogard.

ROczne WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW KONSUMU URZĘDNIKÓW POLSKICH Spółdzielni z ogr. odpow. w Poznaniu

odbędzie się we wtorek, dnia 19 marca 1935 r. o godzinie 18 na sali Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1 z następującym porządkiem obrad:

- Zagajenie i ukonstytuowanie się biura.
- Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu oraz przedłożenie bilansu za rok 1934.
- Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- Odczytanie protokołu z rewizji Ustawowej i powzięcie odpowiedzialnej uchwały.
- Przyjęcie bilansu i rachunku strat i zysków oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi. zg 10 615
- Uchwalenie sposobu pokrycia strat.
- Zatwierdzenie regulaminu dla Rady Nadzorczej.
- Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej w myśl § 15. statutu.
- Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągnąć (§ 24 ad 7 statutu).
- Wolne głosy i wnioski bez uchwał.
- Odczytanie protokołu i zamknięcie Walnego Zgromadzenia. Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Sprawozdanie roczne, bilans oraz rachunek zysków i strat wyłożone są w biurach Spółdzielni przy ul. Różanej 19 w godzinach od 8—15. Za Radę Nadzorczą: (—) Jan Bloch, prezes.

Uchwała. W sprawach zapobiegawczych nad majątkiem 1) firmy Telesfor Otmianowski, Jawna Spółka Handlowa w Poznaniu, 2) kupca Telesfora Otmianowskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 18, 3) kupca Kazimierza Otmianowskiego w Poznaniu, ul. Matejki 58 uchyla się postępowanie zapobiegawcze z powodu prawomocności uchwały zatwierdzającej układ zapobiegawczy. Poznań, dnia 11 lutego 1935. Sąd Grodzki. ng 6883

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Seweryn Pendowski Sp. Akc. w Poznaniu, Komandorja 27 postępowanie upadłościowe uchyla się po wyczerpaniu masy. Poznań, dnia 21 lutego 1935. Sąd Grodzki. ng 6882

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Kupię małą wille. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 59 877

Domek

ogrodem pietrowy sprzedam korzystnie. Sosnowa 2, Debiec. zg 59 854

2. PIENIĄDZ

Kto

użyczy 600 zł pożyczki na spłatę po 50 zł i 1 proc. miesięcznie. handlowcowi na stałej posiadzie. Oferty Kurjer Poznański zg 59 908

200,—

Pożyczki Narodowej sprzedam korzystnie. Warunki Kurjer Pozn. zg 59 879

4. OSOBISTE

I rozum i wola wiedzą do zwycięstwa, ten tylko zwycięzca komu nie brak męstwa; a męstwo osiągnie, to nie jest przesada.

Webera podwieczorki kto codziennie jada (ul. Nowa 4) ng 5939

Weksle

wystawione przez Pelagje Janipow szewska, żyro Wilhelm Waga, panu Waschteterowi św. Marcin 182. m. 9. unieważniam. Pelagja Janiszewska. zg 59 886

żona

moja Zuzanna, z d Szajek opuściła moje mieszkanie, wobec czego za długi tej nie odpowiadam. Roman Muth, Plac Działowy 2, m. 23. zg 59 947

6. OŻENKI

2 siostry

lat 33 i 25 pragną zapoznać w celu matrymonialnym skromnych, inteligentnych panów w stosownym wieku. Oferty Kurjer Poznański zg 59 995

7. SPRZEDAŻE

Centrum

skład kapeluszy damskich. Do objęcia 3 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zg 59 488

Meble

poleca najtaniej **K. Bakoś Stary Rynek 51** zg 59 318

Imieninowe

podarki okazynie „Lamus“ Strzelecka. zg 59 311

Lustro

104x233. Marcina 39 — 5. zg 59 757

Okazja

Zupełnie nowy Radiodobrynik Philipsa 33a, zamiast 315 tylko 270 zł powód wyjazdu. Adresy Kurjer Poznański zg 59 847

Urządzenie sklepu

nowoczesne w doskonałym stanie, wobec likwidacji do sprzedania. Zapytania kierować „Frankoli“ Warszawa, Śnieżna 3. Tg 800

Maszyny

do pisania

biurowe

i kufereczkowe

„Continental“

Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: **Przygodzki, Hampel i S-ka** Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 6 273

Pinczerka

suczke sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 59 343

Parcele

Gdyni — Rumja Zagórze 2 500 m kw. dobrem położeniu sprzedam 3 000 zł. przywłaszczenie zaraz. Oferty Filja Kurjera Poznańskiego, Gdynia. zg 59 863

Samochód ciężarowy

marki Delangere po remoncie, mało używany, nowe opony, zarejestrowany tania sprzedam — korzystnie kupno dla szofera do zarobkowania. Na wpłatę mogę przyjąć motocykl. Zgłoszenia Kurrowski, Kepno, Dworcowa 9. zg 57 479

Jajka

wylegowe „Leghorny“ sprzedaje Wasilewski, Skrzyta. zg 59 344

Skład papieru

Poznaniu, ruchliwej ulicy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 59 907

Wózki

dziecięce dobre i tania „Gumy“ 27 Grudnia 15, podwórza zg 59 917

Parcele
przy Poznaniu przemysłowa okolicznie tania na sprzedaż. Złozzenia Kurjer Pozn. zdg 60 153

Kino
dobrze prosperujące okolicznie tania na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 918

Urządzenie
całkowite do hodowli kanarków sprzedam tania z powodu śmierci właściciela. Bartelt, Puszczykowo, Poznańska 73. zdg 59 919

Skład
pieczyska mleka przy Starym Rynku 480. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 896

Chevrolet
limuzyna z koncesją jak nowa sprzedam za 1700 zł. byłe zaraz. Adamski, Wągrowiec, tel. 144. zdg 59 883

Maszyny
do szycia doskonałe, krajowe i zagraniczne najtaniej poleca Fligierski, Poznań, św. Marcina 23. zdg 60 043/4

Budulec sosnowy
kilkaśet kubików sprzedam. Majejność Czacz p. Kościan. Tel. Smigiel 20. zdg 60 030

Łóżecko
białe żelazne. Matejki 61. m. 12. zdg 59 014

Meble
najtaniej poleca **Baranowski** Poznań, Polna 13. Pa 2518/14-48.1/2

Sypialnie
Wrocławskie 33/34 — 5 zdg 60 063

Metalowa
gablotka 59x75 sprzedam. Foto Zieliński, św. Marcina 54. zdg 60 015

Rower
sprzedam. Gen. Koscińskiego 25. m. 12. zdg 60 907

Bieliznę
koldrowa, nowa, okazynie. Józefa 9-2. zdg 60 017

Rzeźnicza
łodownia Górna Wilda 114 — 11. zdg 60 096

775.-
debowia sypialnia, jadalnia, gabinet, kuchnia tylko Fabryca Mebli Rynek Śródecki, Żydowska 4. zdg 60 001

Restauracja - kawiarnia
(z koncesją) ulica Kilińskiego 15 korzystnie sprzedam. zdg 60 085

Głośnik
nowoczesny elektrofon tania sprzedam. Kujawa, św. Marcina 33. zdg 60 080

Lisy
srebrne, patagońskie kurtki. Ratajczaka 26 pierwsze piętro. zdg 59 725

Naręczonym
obraczki ślubne poleca Chwilkowski św. Marcina 40. Para złote od 12—100 złotych. zdg 60 131

Ford
rocznik 27. w dobrym stanie — sprzedam. Za Grobla 3/4. zdg 60 041

Platformę
40 ctr. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Za Grobla 3/4. zdg 60 040

Restauracja
z wyszynkiem wódek w pierwszorzędnej miejscowości korzystnie do oddania. — Poważni reflektanci zgłoszcie się Kurjerowi Poznańskiemu zdg 60 125

Rower
jak nowy korzystnie. Focha 29. m. 6. zdg 60 122

Maszynę
do szycia i stół okrągły sprzedam. Dąbrowskiego 57 m. 6. zdg 60 114

Zakład
fryzjerski mieszkaniem z powodu wyjazdu tania sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 60 100

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i używane najwięcej wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. — Skóra i S-ka. Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 6689

Porcelanę — Serwisy — Alpake — Noże, widelce — Szkło — Wyprawy
kupić można najkorzystniej wprost

Artownia Porcelany — Poznań
Froniecka 24 (podwórze). zdg 60 157

Kanapa
fotele, stół salonowy i różne przedmioty. zdg 60 148

Wagę
cymalną z odważnikami korzystnie. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdg 60 169

Tapicer
wielki, naprawia materace 3-4. — Skarbowska 21 — 28. zdg 60 163

Klubowy
mitur jak nowy, okazynie sprzedam. Kopernika 6 — 6. zdg 60 162

11. KUPNA

Antyki
przedmioty okazynie kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis. „Lamus”. Strzelecka. Pz 2517-53.272

Kupuje
używane meble żaroderbe sprzęty domowe, znaczki pocztowe i różności. Żydowska 9. skład zdg 56 308

Kupię
wózek o dwóch kołach. Trust. Stary Rynek 40. zdg 59 910

Kupię
domek wprost od właściciela w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 899

Psa
ostrego podwórzowego poszukuje. Niska 3. zdg 59 880

Kuchnię
westfalską kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 056

Maszynę
do pisania używaną dobry stan. Cena Kurjer Pozn. dg 1236

12. DO WYNAJĘCIA

Sześciopokojowe
komfortowe, centr ogrzewanie maj — czerwiec. Matejki 68. — mieszkanie 6. zdg 59 546

5 pokoi
odnowionych łazienka front. Długa 11 p. do wynajęcia, komora miesięcznie 130 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 780

Mieszkanie
4-pokojowe z kuchnią, w tylnym domu na I piętrze spokojne, w śródmieściu, za czynnem przedwojennym, wprost od właściciela domu do wynajęcia od 1. 4. rb. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 59 852

Pokój
odnajmę bezdzietnemu, uczciwemu małżeństwu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 682

5 pokojowe
I piętrze wolne 1 marca. Długa 3. m. 9. gospodarz (Zielone Ogrody). zdg 1222

Czteropokojowe
frontowe ustawowe. Grunwaldzka 5 — 2. zdg 59 893

6 pokojowe
3 piętro Słowackiego 38. słończne — centralne ogrzewanie wolne od 1. 3. Informacje Trojanek 11. piętro, dom ogrodowy. zdg 59 881

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia w ogrodzie od kwietnia gospodarz. Górki 20. zdg 59 935

3
pokojowe mieszkanie od gospodarza zaraz. Zgłoszenia Za Bramka 5a. zdg 60 019

Mieszkanie
komfortowe, 6 pokoi, hol, centralne ogrzewanie, winda od kwietnia. Wąły Leszczyńskiego Oferty do Kurjera Pozn. zdg 60 022

Pięćpokojowe
mieszkanie Jeżyce I p. umebowanie nowe z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 089

Mieszkanie
4 pokojowe ewentl. 5 komfortowe garażem okol. Matejki wydzierżawie. Informacje udziela Marsz. Focha 64 drogerja. Tel. 60-12. zdg 60 083

Pokój
i kuchnia zaraz. Jeżycka 39 4-5 Lysakowska. zdg 60 076

7
pokoi zaraz, odnowione, piętro. — Działyńskich 8. zdg 60 132

Pokój
odnajmę bezdzietnemu, uczciwemu małżeństwu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 682

Trzypokojowe
1. 4. od gospodarza. Chociszewskiego 15. zdg 60 152

13. SZUKA MIESZK.

2-3
pokojowego mieszkania z kuchnią w centrum wprost od gospodarza w dobrym stanie od 15. 3. wzgl. 1. 4. dla młodego małżeństwa, stała posada. Z podaniem dzierżawy do Kurjera Pozn. zdg 60 689

Mieszkania
6 pokojowego, centrum I. — II. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 905

2 pokoje
z kuchnią wprost od gospodarza śródmieście poszukuje zaraz. — Zgłoszenia Centralna Drogerja, Oborniki. zdg 59 898

4-5 pokoi
wygodami śródmieściu nie wyżej II. szuka general (stanie spoczynku). Zgłoszenia: Babińskiego 7. m. 3. zdg 59 895

5-6 pokoi
komfortowych parter lub I piętro, śródmieściu poszukuje od kwietnia. Zgłoszenia: Par. Aleje Marcinkowskiego 11 pod 9.30. Pz 2 950-9.30

Urządnik
poszukuje 2-3 pokoi wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 023

Pokoju
kuchnia od gospodarza. Dzierżawa pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 049

2
lub 3 pokoje śródmieście poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 156

14. ZAMIANA MIESZKANIA

2
pokoje słończne kuchnia, balkon zamienię na stróżostwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 134

15. POKOJE UMEBL.

Jedno-
dwoosobowy, elektryczność, telefon. Grunwaldzka 25 m. 10. zdg 59 504

Niekrepujący
utrzymaniem, bez, łazienka. — Sienkiewicza 14 — 1. zdg 59 476

Plac
Wolności 9-12 dla pań. zdg 59 605

Niekrepujący
Patr. Jackowskiego 35, II. prawo. zdg 59 712

Panu
pokój. Strzelecka 2 m. 5. zdg 59 667

Jednoosobowy
Ogrodowa 13 — 15. zdg 59 842

Pokój
Różana 4. m. 12. zdg 59 670

Plac Działowy
10 — 6. dwa umebowane utrzymaniem — bez. zdg 59 915

Wspólny
pokój 2 panom, czysty, słończny światło elektr. zaraz lub później Wilda, Krzyżowa 5. m. 15. zdg 59 922

Przecznica
3. I. Topińska. zdg 59 900

Frontowy
słończny, elektryczność panu tania. Strusia 3. m. 7. prawo od 5 do 7. zdg 59 894

Dwuosobowy
całodziennem dobrem utrzymaniem. Marcinkowskiego 1. m. 13 zdg 59 892

Pokój
Woźna 18, podwórze, m. 18. zdg 59 888

Małżeństwo
inteligentne. Matejkiego 22 m. 7. zdg 59 930

Frontowy
słończny, łazienka, centralne, elektr., wysoki parter. Śniadeczek 14 — 2. zdg 59 932

Lepszy
Wrocławskie 5/6 — 5. zdg 59 933

2
pokoje niekrepujące umebowane sypialnia, gabinet, słończne, balkon, łazienka, telefon, okolica St. Rynek tania odnajmę. Złozzenia Kurjer Pozn. zdg 59 936

Z klatki
elektryczność. Kwietowa 14 m. 7 zdg 59 937

Panu
frontowy elektryczność zaraz. — Piekary 25 m. 10. zdg 59 955

Marcinkowskiego
24. m. 31. obiady, bez. Spandowska. zdg 59 361

Szkolna
13 — 3 dwóch, jednego. zdg 59 997

Pokój
czysty, słończny. Kanałowa 5 m. 6. zdg 59 996

Próżny
pokój. Młyńska 12 m. 4. zdg 59 990

Pokoik
Szwajcarska 19 m. 9. zdg 59 989

Dwuosobowy
słończny, frontowy, solidnym. Strzelecka 10 m. 6. zdg 59 988

Słończny
Działyńskich 2 m. 7. zdg 59 983

Pana
wspólny. Piekary 18b m. 18. zdg 59 982

Niekrepujący
utrzymaniem Wrocławskie 30 — 7 zdg 59 981

Przy Zamku
elegancki, niekrepujący, elektryczność. Wąły Jana III 11 — 4. zdg 59 980

Pokój
frontowy. Rybaki 10. m. 4. zdg 59 940

Słowackiego
33-17 dwom utrzymaniem. zdg 59 949

Panienkę
wspólny pokój. Poczta 20. m. 15. zdg 59 970

Ladny
dwuosobowy. Kraszewskiego 5 — 5. zdg 59 971

2 panów
osobne wejście. Szamarzewskiego 32. m. 8. zdg 59 958

Swobodne
wspólnie. Sapieżyński 3. III leż. zdg 59 960

Półwiejska
33-7. zdg 59 963

Pokoik
Jeżycka 41 — 7. zdg 60 025

Pokój
Chwaliszewo 73 m. 10. zdg 60 024

Słończny
czysty. Skarbowska 7. m. 10. zdg 60 075

Pokój
Wierzbicice 16. m. 6. zdg 60 068

Skarbowska 11
m. 6. pokój wynajmę. zdg 60 064

Frontowy
Grobla 29a — 7. zdg 59 978

Pokoik
Kreta 6. m. 14. zdg 59 976

Frontowy
1-2 osób elektrycznością. Szewska 19 — 3. zdg 59 975

Próżny
umebowany Grobla 6-25. zdg 59 974

Pokoik
Długa 18 m. 16. zdg 59 972

Pokój
2 osoby po 15 zł. Mostowa 29 — sklep spożywczy. zdg 60 009

Umebowany
klatki schodowej bez pościeli. Za Grobla 2 m. 17. zdg 60 008

Balkonowy
solidnemu panu. Śniadeczek 18. m. 5. zdg 60 616

Wynajmę
elegancki pokój solidnemu panu z utrzymaniem i łazienka. 3 Maja 3a m. 20. zdg 60 009

Fortepianem
Wolnica 3 — 9. zdg 60 094

Młyńska
12a mieszkanie 9 elegancki, niekrepujący, elektryczność, inteligentnym. zdg 60 087

Niekrepujący
Zielona 3 — 6. zdg 60 128

Pierackiego
17-21 elektryczność, ładny zaraz zdg 60 054

Kręta
6-1 kulturalnym, wygody. zdg 60 048

Centrum
pokój słończny, balkon, łazienka, telefon, utrzymanie. Cieszkowskiego 6 m. 5. zdg 60 047

Ogrodowa
19 — 2 zdg 60 045

Pokoik
Wierzbicice 11 — 9. zdg 60 042

Pokoik
dworcu Focha 27. mieszkanie 9. zdg 60 039

Zaraz
Półwiejska 38a Solich. zdg 60 038

Wspólny
Strzelecka 5 — 5 zdg 60 037

Pokój
Pierackiego 8 — 12. zdg 60 124

2 pokoje
utrzymaniem, niekrepujące front. Miśkiewicz, Bukowska 5. zdg 60 115

Panienkę
Strzelecka 11 — 26. zdg 60 110

Niekrepujący
elegancki, utrzymaniem. Różana 23 — 4. zdg 60 108

Wspólny
solidnej panienki. Rybaki 20 m. 10. zdg 60 158

Jeżycka
43 — m 7. zdg 60 105

Przyjezdny
Ogrodowa 5. m. 6. — zdg 60 103

Konopnickiej
15. I. — zdg 60 155

Jedno-
dwoosobowy (utrzymaniem). — Półwiejska 2 — 6. zdg 60 149

Klatki
Wroniecka 13. restauracja. zdg 60 142

Frontowy
łazienka, telefon. Skarbowska 7. m. 8. zdg 1234

Centrum
Masztalarska 1 — 8. zdg 60 164

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
15 zł ewentl. próżnego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 951

Pokoju słończnego
z wygodami przy kulturalnej rodzinie z częstym utrzymaniem w okolicy placu Wolności przy tranwaju poszukuje pan na stanowisku. Złozzenia Kurjer Pozn. zdg 60 166

25 zł
centrum, korzystanie fortepiana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 917

Urzędnicza
poszukuje umebowanego, taniego niekrepującego pokoju na czas 2-3 tyg., ul. Ratajczaka, Grudnia, Marcin lub śródmieście. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 058

17. LOKALE

Skład i warsztaty
wolne. Długa 3. m. 9. gospodarz dg 1223

Stary Rynek
podwórze 2 ubikacje na hurtownie, warsztat wydzierżawi gospodarz. Przewodnik, św. Marcina 30. zdg 59 976

Ubikacje
obszerne suterrenowe, frontowe, światło, woda, zlew. Wielkie Garbary 16, dozorca zdg 60 001

Próżny
frontowy, duży na biuro. Marcina 15 — 5. zdg 60 113

Ubikacja
wraz pokojem na warsztat cichy Długa do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 160

Stoisko
w bramie Wroniecka 24. Wiadomość Matejki 6 właściciel domu. zdg 60 159

18. DZIERŻAWY

Skład
najlepsze położenie Wielkie Garbary 39 wydzierżawi gospodarz. zdg 59 126

22. ZGUBY

Szpic
biały zaginął proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Skarbowska 13. I. ptr. zdg 59 902

23. ROZMAITE

Oddam
chłopca pięcioletniego na własność lub na wychowanie — za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 552

Śwedenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z koktikiem). — Nieškodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 6 086

programy radjowe

WARSZAWA

Sobota, dnia 2. marca.

6.45 audycja poranna; 13.00 dziennik południowy; 15.45 najnowsze nagrania na płytach; 16.30 „Teatr Wyobraźni” nadaje dla dzieci słuchowisko: „Jeden dzień z dzieciństwa Fryderyka Chopina”; — Janusza Stepińskiego; 17.00 transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. Kazanie na temat „Matka Najmilsza” — wygl. ks. prof. Bronisław Kulesza; — 17.50 „Pani pisze listy” — (odczyt z cyklu „Dom i rodzina”) — wygl. p. Jadwiga Jastrzębiec (Tr. z Poznania); 18.00 „Przegląd prasy rolniczej” — wygl. inż. Irena Niewodniczańska (Tr. z Wilna); 18.15 muzyka salonowa w wyk. Orkiestry „Syreny Rekord” (płyty); 18.45 „Z badań nad mechaniką rozwoju” repertaż Zakładu Biologii Uniw. Jagiellońskiego. Przeprowadzi dr. St. Smreczyński (Tr. z Krakowa); 19.00 Polka za polką... wykona Lucyna Robowska (fortepian); 19.20 „Przemysł — starszy brat Lwowa” — wygl. p. Michałina Grekowicz (Tr. z Lwowa); 19.30 Pr. Poulen: Trio na obój, fagot i fortepian; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 wesoła audycja muzyczna w wyk. orkiestry Tadeusza Sereyńskiego, chóru revelersów „Wesoła Piątka” i solisty Tadeusza Jasłowskiego. (Tr. z Lwowa); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”; 21.00 koncert symfoniczny. Wykonawcy: ork. symf. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Kazimierz Wilkomirski (wielonozela); 22.00 „Trzydzięci lat na fotelu recenzenta” — szkic liter. wygl. p. Henryk Zbierzchowski. (Tr. z Lwowa); 22.30 muzyka taneczna; 23.05 lotka szyderców; 23.35 muzyka taneczna.

Niedziela, 3. III. 1935.

9.00 audycja poranna; 10.00 transmisja nabożeństwa z archikatedry lwowskiej. Msze św. celebrować będzie J. Eks. ks. biskup Baziak. Kazanie wygl. ks. kanonik Grudziński. Po nabożeństwie piosenki i tańce góralskie (płyty); 12.05 przegląd teatralny; 12.15 muzyka (płyty); 13.00 fragment z komedji Zabłockiego „Fircyk w zalotach”. (Tr. z Krakowa); 13.15 uroczysta inauguracja I-go Międzynarodowego Konkursu skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego zorganizowanego przez Wyższą Szkołę Muzyczną im. Chopina w Warszawie. Transmisja z Filharmonji warszawskiej; 14.00 muzyka lekka (płyty); 15.00 „porady weterynaryjne” wygl. Zymunt Olszański, lekarz weterynaryj; 15.15 utwory na kornet solo (płyty); 15.22 przegląd ryneków produktów rolnych; 15.35 piosenki żołnierskie 8 płyt; 15.45 „Wybór zawodów” pogadanka dla gospodyń wiejskich wygłosi Zofia Czarnocka; 16.00 pieśni ludowe w wykonaniu Chóru Związku Młodzieży Ludowej; 16.20 koncert

zespołu banjolistów Pokrowskiego; 16.40 recytacja prozy. „W szkole austriackiej” — fragment z powieści Zyg. Nowakowskiego p. t. „Rubikon”; 17.00 „Na five o'clock” — muzyka do tańca; 17.35 „O trzech piekarzykach”, obrazek dla dzieci p/g. L. Krzemienieckiej; 17.50 „Społeczne dobre wychowanie” — odczyt (z cyklu „Kultura życia codziennego”) wygl. Magdalena Skarżyńska; 18.00: muzyka lekka. Wykonają chór Juranda i Jan Zyński (fortepian); 18.45 „Sport w życiu młodzieży” wygl. p. Janusz Laskowski; 19.05 słynni artyści z Jorku, felieton wygl. p. J. Warneka; 20.00 Na wesołej lwowskiej fali; 20.30 muzyka taneczna (płyty); 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”; 21.00 „Co czytacie” — (nowości beletryzyczne). Szkice literackie; 21.15 wiadomości sportowe z wszystkich rozgłośni P. R.; 21.30 transmisja z Lipska. Koncert europejski w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. Weisbacha; 22.00 koncert reklamowy; 22.15 koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udziałem Maryli Karwowskiej (sopran) i Janusza Popławskiego (tenor); 23.05 wieczór taneczny.

ZAGRANICZNE

Sobota, dnia 2. marca.

Radio Paris — 22.30 „Służąca Pani” op. komiczna Pergoleso. Koenigswusterhausen — 12.00 koncert z Frankfurtu; 14.00 płyty; 16.00 muzyka rozrywkowa; — 20.10 wesoły wieczór. Tr. z Berlina. Monachium i Kolonji. Luksemburg — 21.25 koncert populary; 22.00 słuchowisko; 22.30 koncert galowy. Motala i Sztokholm — 20.00 kabaret. Kalundborg i Kopenhaga — 20.15 słuchowisko muzyczne. Oslo — 20.35 koncert. Budapeszt — 20.10 — „Fijolek z Monmartru” opka Kalmana. Beromuenster — 19.50 wieczór populary; 21.10 muzyka jazzowa. Stuttgart — 20.10 tr. karnawałowe z Monachjum, Berlina i Kolonji. Wiedeń — 20.00 „Karnawał w Rzymie” op. Praga — 11.05 kwartet salonowy. 12.35 koncert z Koszyc; 15.55 muzyka wojskowa; 19.15 słuchowisko z życia Smetany; 20.55 tr. z Rzymu. Rzym — 20.55 „Sprzedana naręczona” op. Smetany. Tr. z teatru „La Scala”. Monachjum — 20.10 audycja karnawałowa i tr. z Berlina i Kolonji. Lipsk — 20.10 wesoła audycja karnawałowa. Mediolan — 20.45 tr. z operetki. Bukareszt — 20.45 koncert solistów (ork. i śpiew.). Wrocław — 20.10 i 22.30 wieczór karnawałowy. Królewiec — 20.10 tr. z Koenigswusterhausen.

Niedziela, 3. III. 1935.

Programy zagraniczne — Hilversum — 21.30 koncert europejski z Lipska; Radio Paris — 21.30

tr. z Musicallu; Koenigswusterhausen — 10. płyty; 12.15 koncert z Monachjum; 15.10 niemieckie tańce chiopskie i niemiecki humor ludowy; 16.00 koncert życzeń z Królewca; 20.00 audycja wesoła; Luksemburg — 21.00 muzyka popularyna; Motala i Sztokholm — 19.30 koncert wieczorny; 22.00 koncert kameralny; Kalundborg i Kopenhaga — 20.00 słuchowisko; 20.25 duńska muzyka romantyczna z udz. ork. i solistów. Oslo — 20.40 utwory Bacha; 21.10 koncert populary; Budapeszt — 20.20 muzyka cygańska; 21.40 rewią radiowa i muzyka; Beromuenster — 19.10 tr. z Wiednia; 20.30 koncert z Zurychu; 21.10 tańce dawniej i dziś; Stuttgart — 20.00 audycja propagandowa i rozrywkowa; Wiedeń — 19.00 audycja karnawałowa; 20.45 „Zakaz miłości” op. Wagnera; Praga — 12.20 koncert z Bratyslawy; 13.00 płyty; 13.30 koncert z Helsinek; 16.00 koncert z Brna; 20.00 Suita morawsko-słowacka Nowaka na orkiestrę; 20.30 słuchowisko z Brna; 20.55 koncert ork. detej; 21.35 koncert z Bratyslawy; Rzym — 20.30 muzyka fińska; 20.50 słuchowisko; Lipsk — 20.00 tr. z Koenigswusterhausen; Kopenhaga — 20.00 propagandowy wieczór radiowy; Mediolan — 20.50 tr. z opery; Bukareszt — 19.00 tr. z Wiednia; 20.30 słuchowisko 21.30 śpiew i orkiestra; 21.50 i 22.50 tańce wczoraj i dziś; Wrocław i Królewiec — 20.00 tr. z Koenigswusterhausen.

POZNAŃ

Sobota, dnia 2. marca.

Poznań — 6.45 tr. z Warszawy; 11.57 i 15.30 tr. z Warszawy; — 15.35 przegląd gieldowy; 15.45 tr. z Warszawy i Wilna; 17.50 „Pani pisze listy” wygl. p. Jadwiga Jastrzębiec; 18.00 odczyt p. t. „W blasku wieszcza kujawskiego” (o nowo powstałym „Towarzystwie Literackim im. Jana Kasprzowicza”) wygl. radca Zygmunt Zaleski; 18.10 życie kult. art. i społeczne Poznania; 18.15 płyty; 18.45 koncert tr. z Krakowa, Warszawy i Lwowa; 19.50 tr. z Warszawy; 19.56 wiadomości sportowe Poznania; 20.00 tr. z Lwowa, Warszawy; 22.15 koncert 22.30 tr. z Warszawy; 23.35 muzyka taneczna z płyt; 24.00 tr. z Warszawy.

Niedziela, 3. III. 1935.

Poznań — 9: Warszawy; 10.05 nabożeństwo z katedry. Po nabożeństwie muzyka z płyt; 12.05 audycja dla dzieci; 12.15: płyty; 13.00 tr. z Krakowa i Warszawy; 15.00 pogadanka rolnicza; 15.15 płyty; 15.22 Warszawy; 15.35 płyty; 16.20 tr. z Warszawy; 17.35 ze Lwowa; 17.50 Warszawy; 19.08 koncert solistów z udz. C. Kreytzi (sopran) Niewiadomskiego (tenor); 19.45 Warszawy; 20.00 ze Lwowa; 20.30 płyty; 20.45; z Warszawy; 21.15 wiadomości sportowe; 21.30; koncert europejski z Lipska; 22.00 wiadomości sportowe; 22.05 płyty; 22.15 Warszawy.

Go jest
AROXIN!
dowiesz się wkrótce

nr 8461/2
Suknie
szyje 5 zł Kreta 7. m. 7.
zdg 59 760

Najtańsze
źródło książek. Powieści od 10 groszy — poleca Fanciszek Pomorski Warszawa. Warena 10. m. 18. parter. Zadać bezpłatnego katalogu.
ng 6 613

Akuszerka
Krajewska, Strzelce 2 przy Świętokrzysk m. przyjmuje udziela porady pomocy.
zdg 59942

Znana
wróżbiarka Adrell przepowiada przyszłość z cyfr — kart — reki. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem Podgórną 13. mieszkanie 10. front
zdg 60 002/3

24. NAUKA

Eksterniści!
przygotowuje do egzaminu 6-klasowego tania krótki termin. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 530

Szkoła tańców
św. Józefa 3 Kłosecka-Mikołajczak
P g 2524-7.50

Specjalny
kurs księgowości rolniczej organizują 5 marca Kursy Handlowe Poznań. plac Wolności 2.
zdg 59 998/9

TEATRY

Poznań, piątek, 1. 3.

TEATR POLSKI. — Dziś „Lekarz mimowoli”, premjera.

Sobota, 2. 3. „Lekarz mimowoli”.

Niedziela, 3. 3. o godzinie 4: „Rozkoszna dziewczyna”.

Niedziela, 3. 3. o godzinie 8: „Lekarz mimowoli”.

TEATR WIELKI (Opera): „Zemsta Nietoperza” po cenach popul. od 50 gr. do 2,— zł.

Sobota, 2. 3. „Cyrulik Sewilski”. z pożegn. wyst. Agostino Casavecchi'ego.

Niedziela, 3. 3. o godzinie 15: „Wilhelm Tell” po cenach popul. od 50 gr. do 2,— zł.

Niedziela, 3. 3. o godzinie 20: „Gejsza” po cenach popul. od 50 gr. do 2,— zł.

TEATR NOWY: Dziś: — „Wszystko za miliard”.

Sobota, 2. 3. „Wszystko za miliard”.

Niedziela, 3. 3. o godzinie 3.30: „Hurra! — jest chłopczyk”.

Niedziela, 3. 3. o godzinie 8: „Wszystko za miliard”.

KINA

Poznań, piątek, 1. 3.

APOLLO: „Miłość Fräulein Doktor”.

CORSO: „10% dla mnie”.

EUROPA: „Rewizor z Petersburga”.

GWIAZDA: „Śluby ułańskie”.

METROPOLIS: „Kuzyn z Ameryki”.

MOJE: „Miss Flora”.

ORZEL: Stracony Ekspres OŚWIATOWE T. C. L.: 1) „Chicago”, 2) „Od Egiptu do Damaszku”.

RENAISSANCE: „Klub Gentlemanów”.

SFINKS: „Twe usta kłamią” — Norma Shaerer.

SLONCE: „Siostra Marta jest Szpiegiem”.

TECZA-Lazarz: Młody Las.

TECZA-Wilda: „Przeor Kordecki, obronca Częstochowy”.

WILSONA: „Papryka”.

Studentka
do historii potrzebna. Oferty ceną Kurjer Pozn. zdg 59 991

Kto
udzieli konwersacji francuskiej. Oferty podaniem warunków Kurjer Poznański zdg 60 129

25. MUZYKA

Lekcji
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Aleje Marcinkowskiego 1. m. 8. III p. dom narożnikowy.
zdg 48 511

Potrzebni
od 10 marca pierwszorzedni muzycy salonowo-jazzy wszelkich instrumentów. 10—14 zł dziennie (stały zespół). — Spiesz się oferty Kurjer Poznański zdg 60 135

Duet
zaraz „Oaza” Dąbrowskiego 53/55
zdg 60 121

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Bezpłatnej praktyki
biurowej poszukuje absolwentka Szkoły Handlowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 561

Rządca - administrator
20 lat samodzielnej pracy na mniejszych i większych majątkach (Poznańskie Pomorze i Kongresówka) długoletnie świadectwa i polecenia znanych ziemian przyjmie posadę każdego czasu za żonatego lub samotnego. Łaskawe zgłoszenia Józef Szygła Mieścisko, powiat Wągrowiec (Wielkopolska).
zdg 59 428

Rządca - gorzelnik
dobry organizator, energiczny, lat 45 długoletnia praktyka w większych majątkach, dobre świadectwa i poważne referencje obecnie na niewypowiedzianej posiadzie 8 lat. Przyjmuje posadę żonatego od 1. 7. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 509

Kuchmistrz
młody, obeznany dokładnie w swym zawodzie szuka posady od 1. 3. 1935. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 59 485

Ogrodnik
obeznany w zawodzie, długoletnia praktyka handlowa i majątkach, pszczelnictwo, dobre polecenia szuka posady kawalera lub żonatego zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 875

Leśnik
kawaler, lat 30, dobre świadectwa, 9 lat praktyki, specjalność zaprowadzenie szkółek i hodowla zwierzęt, dobry strzelec, sygnał, tresura psów, preparator, bartnik poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 871

Panienska
szuka posady do obsługi chorego. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 867

Ogrodnik
starszy kawaler sumienny, pracowity, energiczny, rutynowana siła z długoletnią praktyką w kraju i Niemczech zapewniamy dobre i pewne zyski w ogrodnictwie poszukuje od 1 kwietnia odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 625

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 911

Przychodnia
uczciwa, czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 913

Prasowaczka
pracząca poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 924

Panna
kochająca dzieci, umie szyć — przyjmie posadę lub do pomocy w składzie oraz do pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 926

Krawcowa
szuka posady, przeróbki, suknie, dziecięce. Woźna 18. m. 18. podwórce.
zdg 59 887

Biuralistka
praktyka z skromnym wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 929

Ekspedjentka
rzeźnicza język niemiecki poszukuje posady od 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 939

Bielizniarka
piewszorzędna szyje poza domem, domu, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 986

Gospodyni
intelig., sumienna, obeznana wszechstronnie z gospodarstwem więksim przyjmie posadę na majątku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 943

Dziewczyna
z prowincji, czysta i uczciwa poszukuje posady od 1. 3. 35 r. — Oferty Kurjer Poznański zdg 59 945

Dziewczyna
samodzielną gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 959

Asystentka
dentystyczna, biegła operatywnie technicznie poszukuje posady. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 17.
n 6634/5

Sierota
szuka nauki piekarską, rzeźniczą lub pomocy w składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 020

Poszukuje
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 088

Robotnik
poszukuje jakiegokolwiek posady wozniły lub jakiegokolwiek hurtowni, świadectwa z poleceniem dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 138

Posady
poszukuje do dzieci lub służące z prowincji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 136

Gospodyni
inteligentna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 133

Szukam
posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 051

Dziewczyna
z dobrem świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 050

Panienska
dobre świadectwa znająca wszelką pracę domową poszukuje posady lub jakiegokolwiek zajęcia 3—4 razy w tygodniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 60 054

Poszukuje
posady 15 3 lub 1. 4. uczciwa, sumienna dobrem gotowaniem. — Znam zaprawy w lepszy, spokojny dom dobre świadectwa, dobrze polecona, pokoił pożądan, młodego małżeństwa lub 1 osoby. — Oferty Kurjer Poznański zdg 60 117

Bufoetowa
do kawiarni, cukierni z kaucją szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 116

Posługi
poszukuje kilka dn w tygodniu czysta Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 191

Wiejska
dziewczyna poszukuje posady zaraz, wiasna, pościel, Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 161

Panienska
kochająca dzieci z praktyką, bez bez lekcyj szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 124

Inteligentna
poszukuje posady gospodyni u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 516

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 521

Posługaczka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 522

Służąca
lat 33 uczciwa szuka posady — skromny dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 499

Krawcowa
poszukuje posady najchętniej do magazynu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 480

Pracząca
polecona poszukuje prania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 59 534

Dziewczyna
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 578

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 565

Poszukuje
posługi lub prania dobre polecenie. Mylna 17. m. 17. zdg 59 656

Poszukuje
posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 510

Dziewczyna
starsza przyjmie posadę do jednej osoby lub starszego małżeństwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 694

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich prac domowych zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 733

Skromna
uczciwa, starsza osoba poszukuje posady z gotowaniem i do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 777

Pielegniarka
niemowląt szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 774

Przyjmę
posługę przedpołudniową w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 668

Panna
uczciwa poszukuje posady do składu i pomocy do gospodarstwa domowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 788

20-letni
obejmie posadę posłańca, woznego, portjera. Gwarancja bankowa 600. Oferty warunkami Kurjer Poznański zdg 59 832

Poszukuje
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 848

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem uczciwa i pracowita poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 759

Uprzątnia
biura lub składu poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 59 111

Gospodyni
bardzo dobrem gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 119

Starsza
panna, dobra gospodyni, zajmie się wszelką pracą u samotnej osoby za utrzymanie. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 59 120

Ekspedjentka - kasjerka
siła wykwalifikowana, z branży piekarsko-cukierniczej dla zmiany szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 062

Stenografka-Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego 2 osób lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 139

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 141

Panienska
dobrem poleceniami do dzieł. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 142

Szofer - mechanik
żonaty, la. 28, 5-letnia praktyka poszukuje posady od 15. 3. lub 1. 4. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 59 147

Przychodnia
uczciwa czysta poszukuje posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 081

Fryzjer
damsko-meski ondulacja wodna żelazkowa poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 59 085

100 zł
dam za wskazanie pracy słuszarzowi kowalowi choć nie fachow. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 092

Posługi
półdziennie poszukuje bardzo dobrze polecona. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 054

Dwie
panienki młode poszukują miejsca jako uczennice branży rzeźniczej lub cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 058

Krawcowa
dzielną szuka posady po domach dziennie 1.50. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 59 179

Kucharka
ze wsi uczciwa z porządnej rodziny poszukuje miejsca. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 180

Zajmę
się gospodarstwem i pielegnacja 2 osób od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 178

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady z gotowaniem lub na stałe. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 174

Szofer
mechanik z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 944

Poszukuje
posługi do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 156

Służąca
uczciwa, sumienna, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 152

Dziewczyna
chętna pracowita, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 294

Gospodyni
kucharki, bony poleca Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16.
zdg 59 299

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 59 287

Poszukuje
posady bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 755

Dziewczyna
przychodnia, gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 758

Dziewczę
15-letnie do lekkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 379

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady 1 lub 2 razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 378

Sierota
lat 18 poszukuje posady do dzieł i lekkich prac domowych. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 59 417

Maszynistka
z kilkuletnią praktyką adwokacką szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 370

Jakiegokolwiek
pracy szukam znam szycie, robotki niemieckie. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 340

Służący
kawaler, lat 26, poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 468

27. WOLNE MIEJSCA

Kucharka
restauracyjna potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 59 638

Fabryka wódek
Zdzisława Hr. Tarnowskiego w Dzikowie (Małopolska) poszukuje poważnego przedstawiciela (agenta) na Województwo Poznańskie i Wojew. Pomorskie. Polanie wraz z curriculum vitae należy przesyłać pod adresem — Fabryka wódek w Dzikowie, p. Tarnobrzeg Małopolska.
zdg 58 379

Fabryka
wódek i likierów istniejąca 90 lat poszukuje reprezentanta na wysokich warunkach prowizyjnych z gwarancją bankową w wysokości 5 000 zł tytułem zabezpieczenia delkrety w 100%. Poważni rezygnanci, mogący wykazać się dotychczasowymi wynikami pracy w tej branży, zechcą przesyłać oferty z referencjami do Biura Ogłoszeń „War” w Warszawie, ul. Sienkiewicza nr. 3 sub. „Fabryka Wódek”
ng 6 613

Panienska
do piekarni z kaucją potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 879

Służąca
Słowackiego 29 — 9. zdg 59 912

Fryzjerka
od zaraz potrzebna. Donaj ul. Nowa.
zdg 59 916

Służąca
zaraz potrzebna. Rybaki 29 m. 4.
zdg 59 994

Marszantki
samodzielne potrzebne. Poznań, Nowa 11.
zdg 59 985

Służąca
potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 44. m 1.
zdg 59 950

Koszularka
meska zdolna potrzebna. Plac Nowomiejski 6. Grochowski.
zdg 59 922

Posługaczka
Kwlatowa 4. m. 7. od 4.
zdg 59 962

Pomocnik
fryzjerski, Dąbrowskiego 4.
zdg 59 968

Marszantki
samodzielne z niemieckim potrzebne. Krystyna, Poznań, ulica Fredry 6.
zdg 60 106/7

Ekspedjentka
150—200 kaucji potrzebna. Kraszewskiego 11. Probiernia.
zdg 60 074

Pomocnik
gastronomiczny y 150—200.— kaucji potrzebny. Kraszewskiego 11. — Probiernia.
zdg 60 073

Humor zagraniczny



— Przychodzę się zgłosić jako bezrobotny, by uzyskać zasilek.
— Jaki zawód?
— Żyję z procentu.

(Eclairer — Nicea). S. F.

Dziewczyna
do wszystkiego praniem, gotowaniem bez spana — Strona 1. m. 1. Zgłoszenia od godz. 5-tej.
zdg 60 067

Dziewczyna
która pracowała w kuchni restauracyjnej potrzebna. Augustyniak, Wielkie Garbary 35.
zdg 60 095

Posługa
Łazarz zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 60 093

Dziewczyna wiejska
z dobrem gotowaniem, praniem, prasowaniem, pracowita, czysta i uczciwa, z dobrymi długoletnimi świadectwami potrzebna do 1—2 osób. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 60 086

Fryzjerski
pomocnik, fryzjerka. Małeckiego 22.
zdg 60 084

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Graniczna 5.
zdg 60 082

Potrzebna
samodzielna do sprzedaży pieczywa, gwarancja 300 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 079

Bufoetowa
do obsługi gości, skromna, inteligentna, uczciwa panienska, która pracowała w prowincji z dobrymi poleceniami (ewtl. kaucją) potrzebna od zaraz. Hotel Hiltnera, Środa.
Pg 2 960-9.37

Potrzebna
dziewczyna pokojowa równocześnie do dzieł uczciwa, pilna szyciem. Zgłoszenia Rzeczypospolitej 2 m. 4 godz. 16 20. dg 1 232

Dziewczyna